

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wydaniu wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświęczone tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmiński, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 242

Poznań, piątek dnia 29 maja 1931

Rok XXVI

Program socjalizmu państwowego

W tych dniach, jeszcze za rządów pułk. Ślawka, odbył się w Warszawie zjazd „sanacyjnych” związków zawodowych, któremu patronował b. min. Moraczewski i na który przybył, witany owoacyjnie, premier Ślawek. Zjazd postanowił utworzyć Związek Związków Zawodowych, a zatem skupić pod jednym sztandarem organizacyjnym i ideowym działające na terenie Rzplitej, a często rozbieżne w swych dążeniach „sanacyjne” związki zawodowe. Równocześnie uchwalono szereg wskazań programowych, które pozwalają jasno określić oblicze ideowe ujednoczonego frontu robotniczego z pod znaku B. B.

Mając na uwadze obecność na zjeździe ówczesnego premiera oraz głosy prasy „sanacyjnej”, które, jak „Gazeta Polska”, określają zjazd jako „historyczny dzień klasy robotniczej w Polsce”, przypuszczać można, iż program, zawarty w uchwałach zjazdowych jest wyrazem poglądów gospodarczych i społecznych, panujących w najbardziej miarodajnych kołach „sanacji”, której trzon ideowy stanowią dawni radykałowie, związani z angielskością z P. P. S. Jakżeż znamienne było przeciw niedawne oświadczenie „Gazety Polskiej”, iż właściwym wrogiem „obozu pomajowego” jest ruch narodowy, a P. P. S. może albo pomóc, albo tylko przeszkadzać w wykonywaniu programu „sanacji”, przyczem oczywiście zachęcano ją, by „pomagała”. Różnice w poglądach i działaniu między „sanacją” a socjalizmem wypływają ze środków taktycznych i personalnych raczej, niż z odmiennych założeń ideologicznych.

Ale wróćmy do uchwał zjazdowych, które odsłaniają nam dążenia „sanacyjnego” ruchu robotniczego, znajdujące tak sympatyczny oddźwięk w oficjalnych dzisiaj kołach.

Obecne przesilenie nie jest zjawiskiem przypadkowym ani przejściowym, ale jest chorobą ustroju społecznego. Środków zapobiegawczych szukać tedy należy na tej drodze, po której spostrzec się daje dokonywująca się przemiana „form gospodarki społecznej” — stwierdza kongres i podaje szereg środków, mających przyspieszyć proces „przemiany form gospodarki społecznej”. A więc domaga się wprowadzenia państwowej kontroli nad skartelizowanymi gałęziami produkcji z tem, iż Prezydent przymusi kartelizacji poszczególnym gałęziom produkcji, ustanawiać zarządy karteli, ustalać wysokość zysków, wyznaczać płac robotniczych, cen produktów itd. „Przymusowym związkiem karteli zarządzać winien organ władzy państwowej.”

Jest to bardzo wyraźnie sformułowany program socjalizmu państwowego, który odbiegający od wzorów naszego sąsiada wschodniego — Sowietów, w ustroju gospodarczym opiera się na państwowionych kartelach. Całkowicie przejście karteli, kontrolowanych przez państwo, byłoby już tylko kwestją czasu.

Zaostrzenie się sytuacji wewnętrznej w Niemczech

Lewe skrzydło socjalistów przeciw dalszemu podtrzymywaniu rządu Brüninga

Berlin, 29. 5. (Tel. wł.) Położenie polityczne w Niemczech zaostrzyło się znowu w związku z trudnościami gospodarczymi, zwłaszcza budżetowymi. Jak wiadomo, budżet Rzeszy doprowadzony został do względnej równowagi tylko dzięki daleko idącym oszczędnościom, na które socjal-demokraci zgodzili się tylko z trudem.

Tymczasem okazało się, że zachodzi potrzeba poczynienia dalszych oszczędności, gdyż budżet na rok 1931 wykazuje 700 milionów deficytu. Celem pokrycia tego deficytu istnieje plan obciążenia rent i zasiłków dla bezrobotnych.

Planom tym sprzeciwiają się ostro

socjaliści, twierdząc, że realizacja ich doprowadziłaby do dalszego wzrostu sił hitlerowców i komunistów.

W związku z tem lewe skrzydło Socjal-Demokracji domaga się przejścia do opozycji wobec rządu Brüninga. Decyzja zapadnie na kongresie partyjnym, który odbędzie się w najbliższą niedzielę. Prawe skrzydło partji z premierem pruskim Braunem i min. Severingiem na czele jest za dalszym podtrzymaniem rządu Brüninga, natomiast prezydent Reichstagu Loeb ma być temu przeciwny.

Mówi się nawet o możliwości zbliżenia socjalistów z komunistami.

Demonstracja floty sowieckiej u wybrzeży fińskich

Pogłoski o ... wybuchu wojny

Helsingfors, 29. 5. (Tel. wł.) — Ostatnia demonstracja floty sowieckiej u wybrzeży fińskich, wywołała wśród ludności wielkie wzburzenie. W związku z tem prasa donosi, że wśród ludności krążą pogłoski o bliskim wybuchu wojny.

Tallin, 29. 5. (PAT.) Koło wyspy Oxywia zatonął hydroplan. Przypuszczają, że był to jeden z hydroplanów sowieckich, które brały udział w demonstracji antyfińskiej.

Ku rozwiązaniu gospodarczych i politycznych trudności Austrii

Banki zagraniczne obiecały podobno przyjąć w sukurs z pożyczką kilku milionów szylingów

Wiedeń, 29. 5. (Tel. wł.) W gmachu parlamentu przez całą noc wczorajszą odbywały się narady polityczne. Wieczorem odbyła posiedzenie rada ministrów, a następnie obradowały kluby parlamentarne. Wszystkie te narady dotyczyły rozwiązania trudności politycznych i gospodarczych, związanych z uzdrowieniem Austriackiego Zakładu Kredytowego. W celu łatwiejszego uzyskania kredytów zagranicznych, rząd postanowił wnieść dziś do parlamentu projekt ustawy, przewidującej gwarancje państwa na kredyty zagraniczne, które będą udzielone Zakładowi Kredytowemu. Już na wczorajszym posiedzeniu komisji głównej parlamentu, rząd powiadomił poszczególne stronnictwa o tym zamiarze. Klub chrześcijańsko-społeczny obiecał

głosować za ustawą gwarancyjną. Inne kluby mieszczańskie uzależniły swe stanowisko od tego, czy opozycja zgodzi się na ustawę gwarancyjną.

„Neue Freie Presse” omawiając sprawę uzdrowienia stosunków w „Kreditanstalt”, zaznacza, iż wczoraj wieczorem nastąpił nowy zwrot. Pewne wielkie konsorcjum zagraniczne, do którego należą instytucje finansowe angielskie, francuskie, szwajcarskie, holenderskie i amerykańskie, oświadczyło gotowość udzielenia pożyczki w sumie kilku milionów szylingów pod warunkiem, iż rząd austriacki przyjmie na siebie gwarancje. Kredyt ma być narazie 6-miesięczny i służyć będzie do zaspokojenia wszystkich wierzytelności, płatnych w ciągu bieżącego miesiąca.

Obniżenie kosztów produkcji zamierzają osiągnąć przez obniżenie kosztów siły motorowej w państwowych zakładach elektryfikacyjnych i przez obniżenie kosztów kredytu z źródeł państwowych, co wymagałoby rozszerzenia sieci państwowych instytucji kredytowych, a tem samem stopniowego eliminowania prywatnej bankowości. Ostatnim postulatem „gospodarczym” jest reforma taryfy celnej i taryf kolejowych dla zdecydowanej ochrony rynku krajowego przed konkurencją zagraniczną. Można by stąd wnosić, iż chodzi o zamknięcie się przed wpływami zagranicznymi. Nie ulega jednak wątpliwości, iż realizacja programu socjalizmu państwowego w Polsce sama w sobie znakomicie przyczyniłaby się do izolacji naszego kraju w stosunkach międzynarodowych.

Niemniej radykalne są postulaty społeczne. 40-godzinny tydzień pracy (zamiast dotychczasowego 46-godzinnego), przy niezmiętej skali zarobków tygodniowych, rozszerzenie ubezpieczeń społecznych od bezrobocia, w zakładach państwowych, na starość, wprowadzenie izb pracy — wszystkie te żądania nakładałyby w razie ich realizacji, nowe ciężary na życie gospodarcze w okresie wyraźnego załamania się finansowego.

Wreszcie zjazd domagał się uruchomienia robót publicznych i budownictwa mieszkaniowego w celu zatrudnienia conajmniej 150 tys. robotników, pozabawionych pracy. Skąd wziąć na to środki, zjazd nie wskazuje bliżej. Jest to zatem postulat papierowy o posmaku demagogicznym.

Przedstawiliśmy program „sanacyj-

nych” związków zawodowych tak obszerne z tego względu, iż jest on wskazówką zwłaszcza dla pewnych naszych sfer gospodarczych, których przywódcy łudzą się co do rzekomo antysocjalistycznych zamierzeń „sanacji”, iż w jej obliczu ideowym, w jej nastawieniu społecznym nie zaszły wielkie zmiany. Pięciolecie rządów „sanacyjnych” przyniosło niestychane wzmocnienie wpływów państwa na życie gospodarcze, przyniosło ogromny wzrost ruchu statystycznego, który jest pomostem do socjalizacji życia gospodarczego, do wyłączenia jednostek, czy grup prywatno-gospodarczych na rzecz gospodarki państwowej.

Obecnie przy radosnym aplauzie prasy „sanacyjnej” proklamowany został program wyraźnego socjalizmu państwowego w obecności głowy rządu polskiego. Istotnie historyczny był to dzień.

Ustąpienie min. Matuszewskiego, który z pośród czołowych przedstawicieli „sanacji” wykazał stosunkowo największy zmysł rzeczywistości i zrozumienia potrzeb życia gospodarczego, którego niektóre posunięcia — zazwyczaj, niestety, spóźnione — świadczyły o chęci stwarzania pomyślnych warunków dla kapitalizacji krajowej i dla rozwoju gospodarki prywatno-gospodarczej, dalej ustąpienie najbliższych jego współpracowników, wicemin. Grodyńskiego i pułk. Koca, a powrót do ministerstwa skarbu w charakterze wiceministra p. Starzyńskiego, głównego chorążego etatyzmu, daje w związku z powyższem wiele do myślenia. Oddalamy się nadal od rozsądnego, realistycznego traktowania zagadnień gospodarczych i powstaje obawa, iż wkroczymy w okres niebezpiecznych eksperymentów. Oby przyszłość rozwiała nasze obawy!

Znowu wypadek sprzedawczykostwa

Donoszą nam z Barcina o przejściu w ręce niemieckie 60-morgowego gospodarstwa w Knieji obok Barcina (pow. szubiński). Sprzedawczykiem okazał się niejaki Bachorz, który przybył niedawno do Wielkopolski.

O kupno tegoż gospodarstwa ubiegało się jednocześnie kilku Polaków, jednakowoż wobec braku odpowiedniej gotówki nabyć go nie mogli. Znalazł się natomiast Niemiec, który napewno przy poparciu niemieckich instytucji finansowych uzyskał potrzebną gotówkę i temsamem gospodarstwo z rąk polskich wykupił.

Oburzenie tutejszego społeczeństwa tak na fakt sprzedawczykostwa jak i niemożności uzyskania przez Polaków odpowiedniego kredytu jest ogromne i wywołuje głęboką niechęć do panujących stosunków. (kier.)

Przepędzeni „bohaterowie”

Warszawa, 28. 5. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem po skończonych wyborach do rady statutowej „Bratniej Pomocy” U. W., przed uniwersytetem zebrała się bojówka „sanacyjna” t. zw. „Legjonu Młodych”. Między nią, a wychodzącymi kilku studentami doszło do ostrej wymiany słów w sprawie bandyckiego napadu na Adolfa Nowaczyńskiego. Od słów doszło do starcia, przy którym bojówkę Legjonu przepędzono, a jeden z jej przywódców został poturbowany.

Pierwsze przesilenie

Nasz korespondent warszawski (H. W.) donosi, co następuje:

Zadane może jeszcze przesilenie rządowe nie odbywało się w tak osobliwych okolicznościach, jak obecne.

Przedewszystkiem towarzyszyło mu niesłychanie słabe zainteresowanie ogółu. Stanowczo lot prof. Piccarda wywoływał większe emocje i powodował szersze komentarze, aniżeli kryzys ministerjalny u nas. Rzecz wysoce charakterystyczna, że o dymisji rządu p. Sławka wydał dodatek nadzwyczajny tylko „Kurjer Poranny”, a mimo, że to był dodatek jedyny, nie cieszył się pokupem. Nikt go nie kupował. Nauczony smutnym doświadczeniem, już o nominacji nowego rządu dodatku nadzwyczajnego nie wydał.

Przesilenia się spodziewano. Wtajemniczeni wymieniali datę dn. 10 czerwca jako datę przesilenia. Dlaczego przyspieszono przesilenie o całe dwa tygodnie? P. Zaleski na wyjeździe do Genewy miał pono zapewnienia, że dopiero po powrocie jego nastąpi kryzys; pojechał spokojnie na wieś pod Dijon i w wagonie kolejowym dowiedział się o swej dymisji i nominacji!

Faktycznie przesilenie zaczęło się od powrotu kierownika ministerjum skarbu p. Matuszewskiego z Szwecji, kiedy po okólniku p. ministra spraw wojskowych o przywróceniu wojskowemu dodatku 15%-go podał się do dymisji. Załagodzono tę sprawę o tyle, że sprawę zachowano w dyskrecji, zażegnano niebezpieczeństwo czasowo i starano się wynaleźć jej załatwienie. Tu leżał powód niustannych dwutygodniowych z górą konferencji na Zamku i w prezydium Rady Ministrów konferencji, w których ciągle mówiono o budżecie i o finansach. Zwracano wtedy uwagę, że p. Matuszewski był na Zamku i u p. Sławka; że p. minister spraw wojskowych konferował na Zamku i z p. Sławkiem; że nigdy jednak nie doszło do bezpośredniej konferencji pomiędzy p. ministrem spraw wojskowych i p. ministrem skarbu.

Spółeczeństwo nie reagowało silnie na przebyte przesilenie. Nawet z względną biernością zareagowało na zmiany personalne, zwłaszcza w ministerjum skarbu. A przeciw odbyte przesilenie posiadało elementy zgola inne, aniżeli przesilenia podczas rządów „sanacji” odbywane.

W ciągu licznych zmian gabinetu od maja 1926-go r., a było ich sporo (Bartel pięciokrotnie, J. Piłsudski dwukrotnie, K. Świtalski raz) dotychczas zachodziły one na skutek przyczyn zewnętrznych, jak votum nieufności parlamentu, albo wewnętrznych tj. wskutek woli czynnika decydującego.

To przesilenie jest pierwsze, na które wpłynęły względy rzeczowe i życiowe. Przyczyny jego istotnej należy szukać w położeniu gospodarzem i finansowym państwa. Niepodobna było opanować w danej konstelacji osobowej przesilenia, dlatego też poszukano innych osób. Stąd też wynikały trudności w obsadzie dwu tek: skarbu oraz przemysłu i handlu.

Jest już publiczną tajemnicą, że zabiegano od dość dawna o pozyskanie współpracy osobowości nawet niezwiązanych z obozem „sanacyjnym”. Zasięg osób, które badano, czyby nie zechciały współpracować — jest głęboki, a sposoby ich badania bardzo misterne. Zabiegi te nie zostały uwieńczone pomyślnym skutkiem i wskutek tego sięgnięto do osób, które w danej sytuacji były najmniej wolniejsze.

Wysuwa się tuż przedewszystkiem teka skarbu. Pan Jan Piłsudski, piastujący już w drugiej kadencji mandat poselski, nigdy nawet nie zasiadał ani w komisji budżetowej, ani w skarbowej. Pracował w prawniczej i konstytucyjnej. Dopiero będzie się musiał w swym resorsie orientować. Najwybitniejszym czynnikiem w ministerjum skarbu będzie pos. Stefan Starzyński, dawny wiceminister, który ustąpił z tego stanowiska wskutek nieporozumień osobistych i ideowych z p. Matuszewskim. Powrót jego będzie oznaczał z jednej strony wzrost tendencji etatystycznych, a z drugiej będzie wyrazem wzmocnionych tendencji fiskalnych. Ustąpienie dotychczasowych wiceministrów pp. Koca i Grodyńskiego, którzy współpracowali z p. Matuszewskim, w takim układzie sił jest objawem naturalnym.

Spółeczeństwo musi sobie postawić pytanie: czy elementy rzeczowe, które przyczyniły się do przesilenia rządu p. Sławka, zanikły, czy też pogłębiają się nadal; czy nowy rząd pp. Prystora i Jana Piłsudskiego daje większe gwarancje pokonania przesilenia, niż rząd pp. Sławka i Matuszewskiego?

Deficyt budżetowy

W chwili, gdy teka skarbu ku powszechnemu zdumieniu znalazła się w ręku p. Jana Piłsudskiego, podane zostały do publicznej wiadomości zamknięcia budżetowe za pierwszy miesiąc nowego okresu 1931/2.

Kwiecień b. r. zamknięty został poważnym deficytem, wynoszącym 21 milionów. Wysokość tej cyfry ocenimy należycie dopiero wtedy, gdy zestawimy ją z cyframi roku ubiegłego. Otóż za cały rok 1930/1 deficyt wyniósł 53 miliony, czyli przeciętnie na miesiąc około 4 i pół miliona.

Dochody w kwietniu b. r. wykazane są wcale wysoko. Wynoszą one 229 milionów. Jest to wynik tylko o 6 milionów niższy, aniżeli w kwietniu 1930 r. Niestety tak jest tylko na papierze.

Jeśli bowiem porównamy poszczególne pozycje dochodowe za kwiecień 1931 i 1930, to otrzymamy wyniki następujące: podatki bezpośrednie spadły o 7 milionów, cla o 4 miliony, opłaty stemplowe o 2 miliony, przedsiębiorstwa o 1 milion, a monopole o 14 milionów. Zwiększa ta ostatnia cyfra jest wprost zatrważająca. Dochód z podatków pośrednich, podatku majątkowego i 10-proc. dodatku do danin utrzymał się na poziomie zeszłorocznym.

Ogromną natomiast nadwyżkę dały dochody administracyjne. Gdy w kwietniu 1930 dochód z tego źródła wyniósł niespełna 32 miliony, to obecnie aż ponad 52 miliony, czyli o przeszło 20 milionów więcej. Jest to wynik bardzo problematyczny, ściśle mówiąc: czysto papierowy. Już w roku ubiegłym 1930/1 uzyskano z tego źródła o 65 milionów więcej, niż w r. 1929/30. Dokładna analiza wykazała, że sukces ten osiągnięto operacjami buchalteryjno-kasowymi, czyli prosto przez zacierpienie z rezerw. Tym samym operacjom zawdzięczamy także zdumiewający rezultat za kwiecień 1931 roku.

Jeśli mimo tego nie zdołano uniknąć deficytu — i to bardzo poważnego, — to przyczyna leży po stronie wydatków. Wyniosły one przeszło 250 milionów, czyli o 17 milionów więcej, niż w

roku ubiegłym (za kwiecień). Cyfra ta jest na pierwszy rzut oka niezrozumiała. Według nowego budżetu przeciętne miesięczne wydatki wynoszą 237 milionów. A przecież faktem jest, że nawet w tych rozmiarach budżetu robione są istotnie znaczne kompresje, czyli oszczędności. Skądże zatem wzięła się ta cyfra 250 milionów, która w stosunku rocznym odpowiada 3 miliardom?

Sprzeczność jest tylko pozorna. Z pewnością kredyty na nowy budżet są znacznie niższe, nawet od przeciętnej miesięcznej. Klucz do zagadki leży w tem, że w tym roku trzeba, prócz bieżących wydatków, płacić także zaległości z roku ubiegłego, których płatność powstrzymywano, aby w ten sposób zmniejszyć pozornie deficyt. Mamy tu zatem do czynienia ze zwyczajną latanią, która zaciemnia rzeczywisty stan rzeczy i to w znaczeniu ujemnym. Nie wiemy wszak, ile wynoszą ogólne zaległości ubiegłego roku. Przypuszczalne obliczenia, zwłaszcza łącznie z przedsiębiorstwami, prowadzą do cyfr bardzo wysokich.

Odkładając bliższe omówienie tej sprawy do innej sposobności, przytoczymy tylko jeden przykład. Na spłatę długów wydano w kwietniu 1930 r. 40 milionów, zaś w kwietniu 1931 r. przeszło 58 milionów. W ciągu ostatniego roku zadłużenie nie wzrosło w takim stopniu; gdyż od nowych pożyczek (zapalczana, kolejowa) jeszcze nie płaci się ani rat, ani procentów. Ale kiedy w budżecie na rok 1930/1 przy bardzo dokładnym obliczeniu preliminowano na spłatę długów 297 milionów, to naprawdę wydano tylko 266 milionów. Znacząco to, że nie zapłacono w zeszłym roku pewnych długów, które oczywiście trzeba będzie spłacić w roku bieżącym.

Akurat tak się złożyło, że prawie cały deficyt kwietniowy zamyka się w rubryce: długi państwowe. Dość przypadek ten wynik jest jednak bardzo wymowny. Jest on ostrzeżeniem pod adresem tych wszystkich, którzy bezkrytycznie cieszą się z zaciągania przez państwo kosztownych pożyczek, nie tro-

sząc się o to, że pożyczki trzeba oddawać — i to z grubymi procentami. Już obecnie mamy w budżecie sumę 315 milionów na pokrycie rocznych rat i procentów. Suma ta po zaciągnięciu nowych pożyczek wzrośnie jeszcze bardzo poważnie. A niema chyba człowieka tak lekkomyślnego, któryby uznał za zdrowy taki objaw, że spłata długów powoduje deficyt budżetowy. Czułowiek rozsądny zaś powie, że w takiej sytuacji dalej zadłużać się nie wolno.

Taki jest w zakresie budżetu bilans otwarcia dla działalności nowego rządu i nowego ministra skarbu. Trudno

przypuścić, aby p. Jan Piłsudski, podejmując się tak trudnego urzędu, nie znalazł, jakie wyżej podaliśmy. A skoro je znalazł i mimo tego stanął na czele skarbu, to widocznie ma on jakieś sposoby uzdrowienia tak groźnie rozpoczynającego się budżetu państwa.

Powinien je mieć, bo sama wiara w „sanację” nie wystarczy. Budżet to nie traktat o nowej konstytucji, ani przemówienie o Brześciu. Budżet, to cyfry, które można wprowadzić także kolorystycznie, ale tylko na bardzo krótko i nie wszystkim.

M. K.

Przypomnienie zawsze na czasie

Nie od wczoraj, lecz od bardzo dawna władze polskie mają do czynienia z pruskimi ustawami kolonizacyjnymi, z osadami rentowymi różnego pochodzenia i rodzaju, z „Bauernbankiem” niby — gdańskim i „Mittelstandskasse” niby — polską, ze ściąganiem rent i prawem odkupu: w części Poznańskiego, zdobytej przez powstanie wielkopolskie, trzynasty rok, w reszcie Poznańskiego i na Pomorzu — dwunasty. A jednak, jak stwierdza b. minister reform rolnych, prof. W. Staniewicz, brak opracowania tych zagadnień i „nawet brak wogóle całości zbranego w tej sprawie odpowiedniego materiału utrudniał w znacznym stopniu działalność urzędów ziemskich na terenie województw zachodnich”.

Bagatel! W drugim lat dziesiątku. Wprowadzili na urzędach doskonałych znawcy tych zagadnień, żeby przypomnieć choćby b. prezesa Urzędu Ziemskiego w Poznaniu, dra Wł. Borszewskiego, ale skoro ich niema, tem przynajmniej pocieszać się musimy, że z inicjatywy prof. Staniewicza, a nakładem ministerstwa reform rolnych, wydana została książka o pruskiej polityce kolonizacyjnej na ziemiach polskich w latach 1886—1919. Napisał ją dr. W. Sukiennicki, docent Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie autor interesujących prac z dziedziny prawa międzynarodowego. Oparta na urzędowych materiałach, przez M. R. R. dostarczonych, uwzględniająca obszerną literaturę przedmiotu, dawniejszą i nowszą, polską i niemiecką, daje w siedmiu niewielkich rozdziałach bardzo dobry pogląd na całością zagadnienia. Mówi więc o instytucji własności rentowej w prawie pruskim, którą uszanował niemiecki kodeks cywilny; o różnych rodzajach rent; o osadach rentowych, stworzonych przez Komisję Kolonizacyjną, o osadach umocnionych, o bankach rentowych; wreszcie o poczynaniach Prus w celu ratowania rezultatów akcji kolonizacyjnej po wojnie.

Kilka uwag nasuwa się w związku z tą pracą. Przedewszystkiem uderzyć musi każdego powaga, z jaką traktowane było w Prusach zagadnienie włości rentowych. W gruntownej, lata trwającej dyskusji nad tą instytucją zabierali głos nawiątniejsi przedstawiciele nauki niemieckiej: G. Schmoller i W. Sombart byli jej referentami: oświetlano ją ze strony prawnej, gospodarczej, społecznej, wreszcie narodowej. Ten ostatni wzgląd zdecydował ostatecznie o jej zwycięstwie — i jest rzeczą interesującą obserwować, jak zagadnienie osad rentowych przesuwało się i przesuwało z płaszczyzny gospodarczej i społecznej na płaszczyznę walki z polskością.

Mimowoli przypomina się uwaga w pamiętnikach p. H. Korwin-Milewskiego o wysokim poziomie, na jakim toczyły się debaty nad reformą rolną... w rosyjskiej Dumie i Radzie Państwa, i o bardzo płytkiej dyskusji nad podobną sprawą w Sejmie polskim. A i dziś kto interesuje się w Polsce — naprawdę, poważnie — zagadnieniem ustroju rolnego? Kto bada gruntownie problemat osadnictwa wewnętrznego, chociażby w związku ze spadkiem po Komisji kolonizacyjnej na zachodzie? Wolimy pono fantazjować po dyletancku, wiedzmy: próżniaczyć się umysłowo na temat wysiedlania polskiego rolnika do Parany, Peru czy Anglii, osiedlania na Polesiu rolnika żydowskiego, podczas gdy ziemia wymyka się z rąk polskich i na wschodzie i na zachodzie. Zagadnienie to w Polsce będzie mógł podjąć i rozwiązać tylko rząd narodowy.

Pouczające jest także przedstawienie sposobów, jakich chwycił się rząd pruski celem utrwalenia dzieła kolonizacji niemieckiej po wojnie. Po podpisaniu rozejmu, w którym zobowiązały się nie uszczuplać własności państwowej; po podpisaniu traktatu pokojowego, w którym odstępowaly Polsce ziemie zachodnie, oczywiście ze

wszystkiem, co się na nich znajdowało. Niemcy pozbywają się z pominięciem nawet przepisanych formalności ziem, praw i tytułów, „sprzedając” je np. „Bauernbankowi” z gwałtownym pospiechem, przewłaszczając ziemię dzierżawcom lub osadnikom, którzy tytułu własności nie mieli itp. Według urzędowych cyfr niemieckich w ciągu ośmiu miesięcy między podpisaniem, a uprawomocnieniem traktatu, więc in fraudem tractatus, na odstąpienie Polsce obszarach 438 nowych osad przewłaszczono 846. „Bauernbank” „nabywszy” bez grosza zapłaty wszystkie renty, udziały, wierzytelności i prawa państwa pruskiego, zaczął w Polsce ściągać renty i nawet miał pretensję do korzystania z prawa odkupu, którego teraz zrzekła się Rzeczpospolita. Jak wyglądało to „kupno”, najlepiej dowodzą postanowienia ośmiu cesyjnych, że „Bauernbank” będzie „płacił” zakupione renty i wierzytelności, przelewając na rząd pruski odpowiednie sumy w ciągu 6 tygodni od ich ściągnięcia z płatników; Bank miał więc być prosto agentem rządu pruskiego na Polskę. Ciekawą rolę odegrała niby spółczona „Mittelstandskasse”, której przeznaczono czynności agenta rządu pruskiego „Bauernbanku” na obszarze Poznańskiego, objętym przez powstanie.

Autor stwierdza, że chodziło o takto skomplikowanie sprawy, żeby Polska uwikłała w największe trudności, stwierdza też, że te zamiary pruskie nie udały się tam, gdzie postawa Polki była dość stanowcza.

Szkoda, że to się zdarzało tylko wyjątkowo. I szkoda, że książka p. Sukiennickiego ukazuje się teraz dopiero, gdy niepowetowana szkoda przez zawarcie umowy likwidacyjnej już stała. Z pewnością nie byłaby wpłynęła na stanowisko obozu rządowego, jak nie wpłynęła na stanowisko prof. Staniewicza, który przedmową swoją do niej datował 2 grudnia 1930 r. Alby były bardziej aktualną, powiedziano bym — bardziej pikantną. Czy nie byłoby kantem byłoby przypomnienie w chwili przyjęcia umowy likwidacyjnej 30 maja 1918 r. zawiązała się w Berlinie pół-rządowa spółka parcelacyjna „Neuland”, której zadaniem miała być kolonizacja zdobytych na wschodzie obszarów.

Autor ogranicza się do przedstawienia faktów, doprowadzając rzecz swoją do r. 1919; nie daje ani prawnej oceny manewrowi niemieckich, ani uzasadnia stanowiska polskiego, według którego wszystkie te rzekome transakcje, dokonane po 11 listopada 1918 r., są nieważne, o ile wogóle stały formalnie przeprowadzone. I właśnie dokoła tych zagadnień toczyły się spory polsko-niemieckie, przynosząc się nawet do Hagi i one to domagają się przedewszystkiem poważnego rozbioru prawniczego. Z pracy zdaje w książce wiemy, że autor przygotowuje pracę z tego zakresu, miłośnicy wstąpieniu Polski w uprawę własności państwa pruskiego.

Temat ciekawy, i możemy być pewni, że opracowany zostanie wyczerpująco i gruntownie. Tymczasem dobrze że ukazała się książka, która przypomni nam istotę i perypetje pruskiej polityki kolonizacyjnej na ziemiach polskich w ostatnich trzydziestu latach Niemiec przedwarsalskich.

B. Winarski

Co będzie z deficytem?

Warszawa, 29. 5. (Tel. wł.) Prasa niezależna oblicza, iż deficyt 21 milionów oznacza, że nawet odebranie 10-proc. dodatku urzędnikom nie zapewni równowagi budżetu. Wobec postawienia wojskowym 10-proc. oszczędność z tego źródła wynosi 10 milionów netto tylko niespełna 10 milionów miesięcznie. Nadchodzące miesiące letnie są ubogie pod względem dochodów skarbowych. Ten chudy okres będzie trwał aż do października.

Konferencja pracy w Genewie

Przewodniczącym konferencji został delegat Polski p. Sokal

Genewa, 29. 5. (Tel. wł.) Wczoraj została otwarta XV. konferencja pracy. Ze strony polskiej przybyli w grupie rządowej stały delegat w Genewie p. Sokal, drugi delegat wicemin. Doleżał, w grupie patronalnej pierwszy delegat Sagajło, zastępca Marjan Szydłowski, w grupie robotniczej Michał Grajek, przewodniczący związku górników, jako zastępca Jan Stańczyk. Na propozycję delegata rządu belgijskiego wysunięta została kandydatura polskiego stałego delegata przy Lidze min. Sokala jako przewodniczącego konferencji pracy. W głosowaniu przez podniesienie rąk min. Sokal wybrany został jednogłośnie przewodniczącym konferencji. Obejmując przewodnictwo, min. Sokal stwierdził nieprzeciętny charakter tegorocznej konferencji pracy. Konferencja ta stoi pod znakiem niezwykle ciężkiego kryzysu gospodarczego, który dotyka cały świat. Walka z nim musi być głów-

na zagadnieniem, około którego skupić się winny prace konferencji. Chociaż nie ma dotychczas powszechnej zgody co do metod, które należy zastosować do walki z kryzysem, to jednak dwie rzeczy wydają się być pewne: 1) że walka ta może być skutecznie przeprowadzona jedynie w skali międzynarodowej, a nie w drodze izolowanych wysiłków poszczególnych państw, i 2) że celem tych wysiłków powinno być dążenie do przebudowy struktury ekonomicznej i socjalnej świata. Min. Sokal powołał się przytem na ostatnią encyklikę papieża Piusa XI, wydaną z okazji 40 lecia encykliki Rerum Novarum, w której papież stwierdza konieczność zreorganizowania ustroju gospodarczego świata przez oparcie go na zasadach sprawiedliwości socjalnej. Te wytyczne winnyby kierować międzynarodową organizacją pracy w nowym okresie jej działalności.

Prof. Piccard prawdziwy bohater przestworzy

Kim jest znakomity uczonek — Dlaczego wystartował w Niemczech?

Skromny i nieznan prawie dotąd uczonek, który całe życie „bujal po przestworzach... w laboratoriach chemicznych, wyszedł wreszcie, po kilkunastu latach badań naukowych nad stratosferą i troposferą, aby myśli w czyn zamienić. Sięgnął — gdzie wzrok nie sięga...

Kim jest ten człowiek, którego nazwisko stało się głośnie na cały świat w ciągu godzin kilkunastu? Prof. Piccard zawiesił nad balonem swoim, na którym dokonał heroicznego lotu, flagę szwajcarską. Wystartował zaś w Niemczech, w Augsburgu, sam wykla-

da na uniwersytecie w Brukseli. Szwajcar, Niemiec, czy Belgijczyk? Jest Szwajcarem z pochodzenia, urodził się w r. 1884 w Bazylei. Po studiach wykładał fizykę doświadczalną w Zurychu, skąd przeniósł się na uniwersytet do Brukseli i tu pracuje do tej pory. Augsburg wybrany został dlatego na miejsce startu, ponieważ miasto to jest oddalone mniej więcej równomiernie od wszystkich mórz europejskich. Z tego też powodu prądy wiatru są tu najbardziej wyrównane i stąd najmniejsze niebezpieczeństwo zepchania balonu na morze.

Jego poprzednicy

Lot prof. Piccarda w stratosferę to oczywiście nie pierwsza tego rodzaju próba. Piccard miał poprzedników, z których rekord dzierżył dotąd Amerykanin Gray, który w r. 1928 wystarto-

wał balonem z Belleville i osiągnął wysokość 12.955 m. Poprzednio jeszcze Francuz Jan Calliz w r. 1926 osiągnął wysokość 12.442 m.

W zamkniętej gondoli na podbój stratosfery

Do swego lotu wprowadził prof. Piccard zasadniczą nowość, mianowicie zamkniętą gondolę. Gondola ta, średnicy 2 i pół m., zbudowana jest w kształcie kuli, aby mogła wytrzymać ciśnienie powietrza wyższych regionów. Powłoka gondoli sporządzona jest z cienkich blach aluminiowych, spawanych w wysokiej temperaturze. Wytrzymuje ona ciśnienie siedmiu atmosfer. Zmieściła w swem wnętrzu prof. Piccarda i jego asystenta, oraz

cztery aparaty naukowe: jeden do pomiarów jonizacji powietrza, jeden do mierzenia kosmicznych fal i elektrycznych prądów oraz kamerę jonizacyjną z fotograficzną rejestracją.

Tak wyposażony, zebrawszy z sobą pożywienia na kilka godzin zaledwie oraz dwie butle tlenu, prof. Piccard — jak to szczegółowo donosiliśmy w depeszach — wzbil się w powietrze i w ciągu 25 minut osiągnął niebywałą wysokość 15 km.

Nie o wyczyn chodziło

Nie o „wyczyn“ chodziło znakomitemu uczonemu, ani też o dokonanie jakichś pomiarów ciśnienia, temperatury, wilgoci itd. Pomiary tego rodzaju dokonano już za pomocą balonów t. zw. rakietowych, z których niektóre

osiągnęły wysokość 25 km. Wyprawa prof. Piccarda miała raczej na celu dokonanie szczegółowych studiów nad kosmicznymi promieniami i elektrycznością stratosfery.

Prof. Piccard o wynikach swej ekspedycji — Cel został osiągnięty

Czy prof. Piccard dopiął zamierzonego celu? Na to pytanie odpowiedział on sam bezpośrednio po wylądowaniu przedstawicielowi Biura Wolffa. W wywiadzie tym prof. Piccard z zadowoleniem stwierdził, że większość aparatów w gondoli funkcjonowała przez cały czas lotu doskonale.

Pierwsze eksperymenty, dotyczące pomiarów atmosfery na wielkiej wysokości i stratosfery w zupełności się powiodły. Już po 25 min. balon prof. Piccarda osiągnął wysokość 10 km. Uczestnicy pierwszych pomiarów dokonali dopiero na wysokości 15 km. Najwyższą wysokość, jaką balon prof. Piccarda osiągnął wynosi 16 km. Według notatek prof. Piccarda najwyższą tę wysokość balon osiągnął o g. 7.45 rano. Najwyższe ciśnienie powietrza na tej wysokości wynosi 76 mm, czyli 1/10 części ciśnienia atmosferycznego na powierzchni ziemi. Prof. Piccard kierunkiem lotu zupełnie się nie interesował i był zajęty wyłącznie czysto naukowymi pomiarami. Szybkość lotu wynosiła około 15 m. na sek.

Prof. Piccard wraz ze swym asystentem w czasie lotu nie mógł dokładnie orientować się co do miejsc, nad którymi balon ich przelatywał. Księżyc wydawał się o wiele jaśniejszy, aniżeli w czasie obserwacji z ziemi.

Bardzo wyraźnie zarysowywały się na księżycu grzbiety gór.

Na pytanie, dlaczego prof. Piccard nie wylądował w górach bawarskich lub w Dolinie Inu, uczonek odpowiedział, że było rzeczą niemożliwą otworzyć wentyl. W przeciwnym razie wylądowałby już o g. 11 przedpoł. w Dolinie Lechtal. Sygnałów z lotniska w Insbruku prof. Piccard nie zauważył. Dopiero w godzinach wieczornych przystąpiono do lądowania, które według prof. Piccarda nastąpiło o g. 20.52. Temperatura w stratosferze na zewnątrz gondoli wynosiła od 55 do 60 stopni poniżej „0“. Temperatura wewn. gondoli wskutek działania promieni słonecznych dochodziła do 41 stopni ponad „0“. Ważną rolę w powodzeniu lotu prof. Piccard przypisuje tej okoliczności, iż zaopatrzył się on w dostateczną ilość tlenu. Lądowanie odbyło się zupełnie normalnie. W momencie lądowania obciążenie gondoli wynosiło 350 kg. Noc uczeni spędzili na zewn. gondoli już na lodowcu, zamierzając dopiero nad ranem udać się w dalszą drogę. Udało im się to jednak dopiero o g. 9 rano.

Cel swój — mówił prof. Piccard — osiągnęliśmy. Dokonałem tego, co zamierzałem, mianowicie pomiarów promieni kosmicznych stratosfery. A po-

za tem dowiedliśmy możliwość przebywania w stratosferze w zamkniętej kabine. Jest to niesłychanie ważne dla przyszłości aeronautyki. W stratosferze bowiem przestrzeń przebywa się o wiele szybciej, aniżeli w atmosferze.

Przed wizytą w Chequers.

Berlin, 29. 5. (Tel. wł.) W związku ze zbliżającym się terminem wyjazdu kanclerza Brüninga i min. Curtiusa do Chequers podnosi „Berliner Tageblatt“, że główny punkt różnic niemiecko-angielskich przedstawiać będzie kwestja ulg reparacyjnych, które musiałyby być urzeczywistnione w najbliższym czasie. Wiele zależy od tego, czy kanclerz Brüning znajdzie w rozmowach zrozumienie dla sytuacji niemieckiej. Dziennik utrzymuje, iż w pewnej mierze interesy Anglii i Niemiec są identyczne, Francja natomiast ociąża się jeszcze z wyciągnięciem właściwych konsekwencji, a Stany Zjednoczone mają ręce związane ze względu na własny miliardowy deficyt. W tych warunkach, konkluduje „Berliner Tageblatt“, wątpliwem jest, czy w Chequers będą mogły być omawiane konkretne propozycje.

Znamienna uwaga.

Warszawa, 29. 5. (Tel. wł.) — „Sanacyjno“ - konserwatywny „Dzień Polski“ zamieszcza znamienną uwagę, że nominacja p. Skarzyńskiego na wiceministra skarbu „przyjęta została w sferach gospodarczych z zaniepokojeniem“.

Skazanie por. Pohoreckiego.

Lwów, 29. 5. (PAT) Przed sądem wojskowym zakończyła się wczoraj rozprawa przeciw por. 14 p. ul. Romanowi Pohoreckiemu, oskarżonemu o to że w nocy z 6 na 7 października r. ub., będąc w towarzystwie, wywołał na ulicy sprzeczkę z przechodzącym wówczas adwokatem dr. Weinbergiem. W czasie tej sprzeczki por. Pohorecki wystrzelił z rewolweru do Weinberga i ciężko go zranił w szczęk. Po rozprawie zapadł wyrok, skazujący por. Pohoreckiego na 6 mies. twierdzy.

Wyrok wykonano.

Rzym, 29. 5. (Tel. wł.) Dziś rano o godz. 4.27 w podwórzu fortu Braschi wykonano wyrok śmierci na terroryście Schirru. Skazaniec został rozstrzelany od tyłu.

Plan sanacji Pe-Pe-Ge.

Grudziądz, 28. 5. (PAT) Zarząd Pe - Pe - Ge opracował plan sanacji fabryki, przewidujący znaczną kompresję kapitału zakładowego i zaspokojenie roszczeń wierzytelności akcjami i obligacjami firmy. Plan znalazł aprobatę najważniejszych wierzycieli a m. i. także koncernu francuskiego. W najbliższych dniach ma się odbyć zebranie wszystkich wierzycieli oraz dotychczasowych akcjonariuszy firmy. W związku z tem sąd grodzki odroczył termin ogłoszenia nadzoru sądowego na przeciąg 2 tygodni. Uruchomienie fabryki ma nastąpić w połowie czerwca.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 29. 5. 1931 r.

Warunki: Handel hurtowy, parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: a) żyta 692,5 gr. (117,9 f w h.), b) pszenicy 735,5 gr. (124,8 f w h.), c) jęczmienia przemiałowego 667,0 gr. (113,1 f w h.), d) owsa 464,5 gr. (77,5 f w h.).

„Ceny transakcyjne“

Żyto 60 tonn par. Poznań 28.50
Żyto 30 tonn par. Poznań 28.70
Żyto 15 tonn par. Poznań 28.75

„Ceny orientacyjne“

Usposobienie spokojne.
Pszenica 33.00—33.50
Usposobienie spokojne.
Jęczmień przemiałowy 27.00—28.00
Usposobienie spokojne.
Owies pastewny 30.00—31.00
Usposobienie stałe.
Mąka żytnia 65% wł. work. 43.00—44.00
Usposobienie spokojne.
Mąka pszenna 65% wł. work. 52.50—55.50
Usposobienie spokojne.
Otręby żytnie 23.25—24.25
Otręby pszenne 20.75—21.75
Otręby pszenne (grube) 22.25—23.25
Groch polny 33.00—34.00
Groch Victoria 38.00—42.00
Łubin niebieski 26.00—28.00
Łubin żółty 34.00—38.00
Tatarska 42.00—44.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 105 tonn, pszenicy 105 tonn, jęczmienia 125 tonn.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.915 zł; w Gdańsku na Warszawę 8.92 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mkn. w dewizach 211.40 do 211.88 zł, gotówką 211.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173.18 do 173.44 zł, gotówką 172.84 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIEŻNA

Poznań, 29. 5. 1931 r.

Przebieg dzisiejszej giełdy był naogół spokojny, przy kursach bez zmiany.

Z pap. państw. poszukiwano 5 proc. pożyczkę konwers. po 47 1/2 proc. i pożyczkę inwestycyjną po 81.— Z pap. lokacyjnych Pozn. Ziem. Kredyt. robiono transakcje 8 proc. listami dolarowymi (staremi) po 91 proc. (przy dew. 8.90), natomiast oddawano 4 proc. listy zast. konwert. po 35 1/2% i 6% listy żytnie po 17.75 (za 1 ctr. mtr.). Zauważono zaofiarowanie 8 proc. obligacji m. Poznania po 92 proc. bez odbiorców.

Akcje bankowe i przemysłowe bez transakcji. Ofiarowano Cegielskiego po 33.— bez zainteresowania.

W końcu handlowano mniejszą ilość 8 proc. listów dolarowych amortyzacyjnych P. Z. K. po 85 proc. przy dalszem zaofiarowaniu.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominatu).

5% Pożyczka konwersyjna 47 1/2% P.
8% dolarowe listy Pozn. Ziemstwa Kred. 91% +
4% listy zast. konw. Pozn. Ziem. Kredyt. 35 1/2% O.

(Kurs w złotych).

6% listy żytnie Pozn. Ziem. Kred. 17.75 O.
4% Premj. Pożyczka Inwestycyjna 81.— P.
Tendencja spokojna.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 29. 5. 1931 r.

Waluty Gotówka

Dolary St. Zjedn. tr.: 8.91 1/2, sp.: 8.93 1/2, kup.: 8.89 1/2.

Dewizy:

	trans.	sprzed.	kup.
Belgja	124.17	124.48	123.86
Gdańsk	173.45	173.88	173.02
Holandja	358.58	359.48	357.68
Londyn	43.37 1/2	43.48	43.27
Nowy Jork	8.912	8.932	8.892

	8.917	8.937	8.897
Nowy Jork	8.917	8.937	8.897
kabel	8.917	8.937	8.897
Oslo	238.78	239.38	238.18
Paryż	34.89 1/2	34.98	34.81
Praga	26.42	26.48	26.36
Szwajcaria	172.45	172.88	172.02
Sztokholm	239.02	239.62	238.42
Wiedeń	125.32	125.63	125.31
Kopenhaga	238.80	239.40	238.20
Włochy	46.68	46.80	46.56
Berlin	211.75		

Tendencja słaba.

Papiery wartościowe i obligacje:

4% pożycz. inwest. 82.00
5% pożycz. konw. 48.25 48.50
6% pożycz. jol. 72.50 72.25

Akcje w złotych:

Bank Polski 0.00—123.00
W. T. Węgla 0.00—24.00
Ostrowieckie Zakłady 0.00—36.75

Tendencja niejednolita.

Komentarz.

Dla papierów państw., listów zast. i akcji tendencja niejednolita. Z bankowych słabszy Bank Polski, Węgiel utrzymany, Ostrowiec mocniejszy.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, 29. 5. 1931 r.

Pszenica march. 75—76 kg. 272.00—274.00

Natychm. dostawa stała, term. dostawa mocniejsza.

Żyto march. 70—71 kg. 200.00—202.00

Natychm. dostawa stała, pozatem mocniejsza.

Jęczmień pastewny i przemyślowy 222.00—236.00

Tendencja słabsza.

Owies march. od st. załad. 189.00—193.00

Tendencja stała.

Mąka pszenna 33.00—38.50

Tendencja stała.

Mąka żytnia 26.50—28.25

Tendencja stała.

Ospa pszenna 14.75—15.00

Tendencja spokojna.

Ospa żytnia 14.00—14.40

Tendencja spokojna.

Groch Victoria 26.00—31.00

Groch pas. ewny 19.00—21.00

Peluszka 25.00—30.00

Bób polny 19.00—21.00

Wyka 24.00—26.00

Łubin niebieski 15.00—16.50

Łubin żółty 22.00—27.00

Makuchy rzepakowe 9.80—10.20

Wytłoki such. paryt. Berlin 8.20—8.30

Srót Soja 12.30—13.00

Ziemiaki jadalne białe 1.90—2.10

Ziemiaki jad. czerwone 2.35—2.55

Ziemiaki jad. niebieskie 2.75—3.00

Ziemiaki jadalne żółte 4.00—4.30

w handlu hurtowym loco stacja berlińska przy transakcjach wagonowych.

Ogólna tendencja wzmocniona.

dla blond włosów

Pixavon-Shampoo

Skutki „szkoły obywatelskiej” „Strzelca”

Krwawe rozruchy — Przeszło 10 osób rannych, w tem dwóch policjantów

Trzemeszno, 29. 5. (Tel. wł.). W wczorajszy czwartek doszło w Trzemesznie do krwawych awantur. Rano mieszkańcy naszego miasta zauważyli na placu przed Magistratem rozstawione łózka i inne meble, pomiędzy którymi znajdowała się rodzina robotnicza, przygotowująca sobie jedzenie na żelaznym piecyku. Był to eksmitowany z domu Berga robotnik Luksztet, b. członek „Strzelca”, który postanowił przez demonstracyjne biwakowanie przed Magistratem wystarać się o mieszkanie. Meble przez cały dzień stały na ulicy, a przyglądała się temu stale grupa bezrobotnych. Wieczorem przybył na plac wóz i przyszło kilku policjantów, by meble załadować i przewieźć do przytułku dla starców. Tymczasem Luksztet, uzbrojony w kosę, stawiał opór, grupa zaś przyglądających się, składająca się przeważnie z członków miejscowego Związku Strzeleckiego, przybrała groźną postawę, tak że posterunkowi musieli zaniechać zamiaru. Zawezwano na pomoc policję z Mogilna. Tymczasem zbiegowisko się powiększyło i gdy po godzinie przyjechał samochód z 3 policjantami z Mogilna, grupa, wśród której rej wodzili „Strzelcy” z krzykiem otoczyła go i dopiero na wezwanie policji do przejścia opuściła plac. Wówczas przystąpiono do ładowania sprzętu na wóz. W tym momencie Luksztet przypadł z kosą do wozu i, stawiając opór policji, zra-

nił ciężko w rękę posterunkowego Józefa Wesolego i zbiegł przed dom śp. Sędziarskiego, gdzie przyszedł mu z pomocą syn, Józef, uzbrojony w grubą łaskę. Dopadłszy do policjanta, Antoniego Pawlaka, uderzył go silnie w głowę, wobec czego zrobił użytek z broni palnej, raniąc młodego Lukszteta w nogę. Reszta policjantów również użyła karabinów, strzelając do zebranych, wskutek czego 6 osób padło na bruk.

Po tych wystrzałach „strzelcy” zaczęli się wiele awanturować, tak że musiano kilku aresztować.

Ranni są: posterunkowi Józef Wesoley i Antoni Pawlak, poza tem z osób cywilnych Józef Luksztet, 19-letni Kasparyk ranny w brzuch, pracownik rybacki Kiepiński, ranny w miednicę; Stanisław Rychwalski z Miat ranny w nogę, 13-letni Jasiński i robotnik Witczak, obaj ranni w nogę, poza tem jeszcze kilka osób łżej rannych. Policja po załadowaniu mebli na wóz ustąpiła z ulic. Rannych przewieziono autami do lecznicy powiatowej w Mogilnie.

Wieczorem o godz. 10 przyjechało kilkudziesięciu policjantów z Gniezna i powiatu mogileńskiego, którzy zaczęli rozpędzać zgromadzony na ulicach tłum. W nocy przyjechał starosta mogileński i komendant powiatowej policji państw., komisarz Kamieniecki. W ciągu nocy patrolowała policja.

zgodny z przepisami, wyciągnie odpowiednie konsekwencje prawne. Na to p. Śniadek zakazał odbycia zebrania.

Na sali powstało duże wzburzenie. Wśród różnych uwag zebrani (w liczbie około 100 osób) rozeszli się.

Nastroje narodowe w naszej gminie wzmagają się z dnia na dzień, a równoległe z tem rośnie niechęć do „sanacji”.

Fiasco „Stanu Średniego” w Strzelnie

Ze Strzelna piszą nam:

Na niedzielę dnia 17 b. m. zwołał Zarząd „sanacyjnego” „Stanu Średniego” w Strzelnie, zebranie, na które przybyć miało dwóch referentów z Inowrocławia. Na blisko 150 rozesłanych imiennych zaproszeń zjawili się obok zarządu około 6 członków: jeden piekarz, jeden drukarz i jego pomocnik drukarski, oraz kilku zawodowych „sanatorów” — urzędników. W tasimcowym referacie osławiony adwokat Kowalski z Inowrocławia usiłował tym kilku gorliwcom przedstawić „korzyści” wynikające ze stania pod sztandarem „sanacji”, używając jako wabika jakiegoś „Banku Stanu Średniego”, z którego ma spłynąć deszcz błogosławionych pożyczek.

Gdyby kto często chodził na takie zebrania, przyszedłby do przekonania, że Strzelno się wyludnia i że w Polsce panują doskonałe stosunki gospodarcze. Tylko, że mało jest... naiwnych.

Komunikaty „Rozwoju”

Kto wpuszcza Żydów do Poznania!

P. Andrzej Antczak, piekarz, zam. przy ul. Żydowskiej 26 odstąpił lokal handlowy i mieszkanie dwóm rodzinom żydowskiemu. Według uzyskanych informacji, działał on w porozumieniu z administratorem domu p. Sławkiem, znanym z tego, że we własnej kamienicy przy W. Garbarach 8 wydzierżawia mieszkania Żydom.

Również wpuścił Żydom do swego domu jako lokatorów m. rzeźnicki p. Borowczyk, który przy W. Garbarach ma otwarty sklep rzeźnicki.

O cenę papieru

W ważnej tej sprawie otrzymujemy następujące pismo:

„Do Zarządu Związku Zawodowego Papierni Polskich.

Związek Zawodowy Papierni Polskich przesłał do prasy wyjaśnienia wywołane uchwałami Powszechnego Zjazdu Wydawców Dzienników i Czasopism w sprawie niższej cła dla papierów gazetowych i drukowych, w których to wyjaśnieniach usiłował uzasadnić, że polski przemysł papierniczy nie wyżykuje cła przy określaniu ceny sprzedanej papieru gazetowego, lecz opiera się na ścisłej kalkulacji kosztów produkcji.

Wobec tego Polski Związek Wydawców Dzienników i Czasopism uważa za swój obowiązek również tą drogą zakomunikować, co następuje:

1) Związek Zawodowy Papierni Polskich użył dla uzasadnienia twierdzenia swego o niewyżykowaniu przez polski przemysł papierniczy cła przy określaniu ceny papierów gazetowych i drukowych jednego tylko argumentu, a mianowicie wskazał na niewiele co niższe ceny papieru rotacyjnego we Francji i Niemczech (59 gr. i 60 gr., podczas gdy w Polsce cena wynosi 62 grosze); nie podkreślił jednak, że kraje przytoczone są krajami importującymi papierówkę, a sprzedaż papieru rotacyjnego jest

zsyndykalizowana, ceny więc podane są oficjalnymi cenami, określonymi przez syndykaty sprzedaży. Jak układają się w tych krajach stosunki istotne, świadczą o tem dane, dotyczące Niemiec. Otóż poza syndykatem istnieje w Niemczech szereg fabryk, których cenik papieru jest niższy. Nadto Towarzystwo handlowe związku niemieckich wydawców, zaopatrujące wydawnictwa w papier, zakupywany zarówno w zsyndykalizowanych fabrykach jak i na wolnym rynku, uzyskuje poważne rabaty od fabryk skartelowanych.

2) W krajach, które posiadają, jak Polska, papierówkę na eksport, cena papieru gazetowego kształtuje się ostatnio znacznie niżej, czego dowodem są ceny finlandzkie i szwedzkie, również określone przez kartel przemysłu papierniczego w tych krajach, nie przenoszące jednak 9 funtów angielskich za tonnę, czyli 39 gr. za kilo. Zapewne nie bez wpływu na tę cenę jest użytkowanie siły wodnej przy produkcji. Przyczem zaznaczyć należy, że stopniowy spadek cen papieru gazetowego w Szwecji trwa od roku i obecne ceny są niższe o 25 proc. od cen zeszłorocznych, podczas gdy w Polsce niższa cena nastąpiła dopiero na początku roku bieżącego i za ledwo o 7,5 proc.

Ceny papieru gazetowego w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, a więc w krajach o wysokich płacach robotniczych, są również znacznie niższe od Polski, kanadyjskie ceny wynoszą około 54 grosze za 1 kilogram loco New-York.

3) Ceny surowców i materiałów technicznych, a także półproduktów spadły w przemyśle papierniczym w ciągu 1930 i I poł. 1931 r. bardzo silnie zarówno w Polsce, jak i na rynkach międzynarodowych. Spadek cen papierówki w Polsce wynosi ponad 32 proc., spadek cen celulozy na rynkach międzynarodowych wynosi 17 do 20 proc., masy drzewnej ponad 10 proc. Przytem zaznaczyć trzeba, że spadek cen surowców i półproduktów zarysował się silnie już na wiosnę roku ubiegłego, podczas gdy w Polsce niższa cena papieru rotacyjnego nastąpiła wtedy, gdy na ręce Związku Wydawców oraz większych wydawnictw złożone zostały oferty austriackie na przywóz papieru rotacyjnego w cenie 62 grosze loco Warszawa, po uwzględnieniu w tej cenie cła, wynoszącego 14,9 grosza, oraz wysokiego przewozu z miejsc produkcji do Polski.

4) Co się tyczy ustępu listu Związku Zawodowego Papierni Polskich, wyjaśniającego, że ceny papieru rotacyjnego kalkulowane są ściśle na podstawie kosztów produkcji, ograniczamy się na razie do wskazania na dane bilansowe, charakteryzujące w jaskrawy sposób stosunek zysków do obrotów brutto papierni oraz do kapitałów własnych, a także na tabelę dywidend, ogłaszana przez Wiadomości Statystyczne, z której wynika, że dywidendy, płacone przez papiernie, są najwyższymi dywidendami w przemyśle polskim.

Przyznać przytem trzeba, że dotychczasowa konjunktura wyzyskana została na wyjątkową rozbudowę przemysłu papierniczego w Polsce i na niezależnienie się Polski w dziedzinie papierów gazetowych i drukowych od zagranicy, co z punktu widzenia gospodarstwa narodowego Polski jest faktem wyjątkowo ważnym. Jednak nie jest usprawiedliwionem, by w momencie wyjątkowo ciężkiej konjunktury, przeżywanej przez przemysł wydawniczy, jedna dziedzina życia gospodarczego wykorzystywała swę monopolistyczne stanowisko oraz wysoką barierę celną na niekorzyść drugiej.

Z poważaniem
Polski Związek Wydawców
Dzienników i Czasopism.

MYDŁO DO GOLENIA „TLEN” w cenie zł 1,20 za łaskę, wystarcza przeciętnie na 1/2 roku. nr 11158

Rabini, koleje i wojskowi

Lwowski „Ilustrowany Express Wieczorny” (z dnia 21 maja rb.), zamieszcza następujące ogłoszenie:

Zjazd naukowy nadrabina Rokacha w Bełzie odbędzie się od 23 — 28 maja, 30 — 5 czerwca, od 6 — 11 czerwca.

Uczestnicy zjazdu korzystać mogą ze zniżek kolejowych 50 procentowych w drodze powrotnej.

Legitymacje, upoważniające do zniżek, są ważne jedynie z podpisami p. prezesa Leona Wahla i rabina Berla Karniola.

Wczorajszy „Robotnik” informuje: Naczelny organ Bundu, „Naje Folkscajtung”, donosi o wypadku zrównania rabinów z wojskowymi.

Nie chodzi tu oczywiście o to, żeby rabinom w potrzebie mieli pierwsi wy-

ruszyć na front, lub żeby mieli za obowiązek ćwiczenie rekrutów, stawanie na baczność, lub żeby wśród rabinów znaleźli się pułkownicy, którzyby okazali się ministerialnymi. Nic podobnego!

Zrównanie nastąpiło w dziedzinie uposażenia. Rabini nie mogą stracić 15 proc.! Taki okólnik rozesłał p. naczelnik Tchórznicki z min. oświaty, któremu podlegają sprawy uposażeń rabinicznych.

Ponieważ wojskowym jednak pensje zostaną, na mocy kompromisu, zredukowane, rabinom będą jedyną kategorią urzędników, których redukcja uposażeń nie dotknie.

Oto na kim różnie „radykały”, „masony” i „lewicowcy” z sanacji budują przyszłość Polski!

Z Stronnictwa Narodowego

Policja rozwiązuje zebranie S. N.

Piszą nam z Tarnowa Podgórnego: W niedzielę, dnia 17. b. m. odbywało się w Tarnowie na sali p. Koluśniewskiego kwartalne zebranie Stron. Narodowego w zamkniętym kole dla członków i sympatyków za imiennymi zaproszeniami.

Zebranie zagał p. wiceprezes St. Jordan witając przybyłego prelegenta p. Szadkowskiego z Poznania i obojnego dzielnicowego O. W. P. p. Z. Plucińskiego. Po odczytaniu protokołu z ostatniego zebrania przez sekretarza przewodniczący podziękował poszczególnym mężom zaufania za ich prace w czasie wyborów, wręczając im listy pochwalne. W tej chwili zjawili się na sali starszy posterunkowy Śniadek, żądając od przewodniczącego statutu Stronnictwa i spisu członków oraz obecnych na sali. Po dostarczeniu statutu oświadczył przedstawiciel policji, że ponieważ nie doręczono mu spisu obecnych (!), uważa zebranie za publiczne i pozostanie swę na sali uważa za konieczne. Wobec takiego stanowiska przewodniczący zgodził się na jego obecność, zaznaczając, że z faktu nieprawego najścia na salę i utrudnienia zebrania w sposób, nie-

Jeszcze jeden „sanator” skazany

W tych dniach w Warszawie w wojskowym sądzie okręgowym ogłoszony został wyrok w procesie kpt. Skwierczyńskiego, b. referenta budżetowego oddziału II sztabu (wywiad.).

Kpt. Skwierczyński został skazany na 5 lat więzienia i degradację. Należy tu przypomnieć, że kpt. Skwierczyński był referentem budżetowym oddz. II sztabu, który dysponował znaczną sumą, pochodzącą z funduszu dyspozycyjnego ministerstwa spraw wojskowych.

W ub. r. kpt. Skwierczyński przeszedł na emeryturę. Ustępując z wojska, postanowił kupić majątek ziemski. Nie mając dostatecznej ilości na ten cel pieniędzy, zwrócił się za pomocą osób wpływowych do gen. Góreckiego i otrzymał pożyczkę w kwocie 350.000 zł. Wkrótce potem kpt. Skwierczyński został oskarżony o defraudację pieniędzy. Okazało się bowiem, że jego następcą na stanowisku referenta budżetowego oddz. II sztabu wykrył szereg nadużyć, idących w dziesiątki tysięcy złotych.

Epilogiem była rozprawa sądowa i wyrok, skazujący kpt. Skwierczyńskiego.

Niniejszem zawiadamiamy naszych P. T. Klientów, że centrala kolektury J. Haładejowej p. f.

„Szukasz szczęścia? — Wstąp na chwilę!”
mieszcząca się dotychczas w Warszawie, przy ul. Nowy-Świat 69

ZOSTAŁA PRZENIESIONA

do nowego lokalu przy ul. NOWY-ŚWIAT 68
(naprzeciw ul. Świętokrzyskiej), tel. 230-51.

nr 11 155

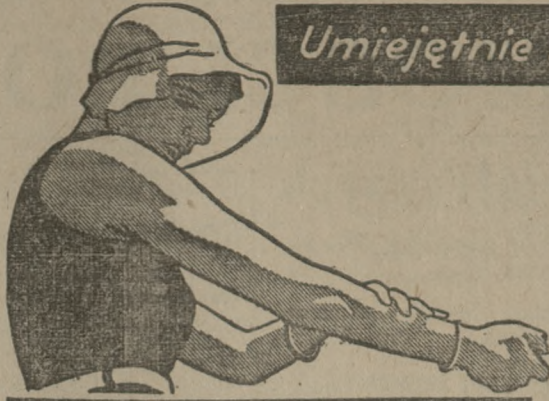


W pierwszych 10-ciu latach winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI NIVEA

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrobione według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50



Krem Nivea po zł. 0.40 do 2.60

Umiejętnie korzysta z kąpeli słonecznych

kto pamięta o tem, że mokrego ciała nie należy wystawiać na działanie promieni słonecznych i że przed kąpielą słoneczną trzeba dobrze natrzeć skórę

KREM OLEJKIEM NIVEA

Oba te środki — jedne w swoim rodzaju — mieszczą w sobie euceryt pielęgnujący skórę i zawierający pokrewne z nią składniki, oba zmniejszają niebezpieczeństwo bolesnego porażenia, oba wreszcie nadają skórze przepiękny odcień brązowy, nawet przy zachmurzonym niebie. — Krem Nivea ponadto przyjemnie chłodzi w czasie upałów. — Olejek Nivea natomiast chroni podczas niepogody przed zbyt silnym ostudzeniem, które tak łatwo spowodować może przeziębienie, i umożliwia także w niepogodne dni letnie zażywanie kąpeli powietrznych, słonecznych i wodnych.

Wurób krajowy firmy PEBECO, Sp. Akc. w Poznaniu

Wyprawa do krainy optymizmu

Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“

Gdynia, w maju 1931.

„Kurjer Poznański“, podając wiadomość o zjeździe geografów polskich w Gdyni, odbyłym w dniach 24, 25 i 26 maja, pisał, że na zjeździe „w cyklu wykładów znakomitych uczonych polskich omówiono całokształt polskich zagadnień morskich i dostępu Polski do morza“. Z prelegentów wymienieni zostali tylko prof. Eugeniusz Romer ze Lwowa i „prof. Wojtkowiak z Poznania“, który, mówiąc o poglądach niemieckich wieku 19-go na dostęp Polski do morza, „dokumentami, czerpanymi z źródeł niemieckich“, udowodnił „bezsporne prawa Polski do Pomorza oraz bezpodstawność roszczeń niemieckich“.

Tu wypada mi podzielić się z czytelnikami i czytelnikami wiadomością, pochodzącą ze źródła absolutnie pewnego, mianowicie, że ów „prof. Wojtkowiak“ to nie kto inny, tylko Andrzej Wojtkowski, identyczny z podpisanym pod niniejszą korespondencją.

Jakim cudem, w okresie chronicznego braku gotówki, spotęgowanego kastracji, dokonanej niedawno na opłakanych pensjach urzędniczych przez odjęcie owych nieszczęsnych 15 proc., mogłem się być dostać do Gdyni i tam do 600 blisko słuchaczy przemawiać na podany wyżej temat?

Jest to wyłącznie zasługa prof. Stanisława Pawłowskiego, który mnie do wygłoszenia owego wykładu wezwał, i wszystkich polskich nauczycieli geografii. Oni to ze swych nędzarskich pensyj, wahających się pomiędzy 300 a 400 zł miesięcznie, opędzili nietylko kosztu zjazdu, ale nadto opłacili cały zastęp specjalistów, którzy im wyłożyli całokształt zagadnień, związanych z dostępem Polski do morza w przeszłości i teraźniejszości. „Coby to można było zrobić, gdybyśmy od rządu dostali na zjazd jakie 100 tysięcy złotych!“, zauważył ktoś w rozmowie. „Ba, odpowiedział z humorem prof. Pawłowski, namyślalibyśmy się, czy nie uciec z nimi do Ameryki“.

Ale, zapyta ktoś, co to wszystko ma za związek z tytułem: „wyprawa w krainę optymizmu“? Otóż związek jest. Kto, jak podpisany, mógł z podziwem przyglądać się tym zbiedzonym, przepracowanym i tak straszliwie za swoje poświęcenie bitym nauczycielkom i nauczycielom naszym, jak chciwie wchłaniał w siebie wiedzę o naszym morzu i Pomorzu, z jakim zapalem pouczali się wzajemnie w referatach i w dyskusji o najlepszych sposobach nauczania geografii, ten zdobył przekonanie, że idealizmu polskiego nie zdławi nawet najbardziej konsekwentne, choć zawsze bezskuteczne, usiłowanie państwa i samorządów do dorobienia się na coraz skrajniejszej nędzy urzędniczej. — A są to ludzie, którzy z uwielbieniem swoim

prof. Pawłowskim zjeżdżali całą Europę, by móc uczniom swoim mówić o niej nietylko na podstawie map i książek. Za co i w jaki sposób, to jest już ich tajemnicą.

Drugą równie podnoszącą na duchu rewelacją było stwierdzenie przez prof. Zierhoffer'a ze Lwowa, że już teraz jesteśmy najbardziej morskim narodem na kontynencie europejskim. Jaktó? My? Tak, my; przeszło 50 proc. naszego handlu zagranicznego idzie drogą morską, gdy tymczasem handlu niemieckiego tylko 26 proc., a francuskiego 14 proc. Czyż to nie skutek nauk, płynących z naszej, tak mało morskiej przeszłości? Czyż więc historia nie jest nauczycielką życia? „Sanabiles fecit Deus nationes“, powiedziałbym tutaj, gdyby nie pewne asocjacje, które może wywołać pierwszy wyraz.

W chwili, gdy prof. Zierhoffer dzielił się z nami powyższą wiadomością, obserwowałem prof. Romera, sławnego na całą kulę ziemską, a przede wszystkim w krajach anglosaskich, geografę naszego. Ognie zapaliły się w jego oczach. A ledwo mówca skończył, Romer jak młodzieniaszek zerwał się ze stołka, dopadł mównicę i w słowach, wywołujących entuzjazm powszechny, podkreślał znaczenie faktów, podanych przez poprzedniego mówcę, i wołał: „Zbogaćcie się, a gdy swoje obroty zamorskie powiększycie dziesięciokrotnie, nigdy Anglja ani Stany Zjednoczone nie dopuszczą do odebrania nam tego maleńkiego, a tak intensywnie przez nas wyzyskiwanego skrawka wybrzeża morskigo“.

A więc — to była wyprawa w krainę twórczego optymizmu, spotęgowanego jeszcze bardziej tem, co nam pokazano z holownika „Ursus“ w czasie dokładnego zwiedzania całego poru gdyńskiego.

Wyprawy takiej życzyć każdemu, kto w ciężkiej walce o byt umysłowi swemu i nerwom, napiętym do ostateczności, chce dać nieco wypoczynku. Już samo oderwanie się od biurka, pozwalającego przykutemu doń nowoczesnemu galerownikowi patrzeć najdalej na odległość 30 centymetrów, i cichutkie sunięcie pociągami w dal wsączy balsam kojący w twoją duszę, albowiem, jak powiedział prof. Franciszek Bujał, geografom w Gdyni, w każdym Polaku tkwi mongolski pęd do zdobycia przestrzeni. A cóż dopiero, gdy z Kamiennej Góry, olśniony majestatem morza, mającego, jak nas pouczył dr. Borowik z Torunia, te same składniki soli, co i krew nasza — bo wszystko, co żyje na świecie, z morza wyszło, — możesz się wpatrywać godzinami całemi, nie nasycyony nigdy, w dal, zakreśloną nieboskłonem!

Andrzej Wojtkowski.

Starosta Pożerski opuścił Gdynię

Gdynia, 27 maja.

Zastępca komisarza rządowego w Gdyni, przedtem starosta grodzki, pułk. Pożerski, przeniesiony został na stanowisko starosty w Nieświeżu i opuścił już nasze miasto.

Pan starosta Pożerski pracował w Gdyni zgorą rok. Zastąpił się bardzo „koło pacyfikacji stosunków socjalnych, w tem znaczeniu, że wydatnie opiekował się robotnikami i bezrobotnymi, oraz tępił energicznie komunizm i radykalizm. W mieście, w którym 90% mieszkańców składa się na stam robotniczy, są to zagadnienia bardzo ważne.

W działalności politycznej p. starosta miał rękę mniej szczęśliwą i dobiebrał sobie złych doradców. Między nimi

byli ludzie, którzy przywodził mętłem portowym w napadzie na zjazd Młodych O. W. P. w dniu 3 maja ubiegłego roku i w napadzie na księdza kanonika Łosińskiego.

Pewnego rodzaju pomnikiem, który p. starosta Pożerski pozostawił po sobie w Gdyni jest kiosk „Związku Legionistów“, szpecący nadal Skwer Kościuszki. Za cichą zgodą p. Pożerskiego, mimo sprzeciwów całego społeczeństwa, kiosk ten jeszcze stoi. Podobnie p. starosta Pożerski nie dał rady t. zw. rynkowi warzywnemu, całej dzielnicy drewnianych bud, który rozgościł się w centrum miasta i pasyżuje na regularnym kupiectwie.

Wyrazić należy nadzieję, że następcy p. starosty Pożerskiego jeszcze usilniej zabiegać będą koło tego, żeby Gdynia miała wygląd i treść zupełnie europejskiego miasta. Fob.

Urzędnik polski przeklina Polaków

Strzelno, 27 maja.

W ub. m. w Sądzie Grodzkim w Strzelnie podczas rozprawy Modrakowski contra Krügerowie, zeznali trzej zaprzysiężeni świadkowie, że Hugon Krüger wykrykiwał pod adresem swego przeciwnika m. in.: „Der verfluchte Pollak“.

Takie wystąpienie Niemca nie zdziwiłoby nas bardzo, gdyby nie fakt, że p. Hugon Krüger jest nauczycielem i pobiera wynagrodzenie od państwa polskiego. Spodziewać się można, że w szkole takiego „pedagoga“, który wobec szeregu świadków ośmiela się pisać na Polaków, wychowujemy sobie awangardę dla „Drangu nach Osten“.

Wielu nie rozumie, dlaczego w Strzelnie wogóle istnieje szkoła niemiecka; wiadomem bowiem jest powszechnie, że miasto nie posiada dostatecznej ilości dzieci niemieckich, dla których państwo musiałoby utrzymywać szkołę mniejszościową.

Dodać należy, że Krüger dotychczas pełni obowiązki nauczyciela. (!) Wyrażamy jednak nadzieję, że z końcem roku szkolnego władze zlikwidują szkołę niemiecką w Strzelnie i... jej „patriotycznego“ nauczyciela.

Krisznamurti

(KAP) Wobec tego, że niektóre pisma podały wiadomość o zamierzonej wizycie w Polsce Krisznamurti'ego, nie od rzeczy będzie podać nieco wiadomości o tym modnym w pewnych kołach „proroku“.

Objężdżający od pewnego czasu Europę z wykładami „nowej“ religii młody Hindus Krisznamurti wychowany został i przygotowany do swego „posłannictwa“ przez słynną filozofkę Annie Besant, następczynię nie mniej słynnej psychopatki Heleny Bławatskiej, oraz jej współtowarzysza Steel Olco'ta. Towarzystwo teozofów, na którego czele stoi wspomniana Besant, propaguje t. zw. religię uniwersalną, będącą pewnego rodzaju mieszaniną panteizmu i filozofii indyjskiej. Dla celów tego towarzystwa potrzebnym było ponowne przyzjęcie na świat „Chrystusa“ dla krajów chrześcijańskich i Buddy Maitreya dla krajów buddyjskich.

Takim właśnie odrodzonym Buddą ma być Krisznamurti. Odpowiednio wykształcony przez „odrodzonego Pytagorasa“, Koot Hoomi, jeździ obecnie Krisznamurti po świecie, głosząc, że wszystko, co istnieje, stanowi wszechjedność i że największym dobrem jest stopić swą indywidualność w tej „wszechjedności“. Urok osobisty i umiejętność przemawiania sprawia, że sporo niedokształconych literatów, oraz pociągniętych egzotycznością „proroka“ snobów wyrabia Krisznamurti'emu sławę i rozgłos.

W rzeczywistości w nauce jego nie ma ani prawdziwej filozofii, ani religii, nietylko w pojęciu europejskim ale i indyjskim, gdyż Krisznamurti'emu daleko do potęgi wielkich myślicieli Wschodu. Jedno tylko jest ważne dla Europejczyka w nauce teozofów i Krisznamurti'ego — to przeszczeplona z Indji fanatyczna nienawiść do pozytywnego chrystjanizmu. W tym względzie nauka ta niewiele różni się od poglądów rodzinnych „wolnomyśliceli“.

Zebranie Tow. Przemysłowego

(Stary Przemysł)

odbędzie się dziś, w piątek, 29 maja o godz. 8-mej na sali Cechu Budowniczych Poznańskich przy ul. Sew. Mielżyńskiego 23.

Na porządku dziennym: referat p. dr. Marjana Chelmińskiego: „Postulaty gospodarcze ziem zachodnich“. — Goście mile widziani.

DYREKCJA:

Ksawery Gadebusch, prezes, ulica Nowa 7. Kazimierz Chojnacki, sekretarz.

Zwolnienie działacza narodowego

Toruń, 29. 5. (Tel. wł.).

We wtorek 27 b. m. w godzinach popołudniowych z więzienia sądowego w Wąbrzeźnie został zwolniony przetrzymywany tamże od 8-iu dni działacz narodowy i prezes „Sokoła“ wąbrzeskiego p. Czarnota - Bojarski, który, jak wiadomo, został aresztowany w związku z wypadkami zaszłymi w Wąbrzeźnie w dniu 3 maja. Zwolnienie nastąpiło na skutek przychylnego załatwienia zażalenia, wniesionego przeciw nakazowi aresztowania. Izba karna w Toruniu uznała, że nie było podstaw do aresztowania.

Policja pod lokalem O. W. P.

Warszawa, 29. 5. (Tel. wł.) W czwartek około godz. 10 wieczorem przed dom nr. 15 przy ul. Lwowskiej, gdzie mieści się lokal O. W. P., udał się oddział policjantów i zaciągnął posterunek, który stał do późnej nocy.

Rozdanie nagród m. Warszawy

Warszawa, 29. 5. (Tel. wł.) Podczas wczorajszego posiedzenia rady miejskiej na początku odbyło się uroczyste rozdanie dyplomów i nagród miasta Warszawy. Prezes rady miejskiej Jaworowski wręczył dyplomy i czeki architektowi Stefanowi Szylerowi, laureatowi nagrody artystycznej, prof. Stanisławowi Niewiadomskiemu, laureatowi nagrody muzycznej oraz dyplom nagrody literackiej wdowie po śp. Dębickim, którego pamięć uczczono w radzie miejskiej przez powstanie. Czek na gotówkę wręczono laureatowi jeszcze za życia.

Czwarty laureat, prof. Oswald Balcer, laureat naukowy, nadesłał depeszę, że wskutek choroby przybyć nie może. (w)

Kaden-Bandrowski na czele teatrów warszawskich?

Warszawa, 29. 5. (Tel. wł.) Narodowe Koło Gospodarcze rady miejskiej w Warszawie zgłosiło wczoraj interpelację w sprawie pogłosek o powołaniu Kadena-Bandrowskiego na stanowisko dyrektora teatrów miejskich. (w)

Podwyżka podatków miejskich.

Warszawa, 29. 5. (Tel. wł.) Na posiedzeniu rady miejskiej uchwalono podwyższyć podatek miejski od nieruchomości do wysokości 57,7 proc. takiego samego podatku państwowego. (w)

Francja a misje.

(KAP) W związku z zapowiedzianą wielką wystawą misyjną w Paryżu „La Vie Catholique“ podaje interesujące szczegóły o udziale Francji w misjach Kościoła katolickiego. 35,76 proc. wszystkich misjonarzy świata stanowią Francuzi (w roku 1900 procent ten wyrażał się nawet liczbą 66), mniejsze seminarja misyjne liczą 3.799, większe 1.227 uczniów. Szkół misyjnych, kierowanych przez misjonarzy francuskich jest 13.807 z 651.604 uczniami. Do tego dochodzą trzy uniwersytety. Liczba kościołów i kaplic wynosi 23.346, liczba szpitali 222. Poza tem misjonarze francuscy utrzymują 731 aptek, 684 sierocińce, 115 przytułków dla starców, 32 schroniska dla trędowatych i 64 drukarnie.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Dla amatorów wycieczek świątecznych

Wprowadzenie ulgowych biletów w obrębie poznańskiej dyrekcji kolejowej

Dyrekcja okręgowa kolei państwowych w Poznaniu wprowadziła z dniem 1 maja jako nowość osobną ulgę przejazdową na niedzielę i święta do miejscowości o charakterze wycieczkowym, a mianowicie: od stacji Poznań do stacji Barcin, Bolechowo, Chodzież, Czarnków, Gądky, Gniezno, Inowrocław, Jarocin, Kiekrz, Kobylnica, Kostrzyn, Kościan, Kórnik, Kruszwica, Kwilcz, Leszno, Luboń, Ławica, Międzybóże, Mogilno, Mosina, Oborniki, Ostrów Wlkp., Owińska, Pleszew, Pobiedziska, Poznań-Staroleka, Promno, Sieraków, Stęszew, Strzelno, Strzeszyn, Swarzędz, Szamotuły, Śrem, Środa, Trzebnica, Rostkowo, Trzemeszno, Toruń Przedmieście, Wągrówiec, Wronek, Września, Żnin.

Od stacji Poznań - Tama Garbarska — do stacji: Kobylnica, Promno, Swarzędz.

Od stacji Poznań Wschód do stacji: Kobylnica, Swarzędz.

Od stacji Gniezno do stacji: Brzoza, Janikowo, Jankowo Dolne, Inowrocław, Kruszwica, Miłosław, Mogilno, Oborniki, Pobiedziska, Strzelno, Trzemeszno, Wągrówiec.

Od stacji Inowrocław do stacji: Brzoza, Ciecuchówek, Chmielniki, Ja-

nikowo, Kruszwica, Mogilno, Pakość, Strzelno, Suchatówka, Trzemeszno, Wągrówiec, Żnin.

Od stacji Leszno do stacji: Błotnica, Boszkowo, Gostyń, Krzycko Wielkie, Ludwikowo, Puszczykowo, Włoszakowice.

Od stacji Ostrów Wlkp. do stacji: Antonin Miłosław, Pleszew, Przygodzice.

Przejazdy do powyższych miejsc można odbywać za biletami wycieczkowymi powrotnymi (25 proc. zniżki). Bilety te wydaje się w niedzielę i święta, oraz w soboty i w dni przedświąteczne. Bilety wycieczkowe uprawniają do przejazdów w soboty i dni przedświąteczne, lub w niedzielę i święta do miejsc wycieczkowych, oraz do powrotu w te same niedziele względnie dni świąteczne, lub bezpośrednio po nich następujące poniedziałki względnie dni powszednie.

Podróżni, jadący za biletami wycieczkowymi powrotnymi, mogą korzystać narazie z wszystkich pociągów osobowych, bez żadnych ograniczeń. Przerwy nie są dozwolone, podróżni może jednak rozpocząć przejazd powrotny również z innej stacji, położonej na tej samej drodze przewozu, bliżej stacji pierwotnego wyjazdu.

Pięć ofiar płynnego żywiołu

Straszliwe ostrzeżenie pod adresem wszystkich nieostrożnych i lekkomyślnych amatorów kąpieli

Z Chodzieży donoszą nam, że w dniu 28. bm. utonął w miejscowym jeziorze mieszkaniec Chodzieży, Z. Datkowski. Przybyły lekarz p. dr. Matyszewski stwierdził zgon wskutek udaru sercowego. Rodzina pp. Datkowskich odczuwa tę stratę szczególnie boleśnie, gdyż minęło zaledwie kilka miesięcy od czasu, gdy pochowali swą córkę.

Nasz korespondent z Mosiny (kc) donosi, że we wtorek, 26. b. m. utonął podczas kąpieli w kanale dwóch parobków gospodarza p. Kocha z Mosiny. Prawdopodobnie jednego z nich, nieumiejącego pływać, usiłował ratować jego przyjaciel, który nie miał jednak dość siły, aby wydobyć tonącego na brzeg i sam również poszedł na dno. Zarządzone poszukiwania zwłok

doprowadziły dotąd do odnalezienia jednego ciała.

Korespondent z Inowrocławia (em) komunikuje nam:

W dn. 26. bm. popołudniu poszedł na dno w stawie pod Jacewem w Kozłównu (pow. inowrocławski) 7-letni Hieronim Edward Borowski z Inowrocławia. Wypadek nastąpił skutkiem braku dozoru.

Również w Poznaniu mamy do zanotowania śmiertelny wypadek amatora kąpieli. Oto w Warcie za łazienkami utonął w czwartek 22 - letni Antoni Szumacher zamieszkały przy Piekarach 20/21. Zwłok jego nie wydobyto jeszcze. Pierwotna wersja jakoby utonął oficer policji jest mylna. (k)

KALENDARZYK

Piątek, 29 maja 1931.

Słońce: wschód 3,39 — zachód 20,01 — długość dnia 16 godzin 22 min.

Księżyc: wschód 17,44 — zachód 2,13 — przed pełnią

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw. Pozn.: Piątek, godz. 7 rano. Temperatura powietrza wysoka plus 21 st. Cels. — Pogodnie. — Wiatr południowo-wschodni. — Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm. — W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 31 st. C., najniższa plus 17 st. C.

Przewidywania pogody na sobotę: Nadal pogodnie i gorąco.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu dziś plus 1,58 m.

Kal. rzk.: Teodozja M. — jutro Feliks.

Kal. słow.: Boguchwał — jutro Szulimir.

KRONIKA KOŚCIELNA

— **Nabożeństwo w kościele Karmelitank Bosych**, ul. Niegolewskich nr 23. W niedzielę 31 bm. o godz. 10 msza św. za wszystkich dobroczyńców Karmelu. O godz. 17 nabożeństwo ku czci św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

ŻYCIE SOKOLE

— **Sekcja Mandolinistów „Sokoła”** przy Okręgu Poznańskim. Zebranie odbędzie się 30 bm. o godz. 19,30 u p. Bittra przy Drodze Dębińskiej.

— **Młodzież Sokola**. Wycieczka całodzienna młodzieży gniazd poznańskich odbędzie się 31 bm. w okolicy Cząpury-Babki. Zbiórka o godz. 5,45 na boisku, wymarsz o godz. 6. Wyzwienie zabrać z sobą na cały dzień.

— **Sokoli Seniorzy**. Następna lekcja ćwiczeń łaskami odbędzie się 1 czerwca o godz. 20; strój dowolny.

— **Sokoli, Sokolice**. Z okazji Zjazdu Rady Dzielnic Wielkopolskiej, odbędzie się 31 bm. msza św. w kościele farnym. Zbiórka gniazd o godz. 8,30 z sztandarami na Nowym Rynku. Do licznego udziału wzywa Zarząd Okręgu.

WYSTAWY

— **Wystawa pracy kobiet Zw. Kob. Prac. w Poznaniu**. Naukowa organizacja gospodarstwa domowego dąży do wykorzystania i uprawienia każdego ruchu i wysiłku. Dążność ta przejawia się między innymi w wymagach, jakie naukowa organizacja stawia urzędzeniu kuchni.

Racjonalna kuchnia dla uniknięcia niepotrzebnej biegawiny nie przekracza powierzchni 3x3 m. Jednym z głównych warunków umożliwiających osiągnięcie najlepszego wyniku, jest racjonalne rozmieszczenie sprzętów z uwzględnieniem kolejności prac spełnianych w kuchni. Kuchnię odpowiadającą powyższemu wymogom, wraz z urządzeniem najnowszego typu można zobaczyć na wystawie pracy kobiet Zw. Kob. Prac. w Poznaniu, Aleje Marcinkowskiego nr 1, od 13—21 czerwca rb.

WYKŁADY

— **Wykład o grafice Norblina**. Przed zamknięciem obecnej wystawy graficznej Norblina i rytowników naszych k. 18 w Muzeum Wielkop. — dyrekcja tegoż Muzeum urządza w niedzielę 31 bm. o godz. 12 na salach działu graficznego ostatni wykład stojący w związku z wystawionymi eksponatami. Prelegentka p. Romana Szymańska omawiać będzie zatem twórczość wybitnych naszych grafików, jak Norblina, Płońskiego, Orłowskiego. Zwracamy uwagę, że wyżej wymieniony termin, to nieodwołalnie ostatni dzień obecnej wystawy graficznej a ze względu na ogólne zacieśnienie, jakie budzi, niewątpliwie i tym razem jednostki zainteresowane skorzystają, by bliżej zapoznać się z twórczością naszych grafików z końca 18 w.

WIECZORY, KONCERTY

— **Akademja ku czci św. Joanny d'Arc**. Przypominamy, że w niedzielę, 31 bm. o godz. 12,15 w południe odbędzie się w Auli Uniwersytetu Pozn. uroczysta akademja ku czci św. Joanny d'Arc, urządzona staraniem Tow. Polsko - Francuskiego i Koła Historyków U. P. Proktorat nad uroczystością objął J. E. Ka-

Kardynał Prymas. Wstęp wolny. Bilety przy wejściu do Auli.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Uroczysta proklamacja Króla Kurkowego** odbędzie się w niedzielę, dnia 31 bm. o godzinie 16,15 w sali Bractwa na Szelagu. W dniu tym odbędzie się w ogrodzie wielki koncert wojskowy, rozmaite gry i zabawy.

— **Gymkhana samochodowa A. W.** W niedzielę 31 bm. odbędzie się na arenie P. W. K. Gymkhana Samochodowa Automobilklubu Wielkopolskiego. Impreza ta obejmuje szereg zadań, które w nowym opracowaniu regulaminu przedstawiają się bardzo atrakcyjnie dla publiczności. M. in. przewidziany jest „fotbal samochodowy”. Początek o godzinie 14. Dojazd tramwajami 6 i 11.

— **Zarząd Koła Przyjaciół Harc. przy XVI. Druż. im. Gen. Bema** urządza 31 bm. na Solaczu zabawę letową na cele obozu letniego.

— **Dyrekcja „Ogrodu Zoologicznego”** donosi, że w związku z „Tygodniem Dziecka” wstęp bezpłatny do Ogrodu mają tylko zbiorowe wycieczki pod opieką nauczycieli względnie nauczycieli. Ze względu na wyrządzone szkody dzieci bez opieki nie będą wpuszczane.

— **Wycieczka do Anglii Tow. Polsko-Angielskiego**. P. dr. Adam Paszewski (Poznań, Górna Wilda 24) donosi, iż dalsze zgłoszenia uczestnictwa, tylko pisemne, w wycieczce Tow. Polsko - Angielskiego do Anglii przyjmuje jeszcze do poniedziałku 1 czerwca rb.

— **Związek Obrony Przemysłu Polskiego** nadesłał nam z prośbą o zamieszczenie, następujący wykaz firm, biorących udział w konkursie wystaw sklepowych: Erazm Janaszek, Drogerja Krakowska, ul. Poczтовая 26. Ks. Gadebusch, drogerja - perfumerja, ul. Nowa 7. Henryk Głowacki, drogerja pod Aniołem, ul. Marsz. Focha 51. Br. Machalla, perfumerja - drogerja, ul. 27 Grudnia 2. Stefan Porawski, drogerja „Universum”, ul. Fr. Ratajczaka 38. Stanisław Schulz, magazyn towarów krótkich, Stary Rynek 80-82. Mieczysław Malinowski, fabryka konfekcji damskiej, St. Rynek 57. Bolesław Górski, specjalny magazyn towarów pończosznicych, pl. Wolności 3. Nikodem Potocki, magazyn artykułów męskich, plac Wolności 10. Schubert i Adamczewski, blawaty, jedwabie, Stary Rynek 85. Kazimierz Bogajewski, konfekcja męska i dla chłopców, Stary Rynek 77. A. G. B. fabryka jedwabi, ul. Gwarna 18. Henryk Weynerowski, obuwie męskie „Leo”, ul. 27 Grudnia 3. Jarosław Rozmarynowicz, obuwie, Stary Rynek 93. Warszawska Spółka Myśliwska oddz. w Poznaniu, ul. Gwarna 12. Bernard Jęczyński i Aleksy Strzyżewski, „Radioelektor” zakłady radiotechniczne, ul. Fr. Ratajczaka 33. Bernard Rohowski, Poznańska Centrala Maszyn, ul. 3 Maja 5. Stanisław Szulc, złotnik - jubiler, pl. Wolności 5. Antoni Golubski, skład sprzętów domowych, ulica Marsz. Focha 41. Koczorowski i Borowicz, „Centr. Dom Tapet”, ul. Gwarna 19. Antoni Rose, skład materj. piśm., gal. i biurowych, ul. Nowa 7-8. A. Cybulski, księgarnia, św. Marcin 9-10. „Par” Fr. Krajna, Al. Marcinkowskiego 11. W. Józwiak, Nowa Drogerja, ul. Wrocławska 38. Wiktor Czysty, pl. Wolności.

— **Wycieczki Ligi Morskiej i Kolonjalnej na Wystawę Kolonjalną do Paryża**. Celem umożliwienia jaknajszerszym sferom polskiego społeczeństwa zapoznania się z zagadnieniem kolonjalnym, organizuje Liga Morska i Kolonjalna 2 wycieczki, które wyruszą w lipcu rb. na Wystawę Kolonjalną do Paryża drogą morską i lądową. Należy dodać, że uczestnicy wycieczki morskiej, odbędą podróż z Gdyni przez Kopenhagę do Havru pod polską banderą, okrętem polskiej transatlantycznej linii okrętowej Gdynia—Ameryka „Pułaski”. Zarówno bogaty i urozmaity program tych wycieczek, który przewiduje między innymi, oprócz zwiedzenia wystawy i Paryża, udział w narodowym święcie francuskim w dniu 14 lipca, jak i niskie stosunkowo ceny, winny przyczynić się do dużego powodzenia tych wycieczek. Zapisy przyjmuje Centrala Ligi M. i K. Warszawa, ul. Nowy Świat 35. Wszelkich informacji udziela zarówno Centrala, jak i wszystkie Oddziały Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

— **Wycieczki Ligi Morskiej i Kolonjalnej na Wystawę Kolonjalną do Paryża**. Celem umożliwienia jaknajszerszym sferom polskiego społeczeństwa zapoznania się z zagadnieniem kolonjalnym, organizuje Liga Morska i Kolonjalna 2 wycieczki, które wyruszą w lipcu rb. na Wystawę Kolonjalną do Paryża drogą morską i lądową. Należy dodać, że uczestnicy wycieczki morskiej, odbędą podróż z Gdyni przez Kopenhagę do Havru pod polską banderą, okrętem polskiej transatlantycznej linii okrętowej Gdynia—Ameryka „Pułaski”. Zarówno bogaty i urozmaity program tych wycieczek, który przewiduje między innymi, oprócz zwiedzenia wystawy i Paryża, udział w narodowym święcie francuskim w dniu 14 lipca, jak i niskie stosunkowo ceny, winny przyczynić się do dużego powodzenia tych wycieczek. Zapisy przyjmuje Centrala Ligi M. i K. Warszawa, ul. Nowy Świat 35. Wszelkich informacji udziela zarówno Centrala, jak i wszystkie Oddziały Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

— **Wycieczki Ligi Morskiej i Kolonjalnej na Wystawę Kolonjalną do Paryża**. Celem umożliwienia jaknajszerszym sferom polskiego społeczeństwa zapoznania się z zagadnieniem kolonjalnym, organizuje Liga Morska i Kolonjalna 2 wycieczki, które wyruszą w lipcu rb. na Wystawę Kolonjalną do Paryża drogą morską i lądową. Należy dodać, że uczestnicy wycieczki morskiej, odbędą podróż z Gdyni przez Kopenhagę do Havru pod polską banderą, okrętem polskiej transatlantycznej linii okrętowej Gdynia—Ameryka „Pułaski”. Zarówno bogaty i urozmaity program tych wycieczek, który przewiduje między innymi, oprócz zwiedzenia wystawy i Paryża, udział w narodowym święcie francuskim w dniu 14 lipca, jak i niskie stosunkowo ceny, winny przyczynić się do dużego powodzenia tych wycieczek. Zapisy przyjmuje Centrala Ligi M. i K. Warszawa, ul. Nowy Świat 35. Wszelkich informacji udziela zarówno Centrala, jak i wszystkie Oddziały Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

— **Wycieczki Ligi Morskiej i Kolonjalnej na Wystawę Kolonjalną do Paryża**. Celem umożliwienia jaknajszerszym sferom polskiego społeczeństwa zapoznania się z zagadnieniem kolonjalnym, organizuje Liga Morska i Kolonjalna 2 wycieczki, które wyruszą w lipcu rb. na Wystawę Kolonjalną do Paryża drogą morską i lądową. Należy dodać, że uczestnicy wycieczki morskiej, odbędą podróż z Gdyni przez Kopenhagę do Havru pod polską banderą, okrętem polskiej transatlantycznej linii okrętowej Gdynia—Ameryka „Pułaski”. Zarówno bogaty i urozmaity program tych wycieczek, który przewiduje między innymi, oprócz zwiedzenia wystawy i Paryża, udział w narodowym święcie francuskim w dniu 14 lipca, jak i niskie stosunkowo ceny, winny przyczynić się do dużego powodzenia tych wycieczek. Zapisy przyjmuje Centrala Ligi M. i K. Warszawa, ul. Nowy Świat 35. Wszelkich informacji udziela zarówno Centrala, jak i wszystkie Oddziały Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

— **Wycieczki Ligi Morskiej i Kolonjalnej na Wystawę Kolonjalną do Paryża**. Celem umożliwienia jaknajszerszym sferom polskiego społeczeństwa zapoznania się z zagadnieniem kolonjalnym, organizuje Liga Morska i Kolonjalna 2 wycieczki, które wyruszą w lipcu rb. na Wystawę Kolonjalną do Paryża drogą morską i lądową. Należy dodać, że uczestnicy wycieczki morskiej, odbędą podróż z Gdyni przez Kopenhagę do Havru pod polską banderą, okrętem polskiej transatlantycznej linii okrętowej Gdynia—Ameryka „Pułaski”. Zarówno bogaty i urozmaity program tych wycieczek, który przewiduje między innymi, oprócz zwiedzenia wystawy i Paryża, udział w narodowym święcie francuskim w dniu 14 lipca, jak i niskie stosunkowo ceny, winny przyczynić się do dużego powodzenia tych wycieczek. Zapisy przyjmuje Centrala Ligi M. i K. Warszawa, ul. Nowy Świat 35. Wszelkich informacji udziela zarówno Centrala, jak i wszystkie Oddziały Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

— **Wycieczki Ligi Morskiej i Kolonjalnej na Wystawę Kolonjalną do Paryża**. Celem umożliwienia jaknajszerszym sferom polskiego społeczeństwa zapoznania się z zagadnieniem kolonjalnym, organizuje Liga Morska i Kolonjalna 2 wycieczki, które wyruszą w lipcu rb. na Wystawę Kolonjalną do Paryża drogą morską i lądową. Należy dodać, że uczestnicy wycieczki morskiej, odbędą podróż z Gdyni przez Kopenhagę do Havru pod polską banderą, okrętem polskiej transatlantycznej linii okrętowej Gdynia—Ameryka „Pułaski”. Zarówno bogaty i urozmaity program tych wycieczek, który przewiduje między innymi, oprócz zwiedzenia wystawy i Paryża, udział w narodowym święcie francuskim w dniu 14 lipca, jak i niskie stosunkowo ceny, winny przyczynić się do dużego powodzenia tych wycieczek. Zapisy przyjmuje Centrala Ligi M. i K. Warszawa, ul. Nowy Świat 35. Wszelkich informacji udziela zarówno Centrala, jak i wszystkie Oddziały Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

— **Wycieczki Ligi Morskiej i Kolonjalnej na Wystawę Kolonjalną do Paryża**. Celem umożliwienia jaknajszerszym sferom polskiego społeczeństwa zapoznania się z zagadnieniem kolonjalnym, organizuje Liga Morska i Kolonjalna 2 wycieczki, które wyruszą w lipcu rb. na Wystawę Kolonjalną do Paryża drogą morską i lądową. Należy dodać, że uczestnicy wycieczki morskiej, odbędą podróż z Gdyni przez Kopenhagę do Havru pod polską banderą, okrętem polskiej transatlantycznej linii okrętowej Gdynia—Ameryka „Pułaski”. Zarówno bogaty i urozmaity program tych wycieczek, który przewiduje między innymi, oprócz zwiedzenia wystawy i Paryża, udział w narodowym święcie francuskim w dniu 14 lipca, jak i niskie stosunkowo ceny, winny przyczynić się do dużego powodzenia tych wycieczek. Zapisy przyjmuje Centrala Ligi M. i K. Warszawa, ul. Nowy Świat 35. Wszelkich informacji udziela zarówno Centrala, jak i wszystkie Oddziały Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

— **Wycieczki Ligi Morskiej i Kolonjalnej na Wystawę Kolonjalną do Paryża**. Celem umożliwienia jaknajszerszym sferom polskiego społeczeństwa zapoznania się z zagadnieniem kolonjalnym, organizuje Liga Morska i Kolonjalna 2 wycieczki, które wyruszą w lipcu rb. na Wystawę Kolonjalną do Paryża drogą morską i lądową. Należy dodać, że uczestnicy wycieczki morskiej, odbędą podróż z Gdyni przez Kopenhagę do Havru pod polską banderą, okrętem polskiej transatlantycznej linii okrętowej Gdynia—Ameryka „Pułaski”. Zarówno bogaty i urozmaity program tych wycieczek, który przewiduje między innymi, oprócz zwiedzenia wystawy i Paryża, udział w narodowym święcie francuskim w dniu 14 lipca, jak i niskie stosunkowo ceny, winny przyczynić się do dużego powodzenia tych wycieczek. Zapisy przyjmuje Centrala Ligi M. i K. Warszawa, ul. Nowy Świat 35. Wszelkich informacji udziela zarówno Centrala, jak i wszystkie Oddziały Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

— **Wycieczki Ligi Morskiej i Kolonjalnej na Wystawę Kolonjalną do Paryża**. Celem umożliwienia jaknajszerszym sferom polskiego społeczeństwa zapoznania się z zagadnieniem kolonjalnym, organizuje Liga Morska i Kolonjalna 2 wycieczki, które wyruszą w lipcu rb. na Wystawę Kolonjalną do Paryża drogą morską i lądową. Należy dodać, że uczestnicy wycieczki morskiej, odbędą podróż z Gdyni przez Kopenhagę do Havru pod polską banderą, okrętem polskiej transatlantycznej linii okrętowej Gdynia—Ameryka „Pułaski”. Zarówno bogaty i urozmaity program tych wycieczek, który przewiduje między innymi, oprócz zwiedzenia wystawy i Paryża, udział w narodowym święcie francuskim w dniu 14 lipca, jak i niskie stosunkowo ceny, winny przyczynić się do dużego powodzenia tych wycieczek. Zapisy przyjmuje Centrala Ligi M. i K. Warszawa, ul. Nowy Świat 35. Wszelkich informacji udziela zarówno Centrala, jak i wszystkie Oddziały Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

— **Wycieczki Ligi Morskiej i Kolonjalnej na Wystawę Kolonjalną do Paryża**. Celem umożliwienia jaknajszerszym sferom polskiego społeczeństwa zapoznania się z zagadnieniem kolonjalnym, organizuje Liga Morska i Kolonjalna 2 wycieczki, które wyruszą w lipcu rb. na Wystawę Kolonjalną do Paryża drogą morską i lądową. Należy dodać, że uczestnicy wycieczki morskiej, odbędą podróż z Gdyni przez Kopenhagę do Havru pod polską banderą, okrętem polskiej transatlantycznej linii okrętowej Gdynia—Ameryka „Pułaski”. Zarówno bogaty i urozmaity program tych wycieczek, który przewiduje między innymi, oprócz zwiedzenia wystawy i Paryża, udział w narodowym święcie francuskim w dniu 14 lipca, jak i niskie stosunkowo ceny, winny przyczynić się do dużego powodzenia tych wycieczek. Zapisy przyjmuje Centrala Ligi M. i K. Warszawa, ul. Nowy Świat 35. Wszelkich informacji udziela zarówno Centrala, jak i wszystkie Oddziały Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

— **Wycieczki Ligi Morskiej i Kolonjalnej na Wystawę Kolonjalną do Paryża**. Celem umożliwienia jaknajszerszym sferom polskiego społeczeństwa zapoznania się z zagadnieniem kolonjalnym, organizuje Liga Morska i Kolonjalna 2 wycieczki, które wyruszą w lipcu rb. na Wystawę Kolonjalną do Paryża drogą morską i lądową. Należy dodać, że uczestnicy wycieczki morskiej, odbędą podróż z Gdyni przez Kopenhagę do Havru pod polską banderą, okrętem polskiej transatlantycznej linii okrętowej Gdynia—Ameryka „Pułaski”. Zarówno bogaty i urozmaity program tych wycieczek, który przewiduje między innymi, oprócz zwiedzenia wystawy i Paryża, udział w narodowym święcie francuskim w dniu 14 lipca, jak i niskie stosunkowo ceny, winny przyczynić się do dużego powodzenia tych wycieczek. Zapisy przyjmuje Centrala Ligi M. i K. Warszawa, ul. Nowy Świat 35. Wszelkich informacji udziela zarówno Centrala, jak i wszystkie Oddziały Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

— **Wycieczki Ligi Morskiej i Kolonjalnej na Wystawę Kolonjalną do Paryża**. Celem umożliwienia jaknajszerszym sferom polskiego społeczeństwa zapoznania się z zagadnieniem kolonjalnym, organizuje Liga Morska i Kolonjalna 2 wycieczki, które wyruszą w lipcu rb. na Wystawę Kolonjalną do Paryża drogą morską i lądową. Należy dodać, że uczestnicy wycieczki morskiej, odbędą podróż z Gdyni przez Kopenhagę do Havru pod polską banderą, okrętem polskiej transatlantycznej linii okrętowej Gdynia—Ameryka „Pułaski”. Zarówno bogaty i urozmaity program tych wycieczek, który przewiduje między innymi, oprócz zwiedzenia wystawy i Paryża, udział w narodowym święcie francuskim w dniu 14 lipca, jak i niskie stosunkowo ceny, winny przyczynić się do dużego powodzenia tych wycieczek. Zapisy przyjmuje Centrala Ligi M. i K. Warszawa, ul. Nowy Świat 35. Wszelkich informacji udziela zarówno Centrala, jak i wszystkie Oddziały Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

— **Wycieczki Ligi Morskiej i Kolonjalnej na Wystawę Kolonjalną do Paryża**. Celem umożliwienia jaknajszerszym sferom polskiego społeczeństwa zapoznania się z zagadnieniem kolonjalnym, organizuje Liga Morska i Kolonjalna 2 wycieczki, które wyruszą w lipcu rb. na Wystawę Kolonjalną do Paryża drogą morską i lądową. Należy dodać, że uczestnicy wycieczki morskiej, odbędą podróż z Gdyni przez Kopenhagę do Havru pod polską banderą, okrętem polskiej transatlantycznej linii okrętowej Gdynia—Ameryka „Pułaski”. Zarówno bogaty i urozmaity program tych wycieczek, który przewiduje między innymi, oprócz zwiedzenia wystawy i Paryża, udział w narodowym święcie francuskim w dniu 14 lipca, jak i niskie stosunkowo ceny, winny przyczynić się do dużego powodzenia tych wycieczek. Zapisy przyjmuje Centrala Ligi M. i K. Warszawa, ul. Nowy Świat 35. Wszelkich informacji udziela zarówno Centrala, jak i wszystkie Oddziały Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Za ryby śnięte płacono 60—80 gr mniej. Płacono za jajzyny: 1 kg ziemniaków 10—12 groszy; 50 kilogramów złotych 450 do 5,00 zł; 1 kg. marchwi 60 gr; buraków 20—30 gr; cebuli 0,70—1,00 zł; szpinaku 30—40 gr; jarmużu 40—50 gr; pietruszki 1,60—2,00 zł; bobu 1,20 złotych; pe-czek rzodkiewek 10—15 gr; główka zielonej sałaty 15—20 gr. Za owoce: 1 kg. jabłek 1,80—3,60 zł; rabarberu 30—40 gr; wiązka młodej kalarepy 0,60 zł; 1 ogórek 0,80—1,20 zł; 1 kg szparagów 0,60—1,20 zł; 1 kg. piestrzenic 0,60—0,80 zł; 1 kalafior 1,50—2,00 zł; wiązka młodej marchewki 40—60 gr. — Targ spokojny, ceny bez zmian. (hu)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Wyjaśnienie**. Uczeń gimnazjum Marii Magdaleny p. Czesław Walkowski (Chwaliszewo 18) prosi nas o zaznaczenie, że nie tonął w Warcie.

— **Samobójstwo przez powieszenie** się popełnił w swem mieszkaniu przy ul. Maleckiego 4 Józef Glaziński. Powodem rozpaczliwego kroku był silny rozstrój nerwowy. (k)

— **Samobójstwo po utracie gołębi**. W Prośnie pod Grabowem wyłowiono zwłoki 16-letniego Marcina Gerbera z Rekińców (pow. ostrzeszowski). Są poszlaki, że popełnił on samobójstwo, zmartwiony utratą zaginionych gołębi. — G. był umyślowo upośledzony. Szukał uporczywie swe umiłowane ptaki, a gdy wszystkie usiłowania nie dały wyniku, wywołało to u niego wielką depresję psychiczną, w przystępie której pozbawił się życia. (k)

KRONIKA POLICYJNA

— **Skradzono rower** na ul. Wroneckiej, należący do p. Gertrudy Kutz z Piątkowa. Rower pozostawiono przez chwilę bez nadzoru. (z)

— **Poszukiwany przez sąd wojskowy**. W Poznaniu ujęto niejakiego Romana Kurdybelskiego, bez stałego mieszkania. Był on poszukiwany listem gończym przez rejonowy sąd wojskowy w Krakowie. (z)

— **Policja przeprowadziła w nocy obławę** na pl. Drwęskiego, w próżnych wagonach na ślepych torze kolejowym pomiędzy Kaponierą a Mostem Teatralnym, wreszcie w Parku Moniuszki zatrzymano 14 osób, z tych 12 zwolniono, a 2 aresztowano. Są to poszukiwani przez władzę znani przestępcy. (z)

— **W dochodzeniach w sprawie tajemniczego zastrzelenia** Franciszka Dziubarczyka w Lubomirzu (pow. pleszewski), okazało się, że sprawca zabójstwa jest 20-letni Henryk Wieners z Lubiaszówki (pow. pleszewski). Wiener pilnował w noc ykopców z ziemniakami, a zetknąwszy się z grupą osobników, wezwał ich do zatrzymania się. Nieznajomi zaczęli uciekać i wówczas Wiener strzelił z rewolweru. Śmiertelnie raniąc Dziubarczyka, Dziubarczyk miał niepochebną opinię. Wienera aresztowano i osadzono w więzieniu sądowym w Pleszewie. (k)

— **Trujący spirytus**. W Lubaszku (pow. czarnkowski) zatruli się, jak już donosiliśmy, mieszkaniec tej wsi Jakob Hajdysz. W dochodzeniach ustalono, że H. podczas snania powietrza z węża do zciągania okowity, napił się spirytusu i śmierć nastąpiła w przeciągu 6 godzin (k)

Z WIELKOPOLSKI

— **Gniezno**. (Włamanie w oberży.) W Olekszynie włamano się przy pomocy wyłoczenia szyby do oberży p. Stanisława Grzelaka. Łupem włamywaczy padły wódki, papierosy i cukierki wartości około 800 zł. (k)

— **Dziembowo**. (Odsłonięcie tablicy pamiątkowej.) W ubiegłą niedzielę odsłonięto w Dziembowie uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej dla poległych w wojnie światowej i walce o wolność Ojczyzny, na której umieszczono nazwiska poległych bohaterów w liczbie 27. Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem sołtysa p. Kubińskiego. Nastąpiło odsłonięcie, poczem przemawiali ks. prob. Smoliński, por. Wojtyński, prezes Obw. Tow. Powst. i Wojaków asesor Stanek. Po wspólnym odśpiewaniu „Boże coś Polskę” odbyła się defilada wszystkich towarzyszt a następnie uroczysta akademja. (fin.)

— **Krotoszyn**. (Z Bractwa Kurkowego.) Bractwo Kurkowe otrzymało surowy zakaz od dowództwa tutejszego pułku względnie starostwa, tegorocznego strzelania. Jest to wypadek może od setek lat jedyny i obywatelstwo łamie sobie głowę nad przyczyną tego zakazu. Nawiasem mówiąc, zakaz ten ma podłoże polityczne, gdyż Bractwo Kurkowe stoi twardo na gruncie narodowym, nie biorąc udziału w żadnych pochodach i imprezach „sanacyjnych”. Bractwo Kurkowe zostało zaproszone do Koźmina i Zdun, gdzie prawdopodobnie uskuteczni swoje tegoroczne strzelanie. (W. F.)

— **Ostrów**. (Wieczornica ku uczczeniu powstania górnośląskiego.) Celem uczczenia dziesiątej rocznicy powstania górnośląskiego odbyła się tutaj w czwartek uroczysta wieczornica. Sala Domu Kat. była wypełniona, na scenie ustawili się poczytli sztandarowe, poczem p. prof. Śl.

Komeza wygłosił piękne słowo wstępne. Mówca wznosił okrzyk na cześć Śląska. Po deklamacji wygłosił referat p. Wacław Wroblewski, Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Roty”.

— (Święto Młodej Polki.) W ubiegłą niedzielę obchodzili Stow Młodych Polek doroczne „Święto druchen”. Z tej okazji odbyło się w kościele parafjalnym zrana nabożeństwo. Prócz nabożeństwa odbyły się też niedzielne dwie akademje. (n)

— * **Września.** (Egzamin dojrzałości.) W państwowym gimn. we Wrześni odbyły się w dniach od 18—20 bm. ustny egzamin abiturjenski. Egzamin złożyli wszyscy kandydaci, a mian pp. Stan. Frackowiak, Maciej Frydrychowicz, Kazimierz Gilewski, Edward Groszek, Feliks Jankowski, Stan. Kaczmarek, Antoni Kaczorek, Wacław Kasperski, Jan Makowski, Czesław Maliszewski, Maksymilian Muszyński, Antoni Nowak, Włod. Nowak, Borys Schnitter, Teodor Szwacki, Konrad Tyranowski, Jan Wiliński, Czesław Wojciechowski, Piotr Zajac.

— (Uroczystość w Tow. Polsko - Kat. Robotników.) Z okazji 40-lecia encykliki Rerum Novarum odbyła się w salce parafjalnej uroczystość, którą zagal przemówieniem patron ks. dziekan Fierek. Referat o znaczeniu i skutkach encykliki papieskiej wygłosił p. Kromolicki, a na zakończenie przemówił prezes okręgowy p. Kupś z Winnogóry

— (Nowe gniazda Sokolic.) W ostatnim czasie powstały w powiecie wrześnińskim dwa nowe gniazda Sokolic i to w Grabowie Król i Strzałkowie. Do obydwóch gniazd przystąpiła poważna liczba druchen, tak że koła rozwijać się będą niewątpliwie korzystnie. Prezeską i naczelniczką w Strzałkowie została p. Witowska. (y)

— * **Ujście.** (Strzelanie w Bractwie Kurkowym.) Bractwo Kurkowe urządziło w święta Zielonych Świąt strzelanie o godność króla kurkowego, którego godność uzyskał dotychczasowy król p. Maksymilian Hoppe, pierwszym rycerzem został p. Konstanty Zeidler, drugim p. Konrad Harwas. Krzyż wędrowny zdobył najwięcej piersiemiemi na król, tarczy p. Jakób Gapiński. Premję w strzelaniu uzyskali pp. Stanisław Marcinkowski, Maksymilian Brunsch, Maksymilian Hoppe, Jan Parecki, Nikodem Suszycki, Franciszek Sawiński, Konrad Harwas, Jakób Gapiński.

— (Tydzień dziecka.) Z inicjatywy burmistrza utworzył się komitet lokalny Tygodnia Dziecka, w który weszli pp.: ks. prob. Dudziński, Leon Okoniewski, dr. Sniugurowicz, Konrad Harwas i Leon Grus, kierownik szkoły.

— (Występy Sokoła.) W niedzielę, dn. 31 bm, urządziła tutejsze gniazdo „Sokoła” występy gimnastyczne, połączone z zabawą, w ogrodzie p. Mazurkiewicza.

— (Wyratowanie topielca.) W ub. tygodniu 9-letni Henryk Jaśkowiak, bawiący się pod mostem Noteci, spadł z gzymsu filaru do wody. Wypadek ten zauważył przechodzący obok pan Grus Jan, chorąży Tow. Gimn. „Sokół”, który nie namyślając się, wskoczył do wody i wyciągnął tonącego już chłopca. um)

Z POMORZA

— * **Grudziądz.** (Strażk piekarzy.) We wtorek, d 26 bm, wszyscy piekarze w Grudziądzu przestali wypiekać chleb żytni, ponieważ, jak twierdzą piekarze, mąka żytnia w ostatnich dniach podrożała, a nie zmieniono odpowiednio ustalonych cen za chleb.

— (Fabryka Herzfeld i Victorius uruchomiona.) Niedotrzymując umowy w sprawie wyplat zaległych zarobków, robotnicy fabryki Herzfeld i Victorius, oddział Mniszek, w liczbie 460 złożyli nieoczekiwany pracę; dyrekcja następnie zamknęła fabrykę na nieograniczony czas. Pertraktacje jednak między dyrekcją a robotnikami doprowadziły mimo pewnych trudności do zlikwidowania zatargu; w srode 27 bm. podjęto na nowo pracę.

— (Ofiara kąpieli.) W drugie święto Zielonych Świąt udał się pomocnik handlowy Józef Idczak z Grudziądza, lat 20, do Rudnika, by zażyć w jeziorze kąpiel; wszedłszy zaledwie do wody, I wyrzucił się, wpadł na głębie i już więcej nie wypłynął na powierzchnię. Zwłoki wydobyła przywołana z Grudziądza straż pożarna. (skf)

— * **Gołub.** (Utopiła się.) Podczas zabawy nad Drwęcą wpadła czterolatnia Irena Buszyńska z Pomarzan do wody i utonęła; zwłoki dziewczątka wydobyto dopiero po kilku dniach z rzeki. (x)

— * **Nowemiasto.** (Pożar.) W zabudowaniach gospodarczych rolnika Krejfi w Gryźlinach powstał przez nieostrożność pożar, któremu uległa stodoła i stajnia; straty wynoszą 15 tys. zł.

— (Tragiczna śmierć dziecka.) W rzece Wli utopił się 7-letni Henio Ostrowski z Straszew, który przez nieostrożność wpadł do wody; zwłok dotychczas nie wydobyto. (x)

Z Poznańsk. Towarzystwa Młodych Ogrodników

W dniu 10 b. m. odbył się w Poznaniu Zjazd Młodych Ogrodników w sali P. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej, na którym był obecny delegat Centralnego Związku Ogrodników i Pomocników Ogrodniczych, p. Bartłomiej Dzik z Krakowa.

Celem zjazdu było zjednoczenie wszelkich stowarzyszeń ogrodniczych z całej Polski w ramach jednego związku.

Otwarcia zjazdu dokonał prezes Towarzystwa Młodych Ogrodników w Poznaniu p. Fr. Piotrowicz, w obecności nader licznie zgromadzonych uczestników. Z kolei zabrał głos wspomniany delegat z Krakowa p. Dzik, przedstawiając palącą potrzebę zrzeszenia się wszystkich młodych ogrodników w jedną silną organizację, której wytyczne pójda w kierunku zaspokojenia potrzeb jak i dążeń zawodowych ogrodników i pomocników ogrodniczych. By usunąć niedomagania, prelegent apelował do współpracy między Związkiem i właścicielami ogrodnictw.

Przystąpiono do odczytania statutu Centralnego Związku Ogrodników i Pomocników Ogrodniczych z siedzibą w Krakowie, w skład którego wchodzi okręg krakowski i pomorski, a obecnie ma przystąpić okręg wielkopolski. Statut został jednomyślnie przyjęty, poczem przystąpiono do wyboru komisji organizacyjnej na oddział wielkopolski i w tym celu zostali wybrani p. Obiegalka i p. Cyplik. W podniosłym nastroju urządzili uczestnicy Zjazdu pod koniec owacje delegatowi p. Dzikowi, poczem nastąpiło zamknięcie zjazdu i wspólna fotografia.

W dniu 18 b. m. zostało zwołane zarządowe zebranie konstytucyjne, poświęcone sprawom przyłączenia do centrali krakowskiej, oraz sprawom wewnętrznej organizacji oddziału. Uchwalamo m. in, zwołać na dzień 31 b. m. o godz. 2 do sali p. Jarockiego przy ul. Masztalarskiej nadzwyczajne walne zebranie, w toku którego nastąpi wybór nowego zarządu, oraz przyjmowanie nowych członków i kandydatów na członków. Zebranie to poleca się uwadze wszystkich młodych ogrodników z Poznania i okolicy.

Ada Sari w Poznaniu

Ada Sari przybyła do Poznania. Jest to pomyśl nader szczęśliwy dyrekcji Teatru Wielkiego, która nie szczędziła wysiłków, by znakomitą artystkę pozyskać na szereg gościnnych występów. Wiadomo, kim jest Ada Sari: Siłą swego wielkiego talentu osiągnęła rezultaty najwyższe i sławę wyjątkowej śpiewaczki koloraturowej, nie tylko w Europie, lecz i w Ameryce. W Poznaniu każdy koncert, każdy występ Ady Sari — to atrakcja pierwszorzędna, ściągająca tłumy publiczności. To też zapowiedziane obecnie występy gościnne w Teatrze Wielkim spotkają się niewątpliwie z przyjęciem entuzjastycznym.

Pierwszy występ gościnny Ady Sari nastąpi w niedzielę, 31 maja, w „Traviacie” Verdiego. Do uświetnienia tego wieczoru przyczynią się najlepsze siły masygo zespołu operowego. (Bilety już do nabycia w kasie Teatru Polskiego od godz. 10 do 17.)

SPORT

Pięciolecie POZB

Kto zwycięży — Łódź czy Poznań?

To pytanie zadają sobie niewątpliwie wszyscy zwolennicy sportu pięciarskiego w naszym mieście z okazji ciekawego meczu zespołów Łodzi i Poznania (odbędzie się w sobotę o godz. 20.30 w t. zw. hali reprezentacyjnej po P. W. K.). Odpowiedź jest dosyć trudna, bowiem siły można uważać za niemal równe. Łódź przyjeżdża w swym najlepszym bodaj obecnie składzie, gdyż Chmielewski niewiele ustępuje Seweryniakowi, a Cyran znakomicie wzmacni drużynę. Poznań jest poważnie osłabiony brakiem Forlańskiego, który po chorobie nie może jeszcze powrócić na ring. — Omawiając szanse naszym zdaniem należy podzielić spotkania na parę grup. Jako niewątpliwych zwycięzców (od 90 do 80 proc.) uważamy Wiśniewskiego (nad Hymerem), Majchrzyckiego (nad Stahlem) i również Arskiego (nad Chmielewskim), a szanse określamy według podanej kolejności. Jako prawdopodobnych wygrywających (od 70 do 60 proc.) wymieniamy: Cyrana (z Wolniakowskim), Pawlaka (z Romańskim) i Zielińskiego (z Sipińskim) — również kolejność oznacza zmniejszanie się szans. Mniej więcej równe siły będą w spotkaniach Anioła i Klimczak oraz Stibbe i Tomaszewski z pewną przewagą pierwszych. Przypominamy, że przedsprzedaż biletów odbywa się w firmie Camera.

Kolarstwo

Wyciąg dokoła m. Poznania o puhar miejskiego komitetu w. f. i p. w. odbędzie się w niedzielę. W wyciągu mogą brać udział jedynie mieszkańcy naszego miasta zrzeczeni i niezrzeczeni. Start o godz. 15 na stadionie miejskim, zbiórka zawodników o godz. 14. Wpisowego nie pobiera się. Zgłoszenia przyjmuje POZK Poznań, ul.

Górna Wilda 142 do soboty godziny 12. Późniejsze zgłoszenia przyjmuje się na starcie.

Piłka nożna

„Garbarnia” zjeżdża na mecz z „Wartą” w swym najsilniejszym składzie ze Smoczkim, Batorem, Nagrabą oraz Pazurkiem na czele. Wszyscy wymienieni są reprezentacyjnymi graczami Polski. Sensacyjne spotkanie odbędzie się w niedzielę 31 bm. o godz. 17.30 na boisku „Warty”. Ruch tramwajowy wzmożony.

Różne

Program wiosennego święta sprawności fizycznej miejskiego komitetu w. f. i p. w. przewiduje: w sobotę na stadionie miejskim następujące zawody: o godz. 9 pięciobój szkół średnich, o godz. 16 finał szczyptorniaka szkół średnich, o godz. 18 półfinał turnieju w koszykówkę, półfinał turnieju w hazenę i przedbiegi sztafet.

W niedzielę odbędą się na stadionie miejskim następujące zawody: o godz. 9 pięciobój indywidualny panów, o godzinie 14.30 defilada zawodników, o godz. 15 popis śpiewu szkół, pokazy p. w., bieg na przelaj, wyciąg kolarski i pokaz szkół powszechnych. O godz. 17: pokaz gimnastyczny szkoły średniej, finały sztafet, o godz. 17.30 finały w koszykówkę i hazenę oraz ewentualnie na boisku przy stadionie miejskim finał szczyptorniaka. O godz. 18.30 finały sztafet pań, śpiew ogólny i zakończenie. O godz. 11 odbędzie się na boisku przy ul. Fr. Ratajczaka finał zawodów łuczniczych pań.

Tennis

W mistrzostwach francuskich Van Ryn (Am) pokonał Menzla (Cz) 6:2, 3:6, 6:1, 6:2 i przegrał w ćwierćfinale z J. Satoh (J) 6:8, 6:1, 6:2, 4:6, 3:6; Lott (Am) wygrał z v. Crammem (N) 6:3, 6:1, 6:0; Boussus (Fr) — z H. Satoh (J) 4:6, 6:4, 1:6, 6:3, 6:4; Stefani (Wł) — z Perry (An) 6:3, 6:4, 5:7, 7:5; Hughes (An) — z Kirby (P. Afr.) 6:1, 6:4, 6:2; Borotra (Fr.) — z Berthet (F) 6:2, 6:3, 6:2. — Wśród pań do ćwierćfinału doszły: Krahwinkel (N) pokonawszy Mathieu (Fr) 6:4, 6:3, oraz Nuthall — po wygranej z Jacobs 6:3, 6:2.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Koło Misyjne P. Dz. R. W.** przy Tow. Kształc. się młodzieży pod wezw. św. Antoniego. Zebranie plenarne odbędzie się 29 bm. o godz. 20 w salce parafjalnej.

— **Związek Chrześć. Kupców Podróżujących i Przedstawicieli Handlowych.** — Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się 30 bm. o godz. 19.30 w „Restauracji Cechowej”, ul. Sew. Mielżyńskiego 23

— **AZS sekcja pływacka.** Zebranie ogólne odbędzie się 30 bm. o godz. 19.30 w lokalu AZS (Zamek - Wartownia).

— **Kl. Sp. „Legia”** Nadzwyczajne zebranie odbędzie się 30 bm. o godz. 19 w lokalu Kasyna Domu Rzemieślniczego przy ul. Fr. Ratajczaka.

— **Koło Absolwentów Miejskiej Szkoły Handlowej.** Wycieczka do Radojewa odbędzie się 31 bm. Zbiórka o godz. 7 przy froncie dworca głównego.

— **Tow. Hod. Gołębi Rasowych i Poczтовых „Polonia”** Wycieczka odbędzie się 31 bm. o godz. 7 rano do ogrodu starostwieckiego na Miasteczku

— **Zw. Tow. Pom. Fryzjerskich Z. Z. R. P.** filja Poznań urządzi 31 bm. wycieczkę familijną do ogrodu p. Godurkiewicza w Szelagu. Zbiórka przy placu Stawnym narożnik Wielkich Garbar o godzinie 6.

— **Związek Czeladzi i Podmistrzów Murarskich.** Nadzwyczajne zebranie odbędzie się 31 bm. o godz. 11.30 w lokalu p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6.

— **Towarzystwo Przemysłowców Wilda.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 2 czerwca o godz. 19 w lokalu p. Zawadkowej, Górna Wilda 75. W kasie pomiernej platny jest wypadek 61.

Przez szybkie

Pogoda i radio

Gdybym miał powód do radości na pewno zacząłbym feljeton od słów: „Nareszcie lato! Nareszcie ciepło! Ptaszki śpiewają, zieleń i wesołość dokoła!” A później dużo wykrzykników i przejście do przyjemnego tematu.

Nawet po tygodniowej plusze, człowiekowi, który wygra dolarówkę, wydaje się, że krople deszczu wydzwanają na szybach frywolnego walczyka, czy zgoła kujawiaczka.

Wiem zgóry, że list opowie mi o czymś nieprzyjemnym, jeśli się tak zaczyna: „Upał, dwadzieścia stopni w cieniu, kurz, zmęczone drzewa smutnie opuszczają szare liście, 15 proc. obniżka pensji, ogólna depresja”. Taki to już świat!

Niedawno gawędziliśmy sobie tutaj o radio. Smutne listy dotyczą tej właśnie materji. Opowiada mi jeden czytelnik z Jezyc, jak wracając późnym wieczorem do domu, oburzał się razem z innymi przechodniami, że głośnik radiowy z otwartego okna wyrzuca w uspioną ulicę „butne słowa germańskie”.

Na to nie znajdę chyba rady. Nie

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zgony:

Stanisława Ratajczakówna 6 l. Albin Klimek, strzelec 57 p. p., 23 l. Marianna Ruedigerowa z d. Noakówna, wdowa, 76 l. Karolina Holnigerówna, sżuczka, 48 lat, Marja Josse z d. Hessel, 63 l. Józef Maniecki, rolnik, 25 l. Marja Pokora, marszantka, 22 l. Stanisław Gałęzowski, stróż, 66 l. Rudolf Doerfler, pom. gastro-nomiczny, 51 l. Felicja Kamyszek 7 m. 29 dni.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: F. L. z pokorną prośbą o szczęśliwe złożenie maturoy 20 zł; — J. L. z prośbą o zdrowie i posadę dla syna 10 zł; — Ignacy Dolata, Ostrów Pozn. 5 zł; — J. N. z prośbą o opiekę 1 zł; — L. K. 2 zł; — W. K. o zdrowie i błogosławieństwo 5 zł; — L. A. o zdrowie i błogosławieństwo 2 zł; — Wojtasik, Wójcin, w pewnej intencji 2 zł; — razem z poprzednio pokwitow. 1 074,28 zł.

Jedyny w Polsce, bezkonkurencyjny, słynny chór rewelersów

Chór Dana

wystąpi jutro, w sobotę, 30 bm., o 11 wiecz. w teatrze „Słońce”.

Sławni ci polscy rewelersi reklamy nie potrzebują. W interpretacji CHÓRU DANA jakże cudownie brzmią płomienne tanga argentyńskie, jakże wzruszają sentymentalne piosenki rosyjskie lub dzikie pieśni meksykańskie, pełne namiętności i nieoklepanego żaru. Na sobotnim wieczorze wykonanych będzie szereg najpiękniejszych piosenek. CHÓR DANA od czasu swego istnienia wystąpił poraz pierwszy w Poznaniu, — nie więc dziwnego, że zaciekawienie występem jest olbrzymie.

Oprócz śpiewaków udział przyjmą ponadto: czarująca, pełna pikanterji gwiazda teatru „Qui Pro Quo” NIUSIA NOBISOWNA, doskonała pieśniarka, oraz doskonały konferencier, satyryk i humorysta WALTER JASTRZĘBIEC, świetny gitarzysta W. ŻYWOLEWSKI i doskonały piosenkarz MIECZYSLAW FOGG. Zarówno nazwiska znakomitych wykonawców, jak i bogaty program — są najlepszą rękojmią, że jutrzejszy wieczór CHÓRU DANA będzie prawdziwą atrakcją.

Pomimo wielkich kosztów ceny biletów najniższe 2—6 złotych. Do nabycia w składzie cygar p. Szejbrowskiego, Gwarna 20. Tel. 56-38. zw 29 518-a

Teatr Wielki

DZIŚ — „Iris”.
Sobota, 30. 5. „Księżna Cyrkówka”.
Niedziela, 31. 5. „Cyganerja” — występ gośc. Ady Sari.
Poniedziałek, 1. 6. „Księżna Cyrkówka”.
Początek o godz. 8 wieczorem.
Przedsprzedaż biletów w Teatrze Polskim od godz. 10—17. Ceny biletów od 75 groszy.

Teatr Polski

DZIŚ — „Zdobycie twierdzy”.
Sobota, 30. 5. „Zdobycie twierdzy”.
Niedziela, 31. 5. „Zdobycie twierdzy”.
Poniedziałek, 1. 6. „Zdobycie twierdzy”.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety poprzednio nabyć można w kasie teatralnej.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Sztuba”.
Sobota, 30. 5. „Sztuba”.
Niedziela, 31. 5. „Sztuba”.
Poniedziałek, 1. 6. „Rewizor”. Wyst. moskiewskiego teatru.
Wtorek, 2. 6. „Biała gwardja”. Wyst. moskiewskiego teatru.
Początek o godzinie 8 wieczorem.
Bilety wcześniej do nabycia w składzie cygar p. Zygarińskiego, narożnik ul. Gwarnej.

wiem, czy policja ma prawo interwenjować w takich wypadkach z paragrafu o zakłócenie spokoju nocnego. W każdym bądź razie stacje niemieckie nie leżą, jak się mówi fachowo: w granicach naszego zasięgu.

Przypuszczam natomiast, że zwrócą na nasze głosy uwagę stacje polskie, jeśli molestować je zaczniemy w sprawach programowych. Bo oto na poparcie głosu czytelnika, który podał mi w feljetoniku p. t. „Salon i salonik”, zabrało głos kilku czytelników.

„Mimo niewielkiej pensji urzędniczej — pisze jeden z nich — sprawiłem aparatki radiowy, aby dorastające dzieci odciągnąć, zwłaszcza wieczorami od ulicy. Lecz cóż! Piosenki i żarty, przynoszone, czy to z kabaretów, czy też na płytach gramofonowych, są dla młodzieży tak szkodliwe, że nie mogę pozwolić, aby dzieci ich słuchały”.

„Mam nadzieję — kończy się inny list w tej samej materji — że poprą nas inni radioabonenci, i że będę mógł znowu słuchać mego radja i być spokojny o dusze mych dzieci”. A więc sygnalizujemy S. O. S. — ratujcie nasze dusze! I mamy nadzieję, że sygnal ten nie zostanie bez odpowiedzi.

K. A w e r y

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ZAPOMNIANE DZIEŁO WYSPIAŃSKIEGO

(Fragmenty „Zygmunta Augusta“).

Niema chyba drugiego narodu, któryby tak małą pieczołowitością otaczał spuściznę swych największych twórców! Ileż to wielkich pisarzy polskich jest właściwie szerszemu ogółowi w całości nieznanym? I to nietylko nudni rzekomo czy trudni poeci jak np. Norwid, ale nawet najbardziej zajmujący prozatorzy, europejskiej nieraz miary, w rodzaju np. Dygasińskiego. Jeżeli dotąd nie został udostępniony masom np. cały Mickiewicz, to cóż się dziwić, że czekamy już kilka lat na dokończenie zbiorowej edycji Wyspiańskiego (dotąd 5 tomów), która utknęła właśnie na mało znanych fragmentach dramatycznych, rapsodów oraz na zbiorze tak bardzo cennej korespondencji częściowo tylko opublikowanej. W obecnych warunkach wydawniczych trudno się spodziewać rychłego ukończenia tej edycji, więc dobrze czynią wydawcy, udostępniając czytelnikom przynajmniej poszczególne mniej znane lub nieznaną dotąd utwory wielkiego poety.

Tak wydano po raz pierwszy w komplecie fragmenty przedśmiertnego dramatu Wyspiańskiego o „Zygmuncie Augustacie“ (Warszawa 1930 „Biblioteka Polska“). Utwór ten pisany był nieomal już stygnącą ręką, a jednak ma tyle siły, tyle świeżości i oryginalności, tyle poetycznego uroku i malarskiej plastyki, że widać w nim nie osłabienie energii twórczej, ale przeciwnie coraz potężniejszy rozwój. Przytem, choć „Zygmunt August“ jest ostatni, przedzgonnym już dziełem Wyspiańskiego, to jednak głosi niejako triumf siły życiowej, okazuje w ewolucji duchowej bohatera przewyciężenie śmierci oraz wyzyskanie jej niszczyielskiej siły do budowy nowego życia. Na grobie Barbary rodzi się twórczy czyn, którym Zygmunt August koronuje życiowe dzieło.

Wyspiański, acz dokładnie zna materiał historyczny, odiegł znacznie od koncepcji poprzedników. Walkę kochanków o prawo do osobistego szczęścia i miłości przenosi w sferę zagadnień ogólnoludzkich, ujętych na sposób tragedii greckiej, z którą przez swą podniosłą atmosferę moralną dramat Wyspiańskiego dość blisko jest spokrewniony. Rozgrywająca się walka — to odwieczne zmaganie się dobra ze złem, „co jest niszczącą świat potęgą i wszędą z Bożą walczą mocą“, prawdy z kłamstwem, światła z ciemnością. Zygmunt August, pokonany jako kochanek w dążeniu do osobistego szczęścia, zwycięża jako król na froncie dobra ogólnego, doprowadzając do skutku wiekopomną Unję Lubelską. Potężna mowa tronowa Augusta w scenie XII (po uchwaleniu Unji) jest testamentem politycznym Polski Jagiellońskiej, a równocześnie może być uważana za testament poetycki samego poety, piewcy „Polski żywej“:

„Oto poza chmur całunem
pioruny płomienne biją.
Niechże nam będą przestroga,
że się burze jawić mogą,
które czasy przyszłe kryją.
Tedy zbroją i orężem,
braterskim związani kołem,
dostojnie burzom czołem,
znacząc się czynem — piorunem...
Na wieczyste, wspólne znoje,
na wieczyste wspólne życie,
czyli w złym czy w dobrym bycie:
„Boże, przyjdź Królestwo Twoje!“

I oto utwór taki, zawierający wspólnie sceny historyczne (sejm piotrkowski scena III, Unja Lubelska scena XII) wzruszające ustępy liryczne (duet miłosny Augusta i Barbary w scenie I, pożegnanie z umierającą Barbarą, scena VI), właściwie nie był dotąd znany szerszym kołom. Stare roczniki pism, po których drukowane były poszczególne luźne fragmenty, dostępne były tylko szperaczom bibliotecznym, a zresztą nie zebrane razem, nie dawały pełnego obrazu.

Rekonstrukcji całości, w pewnym logicznym układzie poszczególnych fragmentów, podjął się p. Leon Płoszewski, opierając się na pozostawionych przez poetę zapiskach i planach, przyczem 2 fragmenty, nie dające się nigdzie do właściwego tekstu włączyć, podane zostały w aneksach. Dramat o „Zygmuncie Augustacie“, zaopatrzony w uwagi krytyczne wydawcy, wyszedł nakładem „Biblioteki Polskiej“ w

Warszawie, przyczem zachowano tradycyjny dla wydawnictw Wyspiańskiego układ graficzny w kompozycji okładki, rozplanowaniu tekstu, doborze czcionek itp. Przypuszczać należy, że teatry polskie pomyślą teraz o inscenizacji tego dzieła (niektóre fragmen-

ty były już dawniej wystawione), które zapowiada widowisko o niepospolitej sile dramatycznej oraz o niezwykłej plastyce i barwności obrazów.

Rajmund Bergel.

Kraków.

ŻYCIE KULTURALNE

OPERA WE LWOWIE MA BYĆ ZAMKNIĘTA

Ze Lwowa donoszą nam:

Nareszcie odbyło się oczekiwane z napięciem posiedzenie wspólne komisji teatralnej i sekcji finansowej, mającej rozstrzygnąć o dalszym bytowaniu czy też o zamknięciu zupełnym naszej opery. Mimo świetnego poziomu, na którym postawiła ją dyrekcja teatrów miejskich, opera okazała się zbyt kosztowną, aby ją można dalej prowadzić w obecnych wymiarach, zwłaszcza że korzyść dla kultury muzycznej prawie żadna z niej nie wynika.

Prezydent miasta p. Brzozowski oświadczył się też za zupełnym zniesieniem opery, a za zatrzymaniem w rękach miasta tylko dramatu i komedji. Odpowiadał na nastrojowej opinji, w której nie podniósł się ani jeden głos za tem, aby np. odmianstwie dramatu, a utrzymać teatr śpiewny, co w kulturalnym Lwowie byłoby nie do pomyślenia. Z prowadzenia opery i operetki byłaby dyrekcja na przyszły rok zupełnie zwolniona. Ewentualnie gdyby kto chciał prowadzić teatr śpiewny na własny rachunek, to miasto by nie przeciw temu nie miało.

Prezes komisji teatralnej prof. dr. Groer, który wrócił niedawno z paromiesięcznej podróży, prosił wszakże o odroczenie decyzji, gdyż musi zapoznać się z całym materiałem. Tak się stało i najbliższe dni przyniosą decyzję. Prawdopodobnie dr. Groer zaproponuje jakieś wyjście kompromisowe, tak aby dyrekcja była zobowiązana do prowadzenia teatru śpiewnego w jakichś możliwych do utrzymania rozmiarach. Okazało się jednak, że i operetka, rzekomo rentowna bardzo, pociąga za sobą koszty zupełnie niestosunkowo do przynoszonych dochodów. Jest więc wątpliwe, czy kompromis da się znaleźć. L. K.

Nowy podręcznik harmonji. Wśród ubogiej literatury teoretycznej polskiej podręcznik profesora Piotra Ryty „Harmonja“ (Towarzystwo Wydawnicze Muzyki Polskiej, Warszawa 1930), zajmuje jak dotąd czołowe miejsce. Nie jest to wprawdzie praca oryginalna, jednak znajdujemy w niej wiele cennych i trafnych uwag, opartych na długoletniej, umiejętnie a celowo prowadzonej pracy pedagogicznej. Założeniem książki jest więc przedewszystkiem rozsądna kompilacja wypróbowanych przez innych w długoletniej pracy i doświadczeniu pedagogicznym metod nauczania. Zawarte w książce znane, a przez autora uporządkowane i do naszych potrzeb zastosowane poglądy i teorie są wyłożone umiejętnie i jasno. Uzupełnia je część, poświęcona współczesnym zagadnieniom harmonijnym, które autor uwzględnił raczej z obowiązku niż z przekonania. Czyny to ogólnie i z zastrzeżeniami. Pomimo to, a raczej właśnie dlatego rozdział ten zasługuje na uwagę, wskazuje bowiem na chęć obiektywnego ustosunkowania się znanego zresztą ze swych konserwatywnych przekonań autora do zagadnień nie zawsze przez niego samego uznawanych i tolerowanych. (St. W.)

NAUKA

Z Pol. Tow. Neofilologicznego. Koło krakowskie odbyło posiedzenie z referatem dr. Stefani Ciesielskiej-Borkowskiej p. t. „Międzynarodowy kongres profesorów języków nowożytnych w Paryżu.“

Z Pol. Tow. Przyrodników im. Kopernika. Oddział lwowski odbył posiedzenie, na którym p. nacz. S. Huber zagał dyskusję nad referatem prof. dr. Fulińskiego o projekcie organizacji gimnazjów w Polsce z uwzględnieniem programu nauk przyrodniczych.

POLONICA WŁOSKIE

Maffezzoli o Tatrach. Odczyt polonofila włoskiego p. N. Maffezzoli o Tatrach, które ten literat i alpinista poznał, bawiąc u nas w lecie 1929 r., i potem w odczytach wygłoszonych w paru miastach północnowłoskich w maju ubiegłego roku popularyzował — wyszedł drukiem p. t. „I monti Tatri“ (zapewne zamiast Tatr), Bergamo 1930, str. 11 z 6-ma odbitkami fotograficznymi. Odczyt przedstawia się dla cudzoziemca bardzo interesująco. Po opisie geograficznym parę podań tatrzańskich w zwięzłym skrócie, zasadnicze wiadomości o góralach tatrzańskich, zbójnikach, potem o pierwszych opisach Tatr i ich znaczeniu w naszej narodowej kulturze. Odczyt ujęty zresztą jest nowym włoskim przyczynki do popularyzacji Tatr zagranicą. V. to tu dodać, że już w 1875 napisał alpinista Arese studjum o Tatrach, a w 1905 poświęcił im sporą pracę wybitny geograf Dainelli. (P.)

W NAUKOWEM WILNIE

W Towarzystwie Przyjaciół Nauk — Wystawa powstań polskich — Wskutek powodzi — Biblioteka Uniwersytecka — Regionalizm — Rusyfikacyjna przeszłość — Szczupłe dotacje — Przyjaciele Biblioteki i ich działalność.

Wilno, 26 maja.

Z okazji 25-letniego jubileuszu istnienia, o którym pisałem obszerniej swego czasu, nasze Towarzystwo Przyjaciół Nauk zamierza zorganizować wystawę historyczną, poświęconą datom powstań 1794, 1831, 1863 i 1918. Prócz tego projektowane jest wydanie pierwszego tomu wydawnictwa o charakterze podręcznika dla badaczy kultury lokalnej. Po ustąpieniu prof. T. Modelskiego redakcji cennego wydawnictwa Towarzystwa „Ateneum Wileńskie“ objął ks. prof. Wilanowski, wybitny działacz na wileńskim terenie naukowym.

Towarzystwo pora się zawsze z trudnościami finansowymi. Powódź, która nawiedziła niedawno nasze miasto, dotarła również do gmachu Towarzystwa. Suteryny zalane zostały wodą. Dzięki energicznej akcji ratunkowej zbiory nie poniosły żadnego uszczerbku. Zahamowany był tylko na pewien czas normalny przebieg pracy wewnętrznej i zostały uszkodzone ubikacje suterenowe gmachu. Obecnie biblioteka i archiwum są już czynne; muzeum zostanie udostępnione dla publiczności w najbliższym czasie.

Zwawo krząta się również nasza Biblioteka Uniwersytecka, myśląc niestannie o tem, aby stworzyć u siebie mocny ośrodek kultury regionalnej. Nie zaniedbuje oczywiście i szerszych horyzontów, co wynika już z jej przeznaczenia, lecz stara się zgromadzić jak najwięcej materiału do historii, sztuki, kultury, literatury, prawa, przyrody, etnologji itd. ziem dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Wykonanie tych zamiarów przedstawia trudności, bo grunt do pracy przygotowany jest nienajlepiej i wiele rzeczy trzeba zaczynać od fundamentów.

Biblioteka Uniwersytecka powstała po odbudowaniu Polski z dawnej Biblioteki Publicznej, która była przez władze zaborcze usilnie rusyfikowana. Rządy rosyjskie doskonale zdawały sobie sprawę ze znaczenia takiej placówki kulturalnej i przez nią oddziaływać się starały w duch rusyfikacyjnym na całe społeczeństwo. Nie szczędzono też bibliotecze poparcia, ale uzupełniano księgozbiory wyłącznie książkami rosyjskimi oraz idącymi po myśli państwowości rosyjskiej. Rządowi pomagało również społeczeństwo rosyjskie w Wilnie, składając Bibliotece dary wyłącznie w książkach rosyjskich.

To też w chwili przemianowania na Bibliotekę Uniwersytecką nie była ona zupełnie przygotowana ani do roli warsztatu nauki polskiej, ani — nie posiadając zbiorów, dotyczących kultury rodzimego regionu.

Dotacje rządowe są zaledwie w stanie zaspokoić potrzeby bieżące, idą na zakup potrzebnych dla profesorów i studentów dzieł naukowych. To też bardzo cenną jest pomoc istniejącego od siedmiu lat Towarzystwa Przyjaciół Uniwersyteckiej Biblioteki Publicznej w Wilnie. Towarzystwo to założone przez prof. A. Parczewskiego i dyr. Bibliotekę dr. S. Rydla ma na celu „śledzenie potrzeb Biblioteki i popieranie jej interesów i rozwoju“. Okazuje ono wydatną pomoc. Zakupiło dla niej szereg cennych zabytkowych i naukowych dzieł, pomogło przy zakupie maszyn introligatorskich i przyczyniło się wydatnie do publikacji wydawnictw Biblioteki.

Prezesem Towarzystwa jest obecnie znany bibliofil wileński Marjan hr. Plater, członkami zarządu: prof. F. Bassowski, J. Klott, prof. S. Kościalkowski, ks. prał. Sawicki i M. Dzikowski. Z urzędu wchodzi do zarządu rektor Uniwersytetu Stefana Batorego prof. A. Januszkiewicz i dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej, dr. A. Łyskowski. (nw)

Książki nadesłane

Stanisław Baracz: „Poezje“. Lwów 1930. Nakł. wyd. „Posłaniec św. Grzegorza“.
F. Antoni Ossendowski: „Zwierzyńiec“. Z ilustracjami T. Rojana. Poznań, 1931. Wydawnictwo Polskie R. Wegnera.
Stanisław Helsztyński: „Sonety Inowrocławskie“. Inowrocław, 1931. Odb. z „Dziennika Kujawskiego“.
Stefan Flukowski: „Pada deszcz“. Nakładem „Kwadręgi“. Warszawa 1931. Skł. gł. „Dom Książki Polskiej“.

RUCH REGIONALISTYCZNY

Łąka po łące, „Połaki“, Pałuki. W ten sposób wskazując na łakowy charakter terenu ziemi pałuckiej opisuje ją wstępny artykuł nowego zeszytu „Ziemi nadnoteckiej“. Czasopismo to o regionalnym charakterze, wydawane przez koło krajoznawcze uczniów gimnazjum czarnkowskiego poświęca cały zeszyt dziejom i kulturze ziemi pałuckiej. Zamieszczone tam rozprawki i artykuły pióra uczniów gimnazjum im. Śniadeckich w Żninie, podają ważniejsze daty z przeszłości tego miasta, jego rozwój terytorjalny od r. 1136 tj. od czasów najdawniejszych do jakich mamy pewne wiadomości. Są też sylwetki zasłużonych mężów co ród swój ze Żnina wywodzą; najwięcej miejsca poświęcono Śniadeckim. Dalej mamy wspomnienia o zagarnięciu Żnina pod pruskie panowanie w 1793 r. i wyzwoleniu się zeń w 1919 r., o Żydach i Niemcach w Żninie, oraz zabytkach tego miasta np. bazylice miejskiej i kościele parafjalnym. Pożyteczne to pismo rozwija się i istotnie całą ziemią nadnotecką obejmuje swym zasięgiem. (J. St.)

VARIA

Wydawnictwa klasyków francuskich. Nakładem wydawnictwa Eos w Poznaniu ukazują się teksty klasyków francuskich pod ogólnym nagłówkiem „Collections de Classiques français a l'usage des Lycées de Pologne“ pod redakcją M. B. Kielskiego. Mielibyśmy wszelkie prawo kwestionować słusność tego nagłówka, predestynującego książki specjalnie na użytek gimnazjalny. W rzeczywistości wydawnictwo może się świetnie przysłużyć każdemu inteligentnemu człowiekowi, który pragnie poznać, albo przypomnieć sobie najcenniejsze utwory klasyków francuskich. Naukowa forma wydawnictwa z numerowaniem wierszy co pięć i z komentarzem, nie powinna tu nikogo zrażać, a sądzę, że gdybyśmy zrzucili pychę z serca, to prawie każdy z nas przyznałby, że z tego komentarza niejednego się można nauczyć. Jest u nas rozpowszechniona znajomość francuskiego — to prawda, ale jest to naogół bardzo powierzchowna. Redaktor i komentatorowie (dr. A. Ryniewicz i Omer Neveux) dbają o to, aby nietylko dać teksty pouczające, ale i ciekawe. Dość wymienić tytuły ostatnich tomików, aby się o tem przekonać. Oto ukazały się Victora Hugo „Choix de poèmes lyriques“, genjalny „Le Misanthrope“ Molière'a i wyjátki (w dwóch zeszytach) Voltaire'a „Histoire de Charles XII.“ Nazwiska autorów i tytuły dzieł mówią za siebie. (j. e. s.)

„Hypnoza stalowych szyn“. W ostatnim zeszycie „Tęczy“ znajdujemy pod tym tytułem barwnie napisany feljton. Zbliżają się wakacje, wolne dni — hypnoza ciągnących się w niewiadomą dal stalowych szyn działa, mknący w nieznanne kraje pociąg kusi, zachęca do podróży. Nasuwają się wspomnienia. Kolorowe impresje autora z pobytu w Marsylii, z wycieczek do Paryża, do Kopenhagi, wreszcie do pięknych zakątków naszego kraju wywołują przed oczyma czytelnika nęcące wizje. Uwagi o umiejętności podróży i zwiedzania zamykają interesujący feljton. Ilustruje go kilka zdjęć widokowych. (tk)

Jutro:

NA MARGINESIE JARMARCZNEJ IMPREZY

przez

Ks. dr. Szczęsnego Detloffa

Pisma nadesłane

„**Taternik**“. Zeszyt 2. Treść: J. Dorawski: „Sonata Krywańska“. — J. Szczepański: „Syntezy z perspektywy dziesięciolecia“. — W. Birkenmajer: „Sciana w emulsji i na papierze“. — Materjały. — Skalne drogi. — Sprawy sekcji. — Z Tatr. — Notatki. — Z piśmiennictwa. — Korespondencje.

„**Architekt**“. Nr. 1. Treść: F. Tadanier: „Polskie budownictwo pocztowe“. — W. Minkiewicz: „Nowy budynek poczty w Borysławiu“. — L. Wojtyczko i S. Zeleni: „Przebudowa domu „Pod Jaszczurkami“. — B. Treter: „Portale sklepowe“. — S. Strajek: „Kioski firmy Rząca i Chmurski“. — Kronika.

„**Głos Plastyków**“. Zesz. X. Treść: T. Cybulski: „Akwarela i grafika paryska w Krakowie“. — S. I. Witkiewicz: „O czystej formie“. — M. Samlicki: „Oblicza sztuki modernistycznej w Paryżu“. — Kronika. — M. Lisiewicz: „Motywy“. — Wydawnictwa. — L. Kowalski: „Blaski i szczytki paryskiego życia“. — M. Samlicki: „Kanapa“. — Drobiazgi. — B. Raczyński: „Stanisław Wyspiański“.

Słówko o zabawkach dziecięcych

(W okresie „tygodnia dziecka“)

Rodzice rzadko kiedy zastanawiają się nad tem, jak ważną rolę odgrywa w wychowaniu rodzaj zabawy i wybór zabawek dla dzieci. Wybór ten zależy zazwyczaj od środków majątkowych kupującego, od fantazji, od przypadku, nigdy prawie nie bywa systematycznie obmyślany. A jednak zabawka jest bardzo ważnym środkiem wychowawczym, który nie mały wpływ wywierać może na całą przyszłość dziecka.

Pedagogowie twierdzą nie bez słuszności, że dla małych dzieci zabawa jest niejako propedeutyką pracy; dla starszych zaś stanowi odpoczynek, rozrywkę, odświeżenie umysłu po pracy rzeczywistej. W każdym jednak razie zabawka powinna mieć cel jakiś rozsądny, powinna kształcić i rozwijać dziecko.

Nie idzie zatem, żeby konieczność miała być naukową, uczyć geografii lub historii, czy przyrody, może także z równym pożytkiem wyrabiać smak i zmysł estetyczny, zręczność, a nawet uwagę i cierpliwość. Z drugiej strony jednak systematyczność w zabawie nie powinna być do przesady doprowadzona — najlepiej jest kierować z daleka i nieznanie, zostawiając dziecku zupełną swobodę. Ścisłe stosowanie — n. p. metody Froebela przedstawia z tego względu wiele niedogodności. Wszystkie te zajęcia, choćby najbardziej zabawne, wykonywane metodycznie, na skinięciu, prawie niewolniczo nie przyczyniają się wcale do wyrobienia samodzielności w dzieciach, nawet przeciwnie — zacieraają w nich cechy indywidualne, a nawet przytępić mogą budzące się zdolności twórcze.

Uwagi powyższe stosują się jednak raczej do metody przyjętej w ogródkach Froebela przy użyciu tych zabawek, aniżeli do samych zabawek, które są po większej części dobre i pożyteczne.

W handlu jednak często napotkamy można rozmaite cacka, które nie tylko żadnej korzyści nie przyniosą, ale stają się poprostu szkodliwymi. Do takich zaliczamy przedewszystkiem kosztowne i zbyt kłopotliwe przystrojone lalki. Na wystawach widzi się często lalki przybrane zupełnie naksztalt eleganckich pólświatka, poza nawet naśladowujące te wzory, których nie należałoby tak nieogłędnie pokazywać dziewczętom moralnie wychowywanym. Już sama ogromna cena takich lalek jest pod pewnym względem gorsząca. Dziecko nie powinno nawiązać do podobnego zbytku; należy też zapoznać je z wartością pieniędzy i strzedz przed marnotrawstwem. Z tego powodu szkodliwą jest także każda zabawka nietrwała, choćby nawet mniej kosztowna, bo dziecko niszczy ją z łatwością, nawyka do nieszanowania swoich rzeczy.

Wielką też krzywdę wyrządzają dzieciom swoim rodzice, zasypując je ustawicznie coraz nowymi cackami; takiego rodzaju zbytek szybko prowadzi

dzi do przesytu, znudzenia — a czy może być coś smutniejszego nad dziecko znudzone i przesycone przyjemnościami? Usposobienie to zgubny wpływ wywiera na charakter i w późniejszym życiu pozostawia ślady niezatarte.

Wracając do lalek, nadmieniamy, że zabawka ta, tak powszechnie przyjęta, jest bardzo dobrą, może bowiem wyrabiać w dziewczętach zamiłowanie do porządku i pracy. Ale na to potrzeba, ażeby powierzchowność lalki zaspakała względy moralne i estetyczne. Do ubrania lalek bardzo właściwie mogą być użyte rozmaite stroje narodowe lub charakterystyczne.

Dla chłopczyków zarówno, jak dla dziewczynek mnóstwo znaleźć można obecnie tak zwanych naukowych zabawek. Wszystkie te lamigłówki geograficzne, geometryczne, loteryjki z historii naturalnej, przybory do malowania, zabawki z historii polskiej, łatwego malowania, obok przyjemnego zajęcia, prawdziwy pożytek przynieść mogą. Dla starszych dzieci bardzo dobrą zabawą są wszelkie zbiory czy to minerałów, czy roślin zasuszonych, czy owadów, chociaż z temi ostatnimi jest zawsze ta wielka zadania naszym niedogodność, że dziecko łatwo przyuczyć się może do okrucieństwa, przekalając szpilkami motyle. Lepiej więc skierować upodobanie jego do zbierania kamyków, muszel, do urzędzenia zieleni. Ochotę do takich zajęć wzbudzić nie trudno w dzieciach, byle ktoś starszy dał do tego przykład, wskazał sposoby klasyfikowania i przechowywania zbiorów.

Z tego wszystkiego, cośmy wyżej powiedzieli, zawsze ostatecznie możemy wyciągnąć ten wniosek, że zabawka dobra, odpowiadająca swemu celowi, powinna nastęrczać dziecku jakieś zajęcie, jakąś robotę, byle tylko nie przymusową.

Należałoby także do tych zajęć wprowadzić pewną różnorodność osnowy, gdyż jak w początkowym wychowaniu unikać trzeba wszelkiej specjalności, ażeby wszystkie władze dziecka jednocześnie i w równowadze rozwijać się mogły, tak też i w zabawie wszelką wyłączoneść, jeżeli nie jest wprost szkodliwą, bywa przynajmniej mniej pożyteczną. Nie podziwiamy wprawdzie zdania jednego z naszych pisarzy, który utrzymuje, że chłopiec, bawiąc się ciągle ustawianiem blaszanych żołnierzy, będzie miał później konieczność o choćby do wojaczki, a ubierając ołtarzyk, musi nabrać powołania do stanu duchownego. Jest w tem naturalnie dużo przesady — powołanie ani zdolności nie wyrabiają się bowiem tak łatwo sztucznymi sposobami. Lecz idzie tu bardziej o to: że gdy uwaga dziecka zwrócona jest ciągle na jeden przedmiot, władze jego rozwijać się będą silniej w pewnym tylko kierunku, ze szkodą innych. Tego w wychowaniu dzieci unikać należy. Rg.

Niemcy, Argentyńczycy itd. Pozostają tylko stali bywalcy balu murzyńskiego przy ul. Blomet. L. K-ski.

Żalony koniec ląbędzia zmarłej tancerki Pawłowej

Na sztucznym stawie jednego z najbardziej uroczych zakątków Londynu, zamiera powoli słynny ląbędź „Jack” — jeden z dwóch ląbędzi tak miłowanych przez sławną tancerkę Annę Pawłową, która od niego wzięła natchnienie do stworzenia słynnego tańca „Śmierć ląbędzia”. Po zgonie artystki, która zmarła w styczniu r. b., Jack i jego towarzyszą Klara popadli w melancholję, i stali się dzikimi i niedostępnymi. Kilka dni temu samice znalezione martwą na brzegu stawku, z głową pod śnieżnymi skrzydłami. Jack — osamotniony w swym podwójnym bólu zaczął odmawiać przyjmowania pokarmu, podawanego mu przez wiernego dozorcę pilnującego go od lat już 15. Ląbędzie były wyjątkowo przywiązane do tancerki, która z niemi robiła co chciała, wobec osób trzecich były natomiast zawsze dzikie i złośliwe. Od śmierci swej pani nie krażyły już po ogrodzie i unikały wszelkiej styczności z ludźmi chroniąc się w środek stawu, gdy tylko ktoś chciał się do nich przybliżyć. S. F.

Próby nowego lecnictwa jonty prof. Ciżewskiego.

Własności lecnicze kąpieli morskich i górskich polegają nie tylko na sile lecniczej promieni słonecznych, jak również na nadmiarze promieni ultrafioletowych, które zabarwiają naszą skórę i nadają jej koloru brązowego, ale i na „jontach”, molekułach gazu, naładowanych elektrycznością, przenikających nawet przez odzież i razem z powietrzem wdychanych do płuc i przedostających się w ten sposób do krwi. Molekuły te ożywiają ciało, dostarczając mu elektryczności. Ultrafioletowe promienie ułatwiają tylko jontom wnikanie do organizmu i pod ich wpływem gazy a więc i powietrze, które zazwyczaj bardzo słabo wzbudza elektryczność, nabywają zdolności elektrycznego działania przesycając się jontami, i te msamem osiąga własności lecnicze.

Interesujące próby w celu stwierdzenia, w jakiej mierze jonty wywierają wpływ na żywe organizmy, przeprowadza już od r. 1922 uczony rosyjski, prof. Ciżewski, który w Arzence w okolicy Moskwy wybudował dla tych celów specjalne laboratorium. Przed rozpoczęciem prób studiował wpływ jontyzacji powietrza w różnych stopniach na organizmy zwierzęce. Od roku 1922 przeprowadził on wiele prób, używając do doświadczeń myszy, pszczoł, małp i kur. Wszelkie te próby dowiodły, że jonty, które są niewidzialne i nieuchwytnie, a których istnienie może być stwierdzone przy pomocy specjalnych aparatów, wywołują u zwierząt radość życia, wzmacniają ich organizm i wywierają korzystny wpływ na ich zdrowie. Wystarczy tylko obserwować smutnego sztympansa z ludzkimi oczyma. Jest w ostatnim stadium tuberkulozy. Lekarze przepowiadają mu już bliską śmierć. Jednakowoż leczenie przez jontyzację, trwające przez cztery i pół miesiąca, przywróciło mu znów zdrowie. Prof. Ciżewski przeprowadził badania eksperymentalne również na mewach. Dziesięć zupełnie zdrowych mew zakażono suchotami. Pięć z nich systematycznie leczono przez jontyzację powietrza, podczas gdy pięć innych pozostawiono dla porównania. Po trzech miesiącach kuracji, mewy, leczone powietrzem jontyzowanym, nie okazywały żadnych objawów tuberkulozy, podczas gdy inne dogorywały.

Po doświadczeniach ze zwierzętami, prof. Ciżewski bardzo ostrożnie przystąpił do doświadczeń z ludźmi. Przy zastosowaniu bardzo małych dawek jontyzowanego powietrza po pięci godzinach leczenia stan zdrowia pacjentów uległ zmianie do tego stopnia, że mogli powrócić do codziennej pracy. Następnie przeprowadził dalsze próby.

Około 40 osób, chorujących na suchoty w różnych stadiach, poddano leczeniu jontyzowanym powietrzem przez siedem miesięcy, przyczem we wszystkich wypadkach stan zdrowia się poprawił.

Wielkie próby przeprowadził prof. Ciżewski z 200 kurami, podzielonymi na dwie grupy. Każda z tych grup podzielona była jeszcze na drobniejsze grupy według siły, rozwoju, wagi i t. d. Jedną grupę poddano działaniu jontyzacji. Już po upływie pięciu dni kury te wykazywały znaczną przewagę nad kurami, które nie zostały poddane działaniu jontyzacji. Zadziwiające wyniki osiągnięto w grupie kur maksymalnej wagi. Pod koniec miesiąca kury te ważyły 192,5 gramów, podczas gdy kury niejontyzowane tylko 161,2 gramów, czyli, że kury jontyzowane zyskały na wadze o 24 procent.

Prof. Ciżewski jednakowoż nie doszedł dotychczas do wniosków konkretnych. Musi bowiem jeszcze przeprowadzić długie badania kliniczne. Niewątpliwie jednak dotychczasowe próby wykazały, że jontyzowane powietrze ma właściwości lecnicze. Chorzy, którzy nie zupełnie ezostali uleczeni przy stosowaniu jontyzacji, mogą zachować swe zdrowie do tego stopnia, że mogą pracować zupełnie normalnie.

Prof. Ciżewski skonstruował już aparat do jontyzacji powietrza. Jest on bardzo prosty, i może być zastosowany w którymkolwiek lokalu.

Prof. Ciżewski przeprowadza próby w starym, drewnianym domku. Wokoło rozciągają się szerokie pola; nigdzie nie mo-

żna spotkać ani drzewa, ani krzaka. Elektrownia, która dostarcza prądu dla prac laboratoryjnych funkcjonuje bardzo źle. Praca uczonego odbywa się w wysoce niedogodnych warunkach. Mimo to, pracuje on wytrwale, by zabezpieczyć zdrowie ludzkości...

Marynarz niemiecki królem murzynów

Angielscy podróżnicy, znajdujący się w Gold - Coast - Castle, natrafili na wieś murzyńską, w której czekało ich niezwykle spotkanie. Znajdował się tam wysoki biały mężczyzna o bujnej złotej brodzie i długich włosach. Murzyni padali przed nim na twarz i czcili go jako swego króla i boga.

Okazało się, że człowiekiem tym jest niemiecki sternik, Wilhelm Knoop. Okręt „Emilja”, na którym służył, rozbił się w roku 1904 u wybrzeży Gwinei.

Z 17 ludzi załogi jeden sternik tylko uszedł z życiem. Fale morza wyrzuciły go na brzeg. Tu znalazła go młoda murzynka, szukająca na piasku muszli.

Murzynka ta była córką króla plemienia Buru. Niemiec został zrazu zięciem królewskim, a po śmierci władcy, królem. Mimo namów Anglików, nie chciał on opuścić wyspy swego ludu.

Postanowił zostać tam nazawsze.

Z różnych stron Polski

Wakacyjny kurs lekarski w Ciechocinku.

Komitet stały wakacyjnych kursów lekarskich w Ciechocinku przystępuje wzorem lat ubiegłych, do organizowania IV Kursu Lekarskiego w dn. 30. 8. - 1. 9. rb. (niedziela, poniedziałek, wtorek).

Kursy poprowadzi, dzięki udziałowi wybitnych prelegentów oraz trafnemu wyborowi tematów, żywo interesujących lekarzy praktyków, zjednały sobie szczerą uznanie uczestników - lekarzy, przybyłych w liczbie około 600 z najdalejszych krańców Rzeczypospolitej. Komitet Organizacyjny, dążąc do utrzymania Kursu IV na równie wysokim poziomie, zwrócił się z prośbą o wygłoszenie odczytów do P. P.: Prof. dr. A. Czyżewicza (Warszawa), dr. med. H. Higiera (Warszawa), dr. med. H. Kłuszyńskiego (Warszawa), prof. dr. E. Lotha (Warszawa), prof. dr. K. Michejdy (Wilno), prof. dr. W. Orłowskiego (Warszawa), prof. dr. K. Pelczara (Wilno), prof. dr. K. Piaseckiego (Poznań), dr. med. S. Rudzkiego (Warszawa), doc. dr. A. Sabatowskiego (Lwów), dr. med. W. Sterlinga (Warszawa), prof. dr. W. Szenajcha (Warszawa), dr. med. W. Chodźki (Warszawa).

Uczestnicy kursów mają zapewnione mieszkanie (bezpłatne) w zdrojowisku oraz ulgi kolejowe t. zw. kuracyjne na drodze powrotnej.

Siemianowice na Śląsku miastem.

Śląska Rada Wojewódzka na ostatnim posiedzeniu wyraziła zgodę na podniesienie gminy Siemianowice do rzędu miast. Następnie zatwierdziła uchwałę organów zakładu ubezpieczeń społecznych w Królewskiej Hucie w przedmiocie podwyższenia zasiłków dla ubezpieczonych na wypadek inwalidztwa w czasie ich leczenia zapobiegawczego z 2 na 3 zł. dla członków rodziny, z 25 na 50 gr. na każde dziecko i z 70 gr. na 1 zł. dla nieżonatych. Podwyżka ta obowiązuje od 1 stycznia 1931 r.

Za dnia urzędnik — w nocy muzyk

Organizacja muzyków złożyła w min. pracy i opieki społecznej memoriał, mający na celu sprawiedliwy rozdział pracy w dobie kryzysu. Chodzi mianowicie o wydanie przepisów, uniemożliwiających uprzywilejowanym jednostkom „podwójne” zarobkowanie w czasie, gdy inni pracownicy muzycy są pozbawieni wogóle zarobku. Niektórzy muzycy pracują w dzień i w nocy, co jest szkodliwe zarówno ze względów zdrowotnych, jak i z punktu widzenia lojalności koleżeńkiej. Np. pewna orkiestra gra do 12 w nocy w jednym z lokalów, aby następnie przenieść się do drugiego. Trudno sobie wyobrazić, aby ci ludzie mogli wypełniać swoje obowiązki bez uszczerbku dla zdrowia; ponadto wyrządzają szkodę bezrobotnym muzykom, których liczba rośnie niemal z dnia na dzień.

Należy również zapobiec temu, aby niefachowcy, urzędnicy, nauczyciele, ekspedjenci sklepowi i t. p. nie robili konkurencji zawodowym muzykom, „dorabiając” sobie wieczorami grą w zespołach orkiestralnych. Trudno w to uwierzyć, a jednak faktem jest, że pewien wysoki urzędnik ministerjalny, pobierający około 900 zł miesięcznie, wieczorem przylepia sobie wasy, zmieniając w ten sposób fizjognomię, i gra w orkiestrze w restauracji.

Organizacja muzyków dąży do zwalczania tej nielojalnej konkurencji.

Zjazd higienistów polskich w Gdyni.

Komitet Organizacyjny Zjazdu Higienistów Polskich, który odbędzie się w dn. 21. i 22. czerwca rb. w Gdyni, poczynił starania, celem zapewnienia uczestnikom zjazdu kwater w Gdyni. Mimo rozpoczęcia sezonu właściwego sezonu kąpielowego, udało się Komitetowi Gospodarczemu zjazdu zarezerwować około 300 kwater po stosunkowo niskiej cenie, bo od 4 do 10 zł za łóżko. Uczestnicy zjazdu, celem zapewnienia sobie kwatery, winni przed 10 czerwca zgłosić zamówienie wraz z załączkami do Komitetu Gospodarczego zjazdu w Gdyni, starostwo grodzkie. Zgłoszenia na zjazd przyjmuje i wszelkich informacyj o zjeździe udziela Komitet Organizacyjny w Warszawie, Karowa 31.

Na murzyńskim balu w Paryżu

Czarne i białe — Czarne i czerwone — Niemcy i Anglicy, jako goście — Murzyńskie tańce, wyraz nostalgji i naiwnej perwersji.

Bal murzyński, to jedna z takich atrakcyj, gdzie murzyni bawią się kosztem Europejczyka. Zwykła knajpa, nie różniąc się niczem od miliona innych. Dopiero za parawanem znajduje się dyskretne wejście na salę balową, w której przy dźwiękach rozhułkanego jazz-bandu podrygują pary. Zwykle tańczą murzyn z białą, a rzadko tylko jakiś senegalczyk w mundurze znalazł sobie dziewczę wśród świeżo importowanych do Paryża czarnych nianiek.

Wielką wagę przywiązuje się tu do kontrastu. Czarny murzyn z śmiertelnie bladą kokainistką. On w smokingu, ona w białych atlasach. Pod przeciwną ścianą czarna twarz w smokingu z białą twarzą w krwawej sukni po kostki. Jeden z tych czarnych, to Maks Jonson, człowiek-automat. Tańczy rzeczywiście, jak automat. Robi wrażenie, jak gdyby członek miał powykęcane w stawach.

Co się tu tańczy? Przedewszystkiem „cha-cha”. Taniec zupełnie nowy, importowany z centrum Afryki. Wprowadził go jakiś młody murzyn, który wprost z pułki afrykańskiej wpadł do przycwilizowanego Paryża. Jak ten skok karkołomny odbił się na jego dziecinnej duszy, to jemu samemu tylko wiadomo i tym, którzy z nim obcuja.

Drugim importowanym ostatnio tańcem jest „begin”. „Beginować” jest zapewne jeszcze większą sztuką, jak tańczyć „cha-cha”. Jest to poprostu taniec brzucha we

dwoje, przyczem tańczący murzyn wykrzywia przy tej sposobności twarz w wyraz, który mówi o jego nostalgji dalekich puszcz i o jego naiwnej perwersji, którą wyraża w tańcu.

Nierzadko przywozi tu autokar grupę Niemców, lub Anglików. Gros turystów zagranicznych w Paryżu dostarczają te dwie narodowości. Niemcy zachycają się: „Kolossal unerhört”; Anglicy bulgocą swoje: „Very exciting!... Very shoking!... Oh!... ce Parrriss!...”

Rozsiadają się przy stolikach wokół sali i wybaluszają oczy na niewidziane dziwy. Jazz rozbija się po sali w tonach coraz bardziej zawodzących; coraz duszniej, coraz dymniej i nagle światła na sali gasną. Pozostaje tylko oświetlona mała scenka. Kurtyna się rozchyła i ukazuje się na niej jakaś mulatka, ubrana w mundur żołnierza kolonialnego. Ale cień policjanta, kiwający się u wejścia porusza się nagle. „Ah, ca” — wali bocznymi drzwiami na scenę i ściga mulatkę poza kulisy.

Cudzoziemcy siedzą trochę stropieni, murzyni śmieją się. Są jak dzieci i policjant traktuje ich, jak dzieci. Incydent kończy się szybko i na scenie ukazują się kilka murzynek z podkasanymi sukniemi, zpod których ukazują się fałbany krochmalonych, białych spódnic, jakie nosiły jeszcze nasze babki. Śpiewają coś, co nie jest bynajmniej podobne do inteligentnych piosenek ich siostrzycy, Józefinki Baker z Casino de Paris. Piosenki te jednak, jedyne bodaj na balu murzyńskim, mają swój urok, dopóki śpiewane są monotonnym, cichym głosem. Gdy jednak murzynki rozwrzeszczą się, co musi nieuniknienie nastąpić, cały urok przyska i pozostaje tylko w uszach kakofonia tonów i zgrzytów gardłowych, nieartykułowanych głosów. I wszyscy wynoszą się powoli: Anglicy,

DZIAŁ GOSPODARCZY

Z chwili

Rozjazdy gospodarcze

Polskie koła gospodarcze prowadzą w chwili obecnej szeroką akcję rozjazdową dla kontaktu z zagranicznymi kołami gospodarczymi, co oczywiście w danej sytuacji handlowo-politycznej jest bardzo wskazane.

Prawdopodobnie w drugiej połowie czerwca wyjedzie polska delegacja ekonomiczna w składzie około 18 osób do Rumunii; pozostaje to w związku z wykonaniem uchwał kongresu polsko-rumuńskiego, który odbył się we wrześniu 1930 r. we Lwowie. Ze względu na zabiegi niemieckie co do wciągnięcia Rumunii w systemat gospodarczy niemiecko-naddunajski — ta wycieczka ma szczególne propagandowe znaczenie.

Na początek czerwca przypadnie wyjazd „polskiego komitetu współpracy gospodarczej” do Pragi, w składzie 17-tu osób. Łączy się ten wyjazd poniekąd z faktem, że ponowne rokowania o rewizję konwencji handlowej między Polską a Czechosłowacją mają rozpocząć się również w pierwszych dniach czerwca.

Ostatnio nastąpił wyjazd delegacji izb przemysłowo-handlowych polskich na wystawę kolonialną i Targi Paryskie, a to na zaproszenie związku izb francuskich.

Wreszcie wspomnieć należy o dwóch powrotach, mianowicie o powrocie delegacji polskiej, jaka, w składzie 3 osób: pp. Wartalskiego, Trepi i Faltera, wzięła udział w kongresie waszyngtońskim międzynarodowej i by handlowej oraz o powrocie wycieczki przemysłowców polskich z Z. S. S. R., gdzie spędziła była 5 tygodni.

Tej ostatniej misji ekonomicznej należy się specjalna uwaga, nie tylko z uwagi na stale wzrastające znaczenie rynku rosyjskiego dla Polski, ale i z uwagi na specyficzny jego charakter.

W wywiadzie, udzielonym „Gazecie Handlowej”, przewodniczący wycieczki, prezes Andrzej Wierzbicki, dyr. Lewiatanu stwierdził na wstępie, iż właściwie „nie znaleźliśmy współczesnej Rosji i wycieczka obecna ma tem większe znaczenie, że obali przesąd, iż z dawnych jeszcze czasów jesteśmy patentowanymi znawcami stosunków, panujących we współczesnej Rosji”.

Tak jednak nie jest. Po zwiedzeniu licznych ośrodków przemysłowych, poczynając o Moskwy, a kończąc na Kaukazie, uczestnicy wycieczki przekonali się o wielkim wysiłku, mającym na celu industrializację Rosji na olbrzymią skalę przez wykonanie planu pięcioletniego. Naturalnym podłożem, na jakim się to odbywa, jest terytorjum, wynoszące jedną siódmą część naszego globu, ludność licząca 160 milionów, olbrzymie naturalne bogactwa górnicze, rolne i energetyczne, system rządowy, opierający się na dyktaturze jedynej partii politycznej, która potrafiła narzucić swój autorytet wielkim masom proletariatu, jednocześnie jednak wychowuje ten proletariatu w sposób przemysłowy, systematyczny i absorbujący bardzo wiele wysiłku z jej strony.

Władze Z. S. S. R. nie ukrywają faktu, że ludność przeżywa obecnie ciężki okres. Jednak praca w Sowietach jest b. intensywna i... istnieje zapal do pracy. „Z. S. S. R. jest krajem, mówi prezes Wierzbicki, który w drodze ogromnych ofiar obecnego pokolenia rozwija swój przemysł i rolnictwo w tempie znanym tylko z czasów uprzemysłowienia Stanów Zjedn. Am. Północnej.

A jaka jest możliwość dalszego rozwoju stosunków handlowych Polski z Z. S. S. R.?

— „Dalsze zwiększenie wywozu do Z. S. S. R. jest najzupełniej realne, odpowiada p. Wierzbicki, lecz właściwie ciężar zagadnienia nie spoczywa w Rosji, a w Polsce. Chodzi mianowicie o finansowanie dostaw. Ustosunkowanie się do sprawy naszego eksportu ze strony kierowników sowieckiego życia gospodarczego jest naogół bardzo życiowe”.

Krótkie informacje gospodarcze

— Bilans handlu zagranicznego Z. S. R. R. za pierwszy kwartał rb. wykazał saldo pasywne w wysokości 55 285 000 rubli. Przywóz wyniósł 251 223 000, a wywóz 195 938 000 rubli.

— Światowa produkcja miedzi w kwietniu rb. wyniosła według przewidywanych obliczeń 129 000 t., wobec 137 000 t. w marcu rb. a 144 000 t. w kwietniu 1930.

Sosnowiecki projekt reformy ubezpieczeń społecznych

IV. Do jakich działów ubezpieczenia może być zastosowana projektowana reforma?

1) W ubezpieczeniu chorobowym rozróżniamy dwa działy: jeden — lecznictwo i drugi — dział zasiłków pieniężnych, polegający na zapewnieniu pomocy pieniężnej na wypadek choroby.

Nie zamykając oczu na rozliczne poważne niedomagania działu leczniczego kas chorych, izba p.-h. w Sosnowcu wypowiada się za nienaruszalnością zasady udzielania pomocy lekarskiej przez kasy chorych, natomiast z ich zakresu chce wyłączyć dział zasiłkowy i zamierza oprzeć go na zasadzie przymusowej oszczędności. Do sprawy tej później jeszcze powrócimy.

2) Izba sosnowiecka wyłącza ubezpieczenie wypadkowe ze swej koncepcji, to jest: nie projektuje oparcia tego działu o system oszczędnościowy. Uważa ona, że w interesie inwalidy leży, aby zapewnić mu tylko rentę, która pozwoli mu się przeżywić, a zrezygnować z jego czynnej, twórczej, produkcyjnej roli w społeczeństwie, niż dawać mu do ręki kapitał, który w większości wypadków nie byłby tak dobrze zużyty, jak kapitał powierzony nawet człowiekowi staremu (65 - letniemu), ale jeszcze względnie zdrowemu.

3) Zdaniem izby sosnowieckiej, zabezpieczenie na wypadek bezrobocia

jest wogóle niestusnie włączone do systemu ubezpieczeń. Można mówić o ubezpieczeniu w tych wszystkich gałęziach życia, w których, według zasad matematyki ubezpieczeniowej, da się obliczyć prawdopodobieństwo wypadków. Ma to miejsce przy ubezpieczeniu chorobowym, wypadkowym, na starość itd. Ale bezrobocie nie jest wydarzeniem losowym, bo ma charakter koniunkturalno - gospodarczy. To też uważając, że sprawa zabezpieczenia na wypadek bezrobocia nie nadaje się do rozwiązania na platformie ubezpieczeniowej, izba p.-h. w Sosnowcu wyłącza ją ze swoich rozważań.

4) Natomiast klasycznie do rozwiązania na zasadzie oszczędności przymusowej nadają się problemy: zabezpieczenia starości pracownika i zabezpieczenia go na wypadek niezdolności do zarabkowania lub śmierci (za wyjątkiem nie zdolności lub śmierci, objętej ubezpieczeniem od nieszczęśliwych wypadków). System sosnowiecki oczywiście, odnosi się do ubezpieczenia emerytalnego zarówno pracowników fizycznych, jak i umysłowych.

Reasumując, stwierdzamy tedy, że proponowany przez izbę p.-h. w Sosnowcu system „oszczędności społecznych” nadaje się do oparcia na nim części zasiłkowej ubezpieczenia chorobowego oraz ubezpieczenia na starość względnie ubezpieczenia emerytalnego. O działach tych obszerniej pomówimy następnym razem (C. d. n.)

O zasady polskiej polityki zbożowej

W dniu 21. bm. odbyło się w Pomorskiej Izbie Rolniczej zebranie organizacji rolniczych, rolniczo-handlowych i kupieckich w sprawie ustalenia opinii dla ministerstwa rolnictwa co do zasad polityki zbożowej, jaka ma być w roku 1931/32 przez rząd polski prowadzona.

Po zagajeniu przez p. dr. Konr. Siudowskiego, wiceprezesa Izby, naczelnik wydziału ekonomicznego i prawnego P. I. R. p. mr. Jan Głęboczek wygłosił źródłowy referat, w którym omówił dotychczasową linię polityki zbożowej polskiej i jej wyniki, scharakteryzował działalność Państwowych Zakładów Przemysłowo - Zbożowych, Związku Eksporterów Zboża i ich wpływu na cenę zbóż i kształtowanie się wywozu zbóż, szczegółowo uzasadnił wpływ premii wywozowych na rozwój koniunktury zbożowej w Polsce i omawiał próby międzynarodowego uregulowania problemu zbożowego.

Obecni przyjęli wysunięte wnioski, uznając działalność P. Z. P. Z. za pożyteczną i wypowiedzieli się za wczesnym rozpoczęciem przez nie działalności już w okresie żniw i przedewszystkiem na ziemiach zach., jako w wywo-

zie zbóż najbardziej interesowanych i wyposażeniem tych zakładów w potrzebne fundusze. Ziemię zachod. winny mieć swego reprezentanta w prezydium Zakładów. Rola tych zakładów winna być jednak prawie wyłącznie interwencyjna. Również wypowiedziano się za zachowaniem premii wywozowych i obowiązującej umowy polskoniemieckiej t. zw. żytniej z 1930 r.

Ciekawą była dyskusja na temat porozumień międzynarodowych w kierunku uregulowania handlu zbożem, która zakończyła się wyrażeniem przez rolnictwo Pomorza pełnego uznania za inicjatywę i energję na tem polu ministrowi rolnictwa.

W sprawie zastawu rejestrowego pod zboża postanowiono przyłączyć się do wspólnych szesnastu postulatów rolnictwa już wcześniej wysuniętych co do wysokości sumy oprocentowania i zmniejszenia kosztów uzyskania zastawu, oraz podwójności zabezpieczenia zastawu.

Jest to pierwsza z cyklu konferencja z zakresu polityki rolnej zwołana przez Pomorską Izbę Rolniczą, gdyż według uzyskanych informacji, następna poświęcona zagadnieniom polityki hodowlanej, zbytu ziemopłodów, komunikacyjnym itd. odbędzie się przy końcu bieżącego tygodnia.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Zmniejszenie się obrotu bezgotówkowego.** Obrót bezgotówkowy w kwietniu wykazał w stosunku do marca zmniejszenie. Obroty żywe w Banku Polskim wraz z obrotami izb rozrachunkowych i czekowymi P. K. O. spadły z 6594,8 milj. zł do 6160,2 milj. zł, czyli przeszło o 6 proc.

(k) **Eksport zboża z Polski.** Mocna tendencja dla zbóż w Polsce odbiegła znacznie od kształtowania się cen na rynkach zagranicznych, gdzie obserwowane są stałe wahania. Jedynie ceny żyta na giełdzie berlińskiej w dalszym ciągu wykazują ewolucję podobną do naszej, co wskazuje na wzajemny wpływ obu rynków w związku z umową żytnią. W obecnej koniunkturze eksport zboża z Polski jest deficytowy, gdyż nawet po doliczeniu premii ceny eksportowe kalkulują się niżej od wewnętrznych. Wywóz ogranicza się niemal wyłącznie do dostaw z tytułu transakcyjnej, zawartych w miesiącach poprzednich.

(k) **Wzrost wywozu bekoniw i wędlin.** W ciągu kwietnia wywóz bekoniw powiększył się o 40 proc. i wyniósł 10,6 milj. zł. Również bardzo znacznie wzrósł eksport wędlin i szynki, dochodząc do 1,9 milj. zł. W miesiącu kwietniu natomiast dał się zauważyć bardzo znaczny spadek eksportu trzody żywej, tak do Austrii, jak i do Czechosłowacji.

(k) **W sprawie uprawiania handlu obywatelskiego w urzędach państwowych.** Rada

Naczelną Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego wystąpiła do prezydium rady ministrów z prośbą o wydanie zakazu dopuszczania handlarzy obnośnych do urzędów państwowych zarówno ze względu na konieczną obronę kupiectwa osiadłego, jak i dla zachowania normalnego trybu urzędowania w tych urzędach.

(k) **S. A. „Gleba” Towarzystwo rolniczo-handlowe w Poznaniu.** Do sprawozdania z walnego zebrania S. A. „Gleba” zakradły się pewne nieścisłości. Zebranie odbyło się dnia 21 maja rb. a nie 2 maja. P. dr. Rozmiarzek wygłosił sprawozdanie w imieniu rady nadzorczej; w imieniu zarządu wygłosił sprawozdanie dyr. Bolesław Graczyński. Wyborów uzupełniających dokonano do rady nadzorczej a nie zarządu. Weszli do niej ponownie dr. A. Rozmiarzek, prof. dr. R. Paczkowski, Bolesław Jaworski, M. Drygas i St. Niegołęwski z Niegołęwa.

Z ZAGRANICY

(z) **Konwersja bonów skarbowych we Włoszech.** Rada ministrów postanowiła wypuścić krótkoterminową (na lat 9) pożyczkę w formie bonów skarbowych 5 proc. na sumę nominalną 4 miliardów lirów w odcinkach po 500 lirów. Subskrypcja rozpoczęła się 18. bm. i ukończona została 26. maja. Głównym celem pożyczki jest spłata lub konwersja fakultatywna bonów poprzedniej emisji (3,3 miljarda) piątnych 15 listopada rb.

Związek Gospodarczy Spółdzielni Mleczarskich w r. 1930

Walne zgromadzenie Związku gospodarczego Spółdzielni Mleczarskich, spółdzielni z odpowiedzialnością udziałami w Poznaniu, odbyło się 26 maja rb. pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej p. patrona Dr. Wł. Seydlitz, w sali obrad Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu.

Po zagajeniu zebrania przez przewodniczącego złożył p. dyr. Dobroczyński imieniem zarządu obszernie sprawozdanie z działalności Związku w r. 1930, połączone z przeglądem położenia światowego rynku masła w okresie sprawozdawczym. Prelegent wskazał, że pogłębienie się międzynarodowego kryzysu ekonomicznego, a w następstwie tego silny wzrost bezrobocia oraz ogólne zubożenie szerokich warstw ludności znacznie osłabiły siłę kupna konsumentów. Z drugiej strony pokaziła rozszerzyła się produkcja nabiałowa, zaś eksport masła wzmógł się do ilości przewyższających dotychczasowe tym produktem obroty międzynarodowe. W związku z tem wstąpiło szereg państw na drogę polityki protekcyjnej przez ustanowienie, pod hasłem ochrony własnego mleczarstwa, wysokich barier celnych przeciwko zalewowi obcego towaru. Tęgo rodzaju sytuacja musiała wywołać poważne przesilenie na światowym rynku, czego konsekwencją było załamanie się cen masła, które w porównaniu do roku poprzedniego spadły o ca. 30 proc. Handel, a przedewszystkiem eksport masła polskiego kształtował się pod silnym wpływem wspomnianych warunków a jeśli przewyższył wszelkie przeszkody przypisać to należy sprężystości i ofiarnym wysiłkom Spółdzielczym Centrali Mleczarskich w kierunku zdobywania nowych terenów zbytu, jak również szerzącemu się zrozumieniu dla znaczenia koncentracji ze strony mleczarń, które szukały ścisłego oparcia o istniejące centrale. Wymowną ilustracją tego a zarazem miarą osiągniętych celów jest działalność Związku Gospodarczego Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu jako centrali eksportowej dla mleczarstwa położonego na terenie zachodniej Polski w minionym okresie sprawozdawczym.

Obroty towarowe Związku znacznie wzrosły w porównaniu do roku poprzedniego i wykazują pokaźną cyfrę 19 351 578,24 zł. Przeprowadzony przez Związek w r. 1930 eksport masła wyniósł 3 362 720 kg., wartości ca. 18 000 000 zł, czyli 27,75 proc. całego wywozu masła z polskiego obszaru celnego, w wyniku czego Związek wybił się na pierwsze miejsce wśród eksporterów masła polskiego.

Związek posiada własną chłodnię o działalności przeszło 40 000 kalorii oraz specjalnie urządzone w Poznaniu i w Bydgoszczy laboratoria, które przeprowadzają kwalifikację oraz badania chemiczne przeznaczonych na eksport artykułów jak masła i kazeiny.

Sprawozdanie imieniem rady nadzorczej Związku złożył jej prezes p. patron dr. Wł. Seydlitz. Bilans zamykający się po obu stronach sumą zł 567 563,78 wraz z rachunkiem strat i zysków zamykającym się kwotą zł 567 868,82 po obu stronach. Walne zgromadzenie przyjęło jednogłośnie jak również jednogłośnie uchwalono udzielić również jednogłośnie zarządowi i radzie nadzorczej. Wykazany zysk w sumie zł 24 164,13 postanowiono podzielić w myśl propozycji rady nadzorczej na dywidendę od udziałów w wysokości 10 proc. oraz powiększenie rezerwy specjalnej.

Do składu rady nadzorczej należą pp. jako prezes: p. patron dr. Wł. Seydlitz, jako wiceprezes dr. Juliusz Trzcziński, jako członkowie pp.: Ad. Nowakowski, dyr. Związku Spółdzielni Zarobkowych i Gospodarczych w Poznaniu, St. Przywecki, dyr. Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu, L. Średziński, kierownik Mleczarni Spółdzielczej w Grodzisku i Kościanie, Alojzy Byczkowski, kierownik Mleczarni Spółdzielczej w Pelplinie. Zarząd spoczywa w rękach p. dyr. Witolda Dobroczyńskiego oraz p. dyr. Witolda Radajewskiego.

Z WYDAWNICTW

(w) **„Elementarne zasady gospodarstwa narodowego Fryderyka Skarbka”.** Wyższa Szkoła Handlowa w Warszawie rozpoczęła na nowo w swej Bibliotece klasyków ekonomii druk dzieł najwybitniejszego polskiego ekonomisty pierwszej połowy XIX-go stulecia Fryderyka Skarbka. Po wydaniu przed kilkoma laty: „Ogólnych zasad gospodarstwa narodowego”, ostatniej pracy teoretycznej Skarbka, wydała obecnie „Elementarne zasady gospodarstwa narodowego”, dzieło ogłoszone drukiem przed 110-ma laty. Książkę poprzedza bardzo ważny metodologicznie pierwszy wykład Skarbka o istocie ekonomii w Uniwersytecie Warszawskim w 1818 roku. Redakcja opatrzyła pracę przypisaniami, dokonaniem na podstawie rękopisów Skarbka.

Z życia Towarzystw

Towarzystwo „Jedność“ pod wezwaniem św. Stanisława w Poznaniu odbyło swe plenarne zebranie w środę w sali p. Jarockiego. Zebranie zajął prezes odczytaniem porządku obrad, poczem po odśpiewaniu hymnu i odczytaniu protokołu wygłosił p. Bogdan Piotrowski referat na temat: Konstytucja 3 Maja. Prelegent omówił tło historyczne, konstytucję, oraz rozwój wypadków po Targowicy. Nawiązując do rocznicy omówił prelegent 10-lecie powstania śląskiego.

Po załatwieniu spraw wewnętrznych m. in. wycieczki, solwował przewodniczący zebranie. (in)

Zebranie Obwodu I Związku Drogerzystów odbyło się 19 bm. Po referacie p. inż. Godlewskiego o stosunku Żydów do bolszewizmu wyłoniła się dyskusja, w której głos zabierali pp. Stronczyński, Dybczyński, Duber, Kozłowski, Horeziak, Splitt, Piatkowski.

Następnie p. Stronczyński, sekretarz Obrony Przemysłu Polskiego przedstawił zadania i cele organizacji. Zebrani uchwalili jednogłośnie jak najenergiczniejszy protest przeciwko naruszeniu spoczynku niedzielnego i dopuszczeniu choćby częściowego handlu w dni świąteczne, uchwalono zwrócić się do Zw. Tow. Kupieckich z propozycją zwolnienia wielkiego wieceu protestacyjnego.

Po załatwieniu kilku spraw lokalnych zamknął prezes p. Gadebusch zebranie.

Walne zebranie Kreglarzy. Polski Zw. Kreglarzy w Poznaniu odbył swoje roczne walne zebranie w sali restauracji „Europa“. Zebranie zajął prezes p. Brzozowski, a przewodniczył mu p. Biedermann; pióro prowadził p. Dorożala. Na zebraniu obecni byli delegaci 9 klubów którzy reprezentowali 135 członków.

Imieniem ustępującego zarządu składali: wyzrodzenia pp. Brzozowski, Szymański, Krause, naczelniczy Klause i Wiśniewski. Do Związku zaczynają zgłaszać swoje przystąpienie kluby prowincjonalne, tak, że niezadługo zorganizowane będą wszystkie kluby Wielkopolski. Nawiązano również kontakt z Pomorzem, rozgrywając zwycięsko dwa mecze między miastowe z Bydgoszcza.

W roku sprawozdawczym odbyły się zawody o mistrzostwo indywidualne i drużynowe, w których osiągnięto wyniki doskonałe. Wreszcie rozpoczęto starania o przyjęcie Związku do Związku Związków Sportowych w Warszawie.

Po żywej dyskusji, w której wyrażano radość z wspaniałego rozwoju Związku, udzielono ustępującemu Zarządowi absolutorium.

Nowy zarząd wybrano w następującym składzie: Klause — prezes („Pogon“), Marciniak — zast. prez. („Włkp. Kl. Kr.“), Mager — sekretarz („Patria“), Dorożala — zastępca sekr. („Polonia“), Krause — skarbnik („Stella“), Wiśniewski — naczelnik („Jedność“), Tatarczewski — zast. naczelni-

ka („Kościszko“). Lawnicy: Jasiak, Dziukowski, Schreckenschläger i Pużycki.

Komisję rewizyjną tworzą: J. Czarncki, St. Palacz i Fr. Takowski. Zadaniem nowego zarządu będzie m. i. opracowanie nowego statutu, ubezpieczenie zawodników od wypadków, wreszcie zreformowanie rozgrywek o mistrzostwo. (z)

Z Kółka Włościanek w Goślinowie. Z powodu ukończenia kursu prac tkackich i robót ręcznych Kółko Włościanek z Goślinowa urządziło wystawę prac, przedstawienie amatorskie i zabawę taneczną. Kolo to rozwija się od niedawna bardzo dobrze, pod kierownictwem p. Galińskiej z Łabiszyna. Członkiń jest 48, pochodzą z Goślinowa, Modliszewka i Pyszczyzna. Zarząd tworzą pp. Fr. Galińska — prezeska, Irena Galińska — wiceprez., Grzywnowiczówna — sekretarka, Witczakówna — skarbniczka, Szczecińska i Wokięczna z Welnicy — radne. Otwarcie wystawy nastąpiło w niedzielę o godz. 12 w obecności księdza prob. Cegielskiego z Modliszewka, ks. prob. Napierały, uczestniczek kursu oraz gości. Otwarcia dokonał ks. proboszcz Napierały, przyczem wygłosił piękne przemówienie. Sama wystawa przedstawia się bardzo okazale i świadczy o pracowitości uczestniczek kursu. Szczególne zainteresowanie budziły hafty kolorowe, swetry, szale i rozmaite poduszki. Po obejrzeniu prac nastąpiło rozdanie nagród, które otrzymały pp. Grzywnowiczówna, Tubacka, Witczakówna i Głowacka. Po południu na sali p. Kaczmarka, umajonej zielenią odbyła się wieczornica, którą zainaugurował chór św. Michała pod batutą p. Burgo. (br)

RADJO

Programy radiofoniczne:

Sobota, dnia 30 maja 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 7.00 gimnastyka poranna; godz. 7.15 gazeta poranna; godz. 13.05 koncert gramofonowy; godz. 14.00 komunikaty; godz. 17.00 „Otwarte oczy na wschód“; godz. 17.10 „Porady prawnicze“ (skrzynka listowa); godz. 17.25 „O pracy i twórczości A. Brücknera“ (wygl. dr. Tadeusz Grabowski, prof. U. P.); godz. 17.45 odczyt z cyklu o dziennikarstwie; godz. 18.00 nabożeństwo Majowe z Ostrej Bramy w Wilnie; godz. 19.00 koncert solistów. Wykonawcy: Hanna Dziewińska (sopran), Józef Witkowski (fagot solo), prof. Marjan Sauer (akomp.); godzina 19.45 referat w związku z „Tygodniem dziecka“; godzina 20.00 „Fakty i złydy“; godz. 20.30 koncert muzyki lekkiej (transmisja z Warszawy); godz. 22.00 sygnał czasu, komunikaty; godzina 22.15 koncert Chopinowski (transmisja z Warszawy); godz. 22.35 muzyka taneczna z cukierni „Polonia“.

Warszawa (1412 m) godz. 12.10 muzyka gramofonowa; godz. 14.30 „Przegląd wydawnictw periodycznych“; godz. 14.55 „Wiadomości Tow. Kooperatystów“; godz. 15.50 „Las jako źródło bogactwa“; godz. 16.10 „Kącik dla młodych talentów muzycz-

nych“; godz. 16.40 „Ojczyzna ziemia Kościuski“; godz. 17.00 słuchowisko dla młodzieży „Prometeusz“; godz. 17.30 koncert dla młodzieży; godz. 18.00 nabożeństwo z Ostrej Bramy w Wilnie; godz. 19.20 wiadomości bieżące rolnicze; godz. 19.40 Prasowy Dziennik Radjowy; godz. 20.00 Dialog p. t. „W sierocińcu“; godz. 20.15 skrzynka pocztowa techniczna; godz. 20.30 muzyka lekka; godz. 22.00 „Na widokregu“; godz. 22.15 koncert utworów Chopina; godz. 23.00 muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne. Koenigswusterhausen (1635 m) 12.30 i 14.00 gramofon. 16.30 koncert z Hamburga, 19.30 muzyka lekka; **Budapeszt (550 m)** 20.15 koncert wokalny, 21.00 koncert orkiestry wojskowej, **Wiedeń (516 m)** 20.00 transm. z Monachjum — wesoly wieczór; **Rzym (441 m)** 20.40 „Mefistofeles“ op. Arrigo Boito.

Niedziela, dnia 31 maja 1931 r.

Poznań (335 m) godz. 9.00 koncert poranny. Wykonawcy: Jan Spiewakowski (waltornia), Jadwiga Komorowska (akompaniament); godz. 9.30 gazeta poranna; godzina 10.15 transmisja nabożeństwa z katedry poznańskiej. Kazanie wygl. ks. Marchlewski; chór katedralny śpiewa pod dyr. ks. dr. Gieburowskiego; godz. 12.05 „Pielęgnacja buraka cukrowego“; godz. 12.25 „O hodowli trzody chlewnej w Danji“; godz. 12.45 „Sprzęt siana“; godz. 16.40 dziecko w klechdzie wielkopolskiej; godz. 16.55 kwadrans autorski Jerzego Bandrowskiego; godzina 17.10 „Enigma“ — rozrywki umysłowe; godz. 17.30 koncert gramofonowy z prelekcją p. Busiakiewicza; godz. 18.30 biuletyn Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej p. t. „Czekamy na ciebie SMP“; godz. 18.45 koncert orkiestry Radja Poznańskiego; godz. 20.00 słuchowisko (transmisja z Warszawy); godz. 22.35 sygnał czasu, komunikaty; godz. 22.50 muzyka taneczna z „Cukierni Nowej“.

Warszawa (1412 m) godz. 10.15 transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej; godz. 11.35 odczyt misyjny p. t. „Encyklika“ „Rerum novarum“ — ks. prałat Kaczyński; godz. 12.15 koncert słuchaczy Państw. Konserwatorium Muz. w Warszawie pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem orkiestry Filharmonicznej; godz. 14.00 „Produkcja i zbyt jaj“; godz. 14.30 „Choroby drobiu“; godz. 15.00 „Higiena zagrody“; godz. 15.20 audycja żołnierska; godz. 16.00 audycja szkolna p. t. „Dzieci — matkom“; godz. 16.30 „Skrzynka pocztowa“; godzina 16.50 muzyka gramofonowa; godz. 17.00 „Psałterz Florjański wrócił do Polski“; godzina 17.15 muzyka gramofonowa; godz. 17.40 koncert; godz. 19.25 feljton p. t. „Róże, lilje, tulipany“; godz. 19.45 odczytanie komunikatu „Z przed stu lat“; godz. 20.00 słuchowisko; godz. 20.30 koncert „Sonety krymskie“ St. Moniuszki; godz. 21.30 feljton p. t. „Kairuan“; godzina 21.45 recital skrzypcowy; godzina 23.00 muzyka lekka i taneczna.

Programy zagraniczne. Koenigswusterhausen (1635m) 7.00 koncert z Hamburga, 11.30 koncert religijny z Lipska, 12.30 kon-

Tajemnica elegancji. Niejedną z pań, nie posiadając dużego zapasu i wyboru garderoby, ubrana jest mimo to zawsze elegancko. Jest to przedewszystkiem zasługa starannego utrzymania bielizny i sukien, które temwiecej zyskują na wyglądzie, im lepiej są wyprane i wyprasowane. Ażeby to osiągnąć, najlepiej używać do prania płatków mydlanych Lux, których łagodna i obfita piana przenika tkaninę, usuwając z niej szybko i bez trudu brud. Lux nadaje się specjalnie do prania rzeczy delikatnych, jak wszelkiego rodzaju przybrania do sukien, koronkowych i jedwabnych kołnierzyków i mankietów, wstążek i t. p. Te dodatki muszą mieć zawsze świeży i czysty wygląd, aby modnie i elegancko przystrój garderobę.

Należy jednak zwrócić baczną uwagę na to, że Lux jest do nabycia tylko w oryginalnych paczkach, nigdy luzem.
Pw 10 879

cert symfoniczny, 16.30 koncert orkiestry dętej, 20.30 koncert; **Budapeszt (550 m)** 20.30 koncert religijny; **Wiedeń (516 m)** 22.10 koncert; **Medjolan (501 m)** 20.45 „Manon Lescaut“ op. Pucciniego; **Rzym (441 m)** 20.40 „Księżniczka dolarów“ opt. Falla.

SKRZYŃKA DO LISTÓW

— **Step.** Eksmisji z tego powodu być nie może, jednak albo wykona Pan czyszczenie na własny koszt, albo też właściciel domu może kazać czyścić z własnego polecenia, a koszta tego rozłożyć na lokatorów. Do tego ma ustawowe prawo. (aK)

— **Rychtal 100.** Nie znamy statutu lokalnego, nie możemy więc udzielić informacji ścisłej. Naogół jednak ustala się podatek według czynszu zasadniczego z roku 1914. Od wymiaru służy sprzeciw. Bierze się pod uwagę wszystkie ubikacje, mogące służyć do stałego przebywania ludzi, bez względu na to, czy istotnie służą. Rada miejska nie ma tu żadnych praw. (aK)

— **K. W. w Poz.** Odpowiadamy naszym Czytelnikom zawsze, i wszystkim bez wyjątku, iż żadnej różnicy nie robimy. Trzeba może czasem parę dni poczekać, lecz odpowiedź jest zawsze. Nie prowadzimy natomiast registratury nadsyłanych zapytań, bo przy znacznej ich ilości byłoby to niemożliwe. Pamiętamy jednak, że Panu odpowiadaliśmy już dwa razy, i odpowiedziliśmy jeszcze po raz trzeci, gdyż Pan, poprostu był opisał swoją kwestję. Uważamy, że robiąc Czytelnikom uprzejmość, możemy oczekiwać, iż starannie będą przeglądać „Skrzynkę“. (aK)

— **T. 23.** Nie może domagać się żadnej dopłaty z tego tytułu. Jeżeli mieszkanie ma mniej, niż cztery pokoje, może Pan wogóle przejść nad kwestją do porządku dziennego, jeżeli więcej, może Pan to zrobić, jeżeli kontraktu tego nie zawarto na piśmie. Czynsz nie przyjęty należy zdeponować w sądzie — i to koniecznie, gdyż może się Pan narazić na eksmisję. (aK)



Dnia 29 b. m., o godzinie 1.30 rano rozstał się z tym światem, po ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, w 75 roku życia, ś. p.

Zacheusz Ritter

właściciel apteki

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 czerwca o godzinie 16.30 z domu żałoby.

W ciężkim smutku pogrążona

żona z rodziną.

Mosina, Poznań, Oborniki, Kolincz, dnia 29 maja 1931 r.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

nw 11 163



Dnia 29 maja 1931 r. rozstał się z tym światem, ś. p.

Zacheusz Ritter

właściciel apteki

Honorowy Obywatel miasta Mosiny

b. długoletni członek Rady Miejskiej i Magistratu.

W Zmarłym straciło miasto doświadczonego i wytrawnego doradcę. Cześć Jego pamięci!

Magistrat i Rada Miejska
m. Mosiny.

nw 11164



Dnia 28 maja 1931 r. zasnęła w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, teściowa i babka, ś. p.

z Orcholskich

Ludwika Müllerowa

przeżywszy lat 75. Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 31 maja o godz. 17.45 z Zakładu św. Józefa na ementarz Farny przy ul. Bukowskiej. Msza św. za spokój Zmarłej odbędzie się w poniedziałek, dnia 1 czerwca o godz. 8 w kościele Farnym.

W smutku pogrążeni
mąż, dzieci i rodzina.

Poznań, ul. Wrocławska 15.

zw 29 526

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Za duszę ś. p.

Józefa Modlibowskiego z Gierłachowa
odprawi się w Poznaniu

msza św. żałobna

dnia 2 czerwca r. b. o godz. 9.30 w kościele O. O. Jezuitów przy ul. Dominikańskiej.

zw 29 528 Stanisławostwo Modlibowsky.

Wygodne,
eleganckie
trwałe!

Dla Polaka obuwie
wyrobu polskiego
Najtańsze w Poznaniu

jest

obuwie **WAZA**



Męskie półb. Box-calf
czarne i bronz. zł 26,50
Goodyear Welt bronz. i czarne
29,50 32,50 34,50 36,50

Fabryka obuwia
Walerjan ZABŁOCKI
ul. Wrocławska 15.



Dnia 28 maja zasnęła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, s. p.

Małgorzata Sicińska

Pogrzeb odbędzie się poniedziałek, 1. 6., po nabożeństwie żałobnym o godz. 9 z kościoła parafjalnego w Modliszewku, o czym donosi

w ciężkim smutku pograżony
syn.

zw 29524



Wdzięk osobisty

to obraz bez ram! Piękny kostjum wiosenny stanowi niezbędne i odpowiednie dopełnienie urody. Nie sam krój stanowi o pięknie sukienki. Jakość materiału i piękno deseni są decydującymi czynnikami dobrego wrażenia. *Materiały wiosenne* na płaszcze i sukienki w wykwintnych barwach i deseniach znajdzie każda wytworna Pani w magazynach firmy

F. WOŹNIAK

Poznań, ulica Kramarska 16

Pw 11416-16,228

Baczność!

W dniu 30 maja r. b., otwieramy przy ul. Szkolnej 18 po gruntownej renowacji lokal pod firmą

„Restauracja Starego brata”
nabyty od p. Walterowej.

Zasadą naszą będzie podtrzymać tradycje p. Walterowej t.j. wyborową kuchnię, dobrze pielęgnowanymi napojami zadowolić nawet najwybredniejsze wymagania Szan. Gości. — *Specjalność: Flaki, Nogi wieprzowe, pekiówka i t.p.* Licząc na łaskawe poparcie pozostajemy

z poważaniem
zw 29509 Stefan Starybrat, Czesław Bilski

Ceny umiarkowane. — Obsługa rzetelna.

**WSZELKIE
TŁUMACZENIA
NA JĘZYK FRANCUSKI**

dplomowana
rodowita
paryżanka

**KONWERSACJA
FRANCUSKA**

Ogrodowa
nr. 12 m. 28

VIRISAN DLA MĘCZYŹN

Znakomity środek wzmacniający przy przedwczesnym osłabieniu, nieprzebyte w swem działaniu. Czerstwość i siła wraca natychmiast. 60 porcyj Zł. 12,50. Prospekt w załączeniu. nw 8741

DR. MALOVAN I SKA. — GDAŃSK, ODDZ. 102

Ratunek dla skórno-chorych!

Krem na skórę „HEILWUNDER”, patent gdański Nr. 1919. Niezwykła kosmetyka do pielęgnacji skóry, skutkuje z powodu swoich właściwości w rozpaczliwych wypadkach wszystkich liszaj, nawet liszaj ropnych, ranach u nóg, egzemie, pryszczach, wyrzutach wszelkiego rodzaju, czerwonoci twarzy i nosa, odmrożeniach itd. Przy zamówieniach uprasza się o cel użyteczności. Święte użycie. Jeżeli bez skutku, zwrot pieniędzy. Cena 8,60 zł. Wysyłka za zaliczką. Przy wysyłce sumy zgóry, bez portorium. nw 9460

Chem. Kosm. Laboratorium „KLOSSIN”, Gdańsk 2, Hundegasse 43.

Lodownie

Maszynki do lodów
Maszynki do soków
Meble ogrodowe
Maszynki do cięcia trawy
Węże ogrodowe
Magły domowe
Łóżka żelazne i wyścielane
Siatki na płoty

poleca korzystnie

Jan Deierling

skład żelaza
Poznań, Szkolna 3
Tel. 35-18. Tel. 35-43.

Pw 11481-21,91

Abg umożliwić zakup i najbardziej dotkniętym kryzysem gospodarczym, urządzamy

5 Tanich Dni!

Nie tandetny towar, lecz nasze znane z swej dobroci gatunki sprzedawać będziemy

od 26-go do 30-go maja po cenach niebywałych.

RABATY:

20% na wszelki towar
do 50% na lekkouszkodzony i na resztki.

Niech każdy korzysta!
Zobacz wystawę w oknach!

Największy specjalny magazyn dywanów

Kazimierz Kużaj Poznań
ul. 27 Grudnia 9

Dywany — pomosty — dywaniki — kilimy — narzutę — kapy serwetę — materiały na obicia — nowości dekoracyjne i t.p.

Pw 11358/9-20,1839

5 Tanich dni Bielizny

Pizamy modne

od 19⁵⁰

Kołnierzyki sztywne wykładane i pikowe miękkie, modne od 0⁹⁵
Kalesony i koszule macco i koszulki siatkowe 3,90 od 2⁹⁵
Koszule sportowe modne i Słowackiego panama 13,50 od 8⁹⁰
Koszule wierzchnie kolorowe i koszule nocne z kolor. ozdobami od 7⁹⁰
Koszule popelinowe prima białe i beżowe modne od 19⁵⁰

The Gentleman

Własc.: Stefan Schaefer

ul. Nowa 1. POZNAŃ TELEFON 31-69. ul. 27. Grudnia 4.

Pw 11425-21,82

Żelazniaków

młodszych z gruntowną znajomością fachową, sprężystych ekspedjentów poszukuje od 1. 6. 1931, oraz 1. 7. 1931. Panowie zamilowani w pracy z dobrimi poleceniami zechcą skierować zgłoszenia z odpisami świadectw oraz fotografią pod zw 29511 do eksped. Kurjera Pozn.

Spółdzielczy Bank Pożyczkowy we Wrześni Spółdzielnia z odp. ogr. poszukuje trzeciego

członka Zarządu.

Reflektanci z dłuższą praktyką w Spółdzielniach zechcą zgłoszenia z dokładnym życiorysem i odpisem świadectw skierować do Prezesa Rady Nadzorczej p. Leona Dzieciuchowicza w Grzybowie pod Wrześnią. dw 3673

PISKLETA Restaurację

białe, amerykańskie Leghorny 1.40 zł, jednodniowe kaczkę białe, Pekinki 2.60 zł, jednodniowe szare Khaki Campell 2.60 zł. zw 29 519

JAJA wylęgowe
białe Leghorny 50 gr, żółte Orpingtony 50 gr, Karmazyny 50 gr, kacze jaja Pekinki 50 gr, Khaki Campell 50 gr, sprzedaje

z pełną koncesją, skład towarów kolonialnych i innych artykułów, wymiana mąki, handel węgli i sztucznych nawozów, na wsi około 2000 mieszkańców, kościoły i szkoły na miejscu, bez konkurencji, z zabudowaniem i ogrodem, sprzedam lub wydzierżawię zaraz. Do objęcia potrzeba 18.000 zł, do zadzierżawienia 6.000 do 8.000 zł. Do nabycia wprost od właściciela. zw 29520

Wacław Tomczak, Szklarka - Myślewska, poczta Hojnik, pow. Ostrzeszów.

Dwór Pisarzowice pow. Kępno (Wlkp.)

Mam do oddania kilka centnarów

suchej salami i serwetki.

Paweł Pokora, Koronowo

powiat Bydgoszcz ulica Sobieskiego nr. 2. Pw 11438-21,92

Rabarbaru

2-3 wagony, cyklop czerwony, I-a towar, sprzeda franko wagon zw 29514

Ogrodnictwo ANTONIN pow. Poznań. Tel. Swarzędz 27.

Oprawy książek wszelkiego rodzaju Introligatornia Drukarni Toruńska T.A. w Toruniu ul. św. Katarzyny 4

Wynik Plebiscytu!

Wszechęta przez konkurentów naszych akcja przez browary Huggera, Krotoszyn i Kobylepole (ostatni właściciel Danziger Aktien Brauerei) o wyeliminowanie Browaru Gnieźnieńskiego Braci Koteckich z rynku poznańskiego dała ujemny wynik.

Potwierdzili to odbiorcy pp. Hurtownicy piw jako długoletni fachowcy i doświadczeni w tym kierunku po wczorajszym zebraniu.

WYNIK:

Umowę z Browarami Huggera, Krotoszyn i Kobylepole

podpisali:

p. Jałkiewiczowa
p. Grześkowiak

p. Knasiak
p. Neumann fir. „Rurek“

p. Wawrzyniak
p. Żak

wstrzymali się od podpisu i prowadzą wszystkie gatunki naszych piw:

p. Antkowiak
p. Beyer
p. Dominiczak
p. Dehn
p. Garyantesiewicz
p. Konieczny

p. Kobyłka
p. Kujawa
p. Majewski
p. Majchrzak
p. Milanowski
p. Michalski

p. Pilz
p. Światlak
p. Szymański
p. Wiatr
p. Ciechanowski fir. „Wir“
pp. Szulczewski i Skupiński fir. „Wulkan“

Podajemy Szanownym Odbiorcom i Konsumentom powyższe do łaskawej wiadomości, że z dniem dzisiejszym wstrzymujemy dostawę wszelkich naszych piw pp. Hurtownikom, którzy zawarli umowę z trzema wyżej wymienionymi browarami.

Gniezno, dnia 29 maja 1931 r.

Browar Gnieźnieński Braci Koteckich, Gniezno,
Składnica Browaru Gnieźnieńskiego, Poznań Ostrów Tumski, ul. Dziekańska 1, tel. 15-63.

nw 11176/7

Niniejszem podajemy W. P. do łask. wiadomości, iż otworzyliśmy

w nowej osiedli przy ul. Warszawskiej
Rawliarnię - Cukiernię „Osiedlanka“

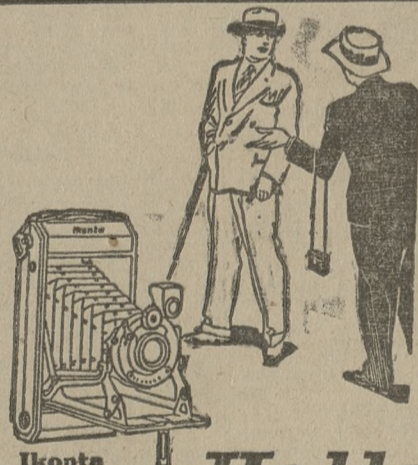
wraz z ogródkiem, wygodnym punktem wycieczkowym

Prosząc uprzejmie o łask. poparcie naszego przedsiębiorstwa zaręczamy, iż zadaniem naszym będzie rzetelną i skora usługą oraz pierwszorzędną jakością towaru Szan. Klientelę zadowolić.

Z poważaniem

zw 29512 **W. Chojnacka E. Strojny**

Uwaga: Dogodna komunikacja — dojazd autobusu P. K. B. z Starego Rynku przy odwachu wprost do Osiedla.



Ikonta 132,— **Hallo!**

Jeżeli dotąd nie fotografowałeś, to teraz nadeszła chwila odpowiednia. Aparatem Zeiss-Ikon, który nigdy nie zawodzi, może obecnie każdy fotografować.

Dobre i ostre zdjęcia przy małym wydatku otrzymasz zawsze kamerą ZEISS-IKON nabytą w firmie

Foto-Greger (Kazimierz Greger)

Poznań, ul. 27 Grudnia 20
Zważać na markę



Żądajcie bezpłatnych cenników i prospektów.

Pw 11427-21,84

Najlepszy smalec wieprzowy

1/2 kg zł 1,20

poleca **Centrala Spożywcza, ul. Wroniecka 12,**
narożnik ul. Stawnej. Telefon 27-43. rw 14828

SKŁADNICE

w śpichlerzu na Przeladowni m. — o wielkości 440 m²
wydzierżawimy z dniem 1 lipca 1931 r.

Śpichlerz dogodnie położony przy bocznicy kolejowej i przy brzegu ładunkowym nad Wartą.

Oferty składać należy do soboty, dnia 6 czerwca 1931 w Ratuszu, II ptr., pokój 33.

nw 11149/50

MAGISTRAT VII

Magistrat Miasta Gniezna

ogłasza

KONKURS

na następujące posady nauczycielskie przy Miejskim Głównym Zeńskim im. bł. Jolenty:

nauczycielki języka francuskiego,

nauczycielki matematyki i fizyki,

nauczycielki robót ręcznych i rysunków.

Posady te mają być obsadzone z dniem 1 września 1931 r. Ubiegający się o nie winni wykazać, że posiadają ustawą przepisane kwalifikacje dla szkół średnich ogólnokształcących (świadectwo egzaminu nauczycielskiego lub dyplom nauczycielski).

Pobory według ustawy o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych z dnia 9. 10. 1923 r. oraz 15% dodatku komunalnego.

Podania własnoręcznie pisane z dołączeniem curriculum vitae i odpisów świadectw należy wnieść do Magistratu miasta Gniezna najpóźniej do dnia 15 czerwca 1931.

Gniezno, dnia 26 maja 1931 r.

MAGISTRAT

w z. Prezydenta miasta

nw 11154

(=) inż. Matuszewski, Radca miejski.

5 Nn 8/31. **UCHWAŁA.** Firma H. Sinke i Syn, fabryka mebli w Rawiczu, wniosła o udzielenie jej odroczenia wyplat. Do rozpoznania wniosku tego i powzięcia uchwały, czy odroczenia wyplat należy udzielić, wyznacza się termin na 12 czerwca 1931 r. o godz. 11, pokój 13, w podpisany Sądzie. W terminie tym mogą wierzyciele wyżej wspomnianej firmy jawnie się na rozprawie w celu udzielenia Sądowi wyjaśnień. Rawicz, dnia 23 maja 1931 r. nw 11079 **Sąd Grodzki.**

2. N. 1/31. **UCHWAŁA.** Postępowanie zapobiegawcze, wdrożone tu sądową uchwałą z dnia 26 lutego 1931 roku względem firmy **Ida Küchel w Strzelnie, ulica Powstania Wielkopolskiego 127, przedsiębiorstwo budowlane, tartak i handel drzewa, umarza się. Koszty ogłoszenia i postępowania ponosi dłużniczka. Strzelno, dnia 27 maja 1931 r. Sąd Grodzki.** nw 11084

Szanownym Gościom i Sympatykom Ogrodu Zoologicznego podaje do łaskawej wiadomości, że w każdą niedzielę i dni świąteczne począwszy od dnia 31. 5. b. r., odbywać się będą w pięknym i cieniastym ogrodzie

koncerty południowe

od godz. 11-tej do 14-tej, a w dni powszednie po południu od godz. 16-tej.

Wstęp wolny

Restauracja Ogrodu Zoologicznego

Pw 11422-21,68

St. Kaczmarek

Okazyjnie można kupić majątność ziemską

na Pomorzu,

przy mieście powiatowym, przy szosie, stacja kolejowa w miejscu, około 800 mórg, w tem 120 mg. lasu, do 80 mórg łąk, przeważnie ziemia pellińska. Dwór położony w ładnym parku w pobliżu rzeki. Zgłoszenia z podaniem dokładnego adresu celem nawiązania pertraktacji należy kierować do Biura „Par“, Poznań, pod nr. 21,70. Pw 11421-21,70

Baczność wynalazki!!!

Wynalazki uzupełniające budowę domów mieszkalnych czyli kant do podłóg nowego systemu (z wyczerpującymi rysunkami), drugi wynalazek buty męskie z cholewkami do otwierania, trzeci: nowy system zamków do łóżek oraz spinki do cholewek męskiego obuwia, czwarty: nowe praktyczne pokrywki. Wszystkie wynalazki są wysokiej wartości i mogą znaleźć szerokie zastosowanie w całej Polsce bez prawa eksploatacji zagranicą. Wynalazki sprzedaje właściciel zw 29513

TOMASZ JÓZEFOWICZ, Pleszew
Szosa Kaliska 1.

Walka o Mazowsze Pruskie

Bardzo ciekawa broszura, nakładem autorów H. Barkego i K. Jaroszyka, ukazała się na półkach księgarsk. Liczne ilustracje, dokumenty germanizacyjne, 100 stron druku.

Cena tylko 2,— zł

Do nabycia w księgarni Św. Wojciecha i wszystkich innych w całej Polsce. Zaleca się szczególnie władzom szkolnym i młodzieży. **zw 29 459**

Na wniosek firmy **Hurt Polski, Poznań, Wrocławska 9**, właściciel **J. Skibiński**, o udzielenie odroczenia wypłat, wyznacza się termin na 13 czerwca 1931 r., godz. 10, pokój 23 tut. Sądu do rozpoznania sprawy. Wierzycieli wywa się, by przybyli na powyższy termin celem udzielenia Sądowi wyjaśnień. Poznań, dnia 21 maja 1931 roku. **nw 11 082**
Sąd Grodzki II-a.

W sprawie zapobiegawczej nad majątkiem firmy **Dom Towarowy, właśc. Jan Okopiński w Poznaniu, ul. Pocztowa 1**, umarza się postępowanie zapobiegawcze z powodu zrządzenia się przez dłużnika dalszego korzystania z dobrodziejstwa odroczenia wypłat na koszt wnioskującego. Poznań, dnia 1 maja 1931 r. **Sąd Grodzki 2-a. nw 11 073**

PRZETARG PRZYMUSOWY

W sobotę, dnia 30 maja, o godz. 9 przed poł., sprzedawac będą najwięcej dającym za gotówkę przy Starym Rynku 56:

większą ilość towarów krótkich, jak: bieliznę damską, swetry, trykoty, pończochy, rękawiczki, fartuchy itp. oraz kompletne urządzenia składowe, maszynę do krojenia i maszynę do pisania. **nw 11 085**
Przetarg odbędzie się nieodwołalnie.

Dawid, kom. sąd. w/m. Sniadeckich 26.

OGŁOSZENIA DROBNE

OGłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 60 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

Napisowe słowo (tusto) 30 groszy, każde dalsze słowo 20 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo.
Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Oferty wydajemy tylko za przedłożeniem dowodu

W ostatnim czasie zdarzają się coraz to liczniejsze wypadki, że inserenci zgłaszają się do ekspedycji naszej po odbiór ofert bez dowodu, upoważniającego do ich podejmowania. Oświadczamy wobec tego, że w interesie samych inserentów oraz dla zasady sztyrowanych ogłoszeń, wydajemy oferty oraz udzielamy o nich życzonych informacji tylko za przedłożeniem otrzymanego przy nadaniu ogłoszenia dowodu, upoważniającego do podejmowania ofert.

Przestrzegamy przed zagubieniem tego dowodu, gdyż reklamacyj nie uwzględniamy.

Administracja

zw 29 521/2

1 SPRZEDAŻE

Do Komunii św.

mily podarek to medalik, różaniec, krzyżyk, zegarek, pierścionek. Cena od 2,50 począwszy poleca **Chwikowski, Św. Marcin 40.** **zdw 94 948**

Parcele

budowlane Puszczykowsko blisko dworca na sprzedaż Ratajczaka 38. I. piętro mieszkanie 2. **zdw 91 567**

Skład

stroju, towarów krótkich, mieszkaniem, mieście powiatowym — sprzedam zaraz, najlepsze położenie, pewna egzystencja. Oferty **Kurjer zdw 94 501**

Skład

(St. Rynek) od zaraz do wynajęcia, do objęcia 3 tys. Zgłosz. **Pl. Św. Krzyżski 4, skład 3.** **zdw 94 632-3**

Parasole

od zł 3.90 W. Czysz, Szkoła 11. Pl. Wolności 5. **Pw 10 965-19.55**

Prawdziwe

bogactwo — ziemia! Sienkiewicz ma rację. Każdy powinien korzystać z okazji i nabyć parcelę za Jeżycami przy szosie. Metr kw. od 50 gr. Dogodne warunki spiata ratała. Zofia Hulanioka, Dąbrowskiego 1, skład papieru. **Pw 10 978-20.50**

Kupuje tania ten, kto kupuje za gotówkę i z pierwszych rąk
Ważne dla WPP. Inżynierów, budowniczych. Urządów dróg wodnych, kopalni i fabryk skrzyń krajowych. Tartak „Zwierzyniec” w Zakopanem posiada na składzie wszelkie materiały budowlane w partjach wagonowych, oraz materiał specjalnie dla kopalni, robot ziemnych, wodnych i betonowych. Kształki opalowe, weta drzewna. Wykonuje zamówienia według list w dwutygodniowym terminie. **nw 11 028**

Sprzedam

lub zamienie skrzypce wartościowe na saksofon alt lub tenor. — **Zgłoszenia Kurjer zdw 94 825**

Sypialnię

skromna biała (żelazne łóżko) korzystnie sprzedam. Adres wskazać **Kurjer zdw 94 817**

Skład

towarów krótkich mieszkaniem, towarem lub bez. Adres **Kurjer zdw 94 807**

Wentylator

stołowy mosiężny, lampę dwuramienną na biurko i lodówkę sprzedam. **St. Rynek 71/72, m. 5.** **zdw 94 806**

Sprzedam

lustro kanape, Jackowskiego 3. I. lewo. **zdw 94 782**

Młyn motorowy

10 tonowy, nowe maszyny, przytem duży dom mieszkalny i 5 hektarów roli, korzystnie na sprzedaż lub wydzierżawienie. — **Oferty Kurjer zdw 94 776**

Bardzo

dobra okazja, dom jednopiętrowy, 2 sklepy, restauracja w Bydgoszczy wraz koncesją, cena 65 tysięcy zł do sprzedania. **Zgłoszenia pod „Dom” Par. Bydgoszcz.** **Pw 11 412-63.254**

Fotograficzny

zakład z mieszkaniem Poznaniu. **Oferty Kurjer zdw 94 806**

OKAZJA

dom z dochodem 40 000 złotych sprzedam 35 000 dolarów, wpłaty połowe. Pośrednicy 4% od gotówki wpłaconej. **Zgłoszenia Bydgoszcz, Długa 53, telefon 167, portier.** **Pw 11 413-63.247**

Majątek

570 morg dardzo dobrej pszenno-buraczanej ziemi zamienie na kamienicę w Poznaniu lub Bydgoszczy. Majątek jest kompletnie obsiany z pełnym żywym i martwym inwentarzem. **Zgłoszenia proszę przelać do Kurjera zdw 94 850**

Singera

maszyna krawiecka tania Za **Bramka 5 b. III, lewo.** **zdw 94 832**

Wózek

dla dziecka, dobrze utrzymany sprzedam. **Drogerja, Półwiejska 8.** **zdw 94 837**

Sprzedaje się

urządzenie sklepowe po zlikwidowanym Skarbowym Zakładzie Sprzedaży Wyrobów Tytoniowych. Urządzenie składa się z regałowi, lad z krystalizowem szymbami, kasy i t. p. Obejrzeć można w godzinach 8—3 Matejki 9. — **Państwowy Magazyn Wyrobów Tytoniowych.** **zdw 94 833**

Kamienicę

przy tramwaju dobrze utrzymana wartości 55 000 sprzedam lub zamienie na gospodarstwo. Warunek dobra ziemia różnicie dopłace. **Dutkiewicz, Chwaliszewo 70.** **zdw 94 904**

Klubowy

garnitur elegancki jak nowy 220. **Lazienna 1 b. Lewicki.** **zdw 94 899**

„Informator”

poleca, poszukuje Kamienicę, Wille, Domki, Majatki, Gospodarstwa, Składy, Poznań, Ratajczaka 15 (Pasaż) **zdw 94 932**

Sypialnię

wartości 3 500 sprzedam połowe ceny. **Stolarnia Strumykowa 1. Wilda.** **zdw 94 918**

Rzeźnictwo

urządzenie warsztatowe, siła elektryczna, tania sprzedam. **Prusa 20 mieszkanie 11.** **zdw 94 930**

Majątki

gospodarstwa każdej wielkości, kamienicę Poznaniu, na prowincji, młyny do kupna i sprzedaży poleca **Cyraniak, Poznań, Skarbowska 4.** **zdw 94 940**

Fortepian

(Pleyel) używany zł. 1 200. — **Drygas, Półwiejska 22.** **zdw 95 017**

Restaurację

dobrze prosperującą sprzedam okazyjnie. **Zgłoszenia do Kurjera zdw 94 873**

Zamienię

młyn wodny z nowym urządzeniem dobrze prosperujący z 100 morgowym gospodarstwem na obojętną nieruchomość lub przedsiębiorstwo ewentualnie sprzedam. **Wpłaty i cena podług umowy. Oferty Kurjer zdw 94 432-3**

Kasztan

wałach 7 lat, 1,68, sprzedam. **W. Szulc, Staroleka Wielka 25, Zgł. po południu.** **zdw 94 691-2**

400

morgowe gospodarstwo, budynki, inwentarz, zasiewy, komplet. (Pomorze) sprzedam — zamienie — wydzierżawie. **Maliński, Krotoszyń, Piastowska 30.** **zdw 95 027-8**

Maszynę

pisania sprzedam. **Strzelecka 28, aniozkanie 4.** **zdw 95 126**

Regał

składowy oszklony tania sprzedamy. **Św. Marcin 68, w podw.** **zdw 94 983**

Dla Ogródów

Restauracji-Towarzystw rzeźnicę wiedeńską najkorzystniejszą i najtańszą źródło zakupu jest i będzie **Hurtownia Porcelany, Wrocławska 24, podwórce.** Zupelnie tania premie — fanty — kufle, miseczki do mleka, stoje do lodów, szklanki, cała paczka 15 sztuk 1.50 **zdw 94 984**

Salon

25 części bardzo dobrym stanie, dywan, firany, lampa, 4 obrazy sprzedam bardzo korzystnie w całości lub częściowo. **Orzeszkowej 9/11, m. 3, od 3—5.** **zdw 94 819**

Kamienica

w Poznaniu. Kwiatowa 4 i Rybaków 10, pierwszorzędnej wartości, zaraz tania na sprzedaż. **A. Zacharkiewicz, Kwiatowa 4, I.** **dw 3708**

Wózek

dziecięcy Phonix bardzo tania — **Strusia 7, Śmierchalska.** **zdw 95 082**

Skład

przy Wronieckiej dużym oknem wystawowym sprzedam na korzystnych warunkach, nadaje się na każdą branżę. **Zgłoszenia Kurjer rw 14 331**

500 000

ceglą tonówką korzystnie na sprzedaż, loco Kępnia, powiat Szubiński. **A. Danielewicz, Poznań, ul. Spokojna 12.** **zdw 95 023**

Powózek

(lekką) w dobrym stanie tania sprzedam. **Stawna 6.** **zdw 95 101**

Gospodarstwo

rentowe 80 morg, w tem 30 laki żywy, martwy inwentarz w dużym wsi, cena podług umowy. — **Wawrzyniec Norbiciak, Mochy, powiat Wołszyń.** **zdw 93 237**

Skład

przy przynajmniej ulicy nadający się na wszystkie branże — na sprzedaż **Wskaże Kurjer zdw 93 119**

Rower

szafy stoły pokój paniński — sprzedam **Plac Wolności 9, III, m. 15.** **zdw 95 137**

Fryzjerski

zakład dobrze prosperujący nowoczesnie urządzone, centrum Gdyni z powodu wyjazdu zaraz tania do sprzedania. **Oferty pod „Pierwszorzędny”. Biuro Ogłoszeń Woźniak, Gdynia, nw 11 158**

Skład

kolonialny mieszkaniem, towarem spiesznie do sprzedania. — **Focha 161** **zdw 95 067**

Parcele

w różnych dzielnicach Poznania od 150 m kw. do sprzedania na dogodnych warunkach. **Stefan Maciejewski, Dąbrowskiego 88.** **zdw 95 152**

Świetnie

prosperujący zakład fotograficzny korzystnie sprzedam **Makowski, Długa 8, m. 6.** **zdw 95 149**

Gospodarstwo

137 morg okolicy Gniewkowa — sprzedam, budynki, inwentarz, zasiewy w najlepszym stanie. — **Wpłaty 40 000. Oferty do Kurjera zdw 95 162**

5 KUPNA

Aparat

do fotografowania, dobry używany kupię. **Dokładne oferty z podaniem ceny do Kurjera Poznańskiego zdw 94 396**

Kupię

inwentarz gosp. żywy i martwy zaraz lub później. **Oferty Leon Grajewski, Wołszyń, Łakowa 1** **zdw 95 009**

Kupię

Standingera komentarz do BGB, ewentualnie także **Radców Rzeszy.** **Zgłoszenia z podaniem wydzania i ceny do Kurjera zdw 93 949**

Kupię

samochód kryty, czteroposobowy, używany lecz dobrze utrzymany. **Oferty z podaniem ceny do Kurjera zdw 94 995**

Kupię

w Poznaniu wsi, okolicy dom z rzeźniczym wzgl. rzeźniczym sam. **Sikora, Jarocin, ul. Poznańska 11.** **dw 8719-20**

Kupię

szafę nadającą się do składu cukierków, **Półwiejska 17, skład.** **zdw 94 920**

Kupię

akcje **Br. Stabrowscy** kupuję, placę gotówką. **Szczegółowe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 95 043**

Lodownię

używaną lecz w dobrym stanie kupię natychmiast. **Telefon 37-97** **zdw 94 732**

Lódź

z motorem lub bez na 4—6 osób kupię. **Oferty Kurjer zdw 94 883**

Dywan

3x4 lub większy kupię. **Oferty Kurjer zdw 95 097**

Okna

wystawowe lub szybry kupię okazyjnie. **Oferty Kurjer rw 14 322**

Stary

ołów stale potrzebny. **Zgłoszenia do Kurjera zdw 95 025**

Kupię

zakład fryzjerski w Poznaniu. — **Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdw 95 044**

Poszukuję

zaraz piekarni we większym mieście i w dobrym położeniu celem kupna lub dzierżawy. **P. Matena, Kruszwicka, Kolejowa 3.** **zdw 95 040**

Taksówkę

w cenie do 4 000, wpłace 3 000 kupię. **Zgłoszenia Kurjer jw 6136**

Opony

32x6 i 30x5 kupię. **Oferty Kurjer zdw 95 080**

Kamienicę

kupię, wpłace 50 000, warunek wolne mieszkanie. **Oferty Kurjer zdw 94 890**

6 KAMIENICE

Dom - wille

sprzedam. **Zabikowo, Kolejowa 2.** **zdw 94 822**

Kamienicę

Poznaniu donosząca 23 000, wpłata 50 000 sprzedam. **Oferty Kurjer zdw 94 789**

Parceli

budowlanej 600—700 m² z podaniem ceny szukam. **Zgłoszenia Kurjer zdw 95 013**

Kamienica

idealna połowa w Poznaniu wpłata 10 tys. **Jaskiewicz, Fredry 6.** **zdw 94 965**

Wille

przy tramwaju, dwumieszkaniowa sprzedam, 3 pokoje kuchnia wolne. **Poznań, Lipowa 12.** **zdw 95 071**

Kamienicę

ze składami sprzedam cena 130 tys., wpłaty 70 000, dochód roczny 18 232, reszta na 5 lat. **Oferty Kurjer zdw 93 151**

7 PIENIADZ

Sprzedam korzystnie

około sto akcji stuzot. **Sp. Akc. Tow. Ubezpieczeń „Piast”, Warszawa, dwadzieścia akcji Sp. Akc. Hermann Loehner, Fabryka Maszyn w Bydgoszczy, udział w Kępnickich Młynach Parowych w Kępnie nominalnej wartości zł 10 000. **Zgłoszenia piśmienne do ekspedycji pod zdw 94 823****

8—10 tysięcy

złoty pożyczki udziele za stałą posadę korespondenta, kasjera lub t. p. **Oferty Kurjer zdw 94 809**

15 000 zł

poszukuje się na I. hipotekę majątku ziemskiego 218 ha pszenno-buraczanej ziemi, które się na życzenie zapisze w walucie złotej (złoty w złocie). **Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 94 852**

Za pożyczkę

50 000 zł, która się zahipotekuje na 900 morgowym majątku ziemskim, dam oprócz procentu wolne utrzymanie i mieszkanie na wsi, dla jednej osoby aż do całkowitego zwrotu pożyczki. **Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 94 851**

4 000 zł

na I. hipotekę domu poszukuje. **Oferty Kurjer zdw 94 293**

150 zł

pożyczki na 3 miesiące szuka szuka urzędniczka. **Wysoki procent. Oferty Kurjer zdw 94 935**

Wspólnika

cichego lub czynnego z kapitałem 4—5 tysięcy złotych do bardzo dobrze prosperującego przedsiębiorstwa przemysłowego. **Fachowość niekonieczna. Miasto powiatowe. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 95 049**

Akcje Br. Stabrowscy

kupuję, placę gotówką. **Szczegółowe**

Pokój
niekrepującemu wejściem inteligentnemu panu wynajmie od 1. tania. Wielkie Garbary 54. m. 12 (w podwórzu). zdw 93679

Umeblowane
skromne pokoje. Mostowa 16, III, lewo. zdw 94830

Pokój
także pokój panienci. Kreta 4, m. 10. zdw 94554

Słoneczny
pokój jednej lub dwóm osobom. Śniadeckich 23, m. 6. zdw 94802

Pokój
dla pana. Wierzbicice 53, m. 8. zdw 94799

Balkonowy
pokój tania. Skarbowska 21, I. zdw 94798

Dwuosobowy
Kraszewskiego 5, podwórze, I, prawo. zdw 94795

Niekrepujący
słoneczny panu, panu wolny. Śniadeckich 7, III, lewo. zdw 94780

Pokoik
tania. Łódzowa 1, III, 9. zdw 94780

Pokój
wynajmie. Jeżycka 41, parter, lewo. zdw 94778

Pokój
dla pańienek. Marszałka Focha 25, m. 8. zdw 94777

Pokój
mały. Plac Nowomiejski 6 a, I. zdw 94834

Pokój
1-2 osobom niekrepujący. Młyńska 3, m. 11. zdw 94858

Jasna 16
m. 8, elegancki pokój telefon. zdw 94877

Ładny
słoneczny pokój. Matejki 1, I. zdw 94872

Niekrepujące
dla jednego lub dwóch panów. Małe Garbary 4, m. 1. zdw 94853

Pana
na wspólny pokój poszukuje. Górną Przemysłową 4, mieszkanie 3. zdw 94854

Pokój
dla panów. Piekary 13, tylny dom, I, lewo. zdw 94842

Mickiewicza 13
I, piętro prawo, spokojny, dobrze umeblowany, wygodny, niekrepujący inteligentnym. zdw 94841

Małżeństwu
umeblowany pokój z urządzeniem kuchni u samotnej. Tylna Chwalińska 13, skład. zdw 94838

Pokój
paniom. Ratajczaka 3, III, podwórze, Promieńska. zdw 94909

Pokój
panu solidnemu. Klasztorna 16, III. zdw 94906

Mielżyńskiego
25 a, II, prawo, pokój duży bez bielizny. zdw 94902

Pana
na pokój. Kubik, Za Groblą 5, m. 3. zdw 94898

Pokój
dla 1 lub 2 osób z osobnym wejściem. Za Groblą 5, tylny dom I, prawo. zdw 94897

„Informator“ poleca pokoje
Ratajczaka 15 (Pasaż) zdw 94957

Pokój
niekrepujący wynajmie. Poznańska 58 a, parter, lewo. zdw 94894

Pokoik
skromny wynajmie. Matejki 47, parter, Śmierczalska. zdw 94919

Pokój
inteligentowi. Półwiejska 5, III, prawo. zdw 94915

Pokój
elegancki 1-2 osoby. Strzelecka 3 b, I, p., mieszkanie 6. zdw 94914

Wytwarznie
umeblowany pokój wynajmie. Podgórną 13, mieszkanie 10. zdw 94913

Małżeństwu
bezdzielnemu czysty pokój umeblowany. Stachowiak, Wierzbicice 23. zdw 94924

Pokój
wspólny dla pana. Półwiejska 8, m. 6, front. zdw 94923

Pokój
frontowy dwuosobowy od 1 wynajmie. Telefon w domu. Ogrodowa 11, III, lewo. zdw 94932

Pokój
ładny, dwóm panom. Łąkowa 16, parter, lewo. zdw 94929

Tanio
mały, elektryka. Wrocławska 33, mieszkanie 32. zdw 94945

Pokój
słoneczny, czysty, 2 panom, odnajmie. Polna 13, I, lewo. zdw 94926

Pokoik
dla pańienki wynajmie. Skarbowska 17, parter, podwórze. zdw 94951

Pokoik
centrum wynajmie. Pościel własna. Wysoka 12, parter, lewo. zdw 95000

Pokój
umeblowany 1 lub 2 panom tania wynajmie. Mostowa 15, parter, front. zdw 95015

Pokój
do wynajęcia. Poznańska 56, m. 2. zdw 95012

Balkonowy
1 lub 2 panom 1, lub 15, czewca. Wielkie Garbary 8, mieszkanie 12. zdw 95018

Zielona
7, I, podwórze, pokój panom. zdw 95016

Czysty
Strzelecka 25, mieszkanie 8. zdw 94946

Pokój
frontowy do wynajęcia. Działyskich 8, I lewo. zdw 94960

Willa
pokój umeblowany, balkonowy wynajmie jednemu lub dwóm inteligentom. Szymańska, Topolowa 6, koniec Ratajczaka. zdw 94959

Pokój
na 2 osoby. Romana Szymańskiego 8, II prawo. zdw 94958

Umeblowany
pokój. Piekary 13b, parter lewo. zdw 94968

Pokój
umeblowany frontowy, elektryka. Św. Marcin 3, m. 10. zdw 94971

Komfortowy
pokój. Jackowskiego 9, mieszkanie 10. zdw 94975

Balkonowy
wynajmie pani. Duszyńska. Kantaka 3, II. zdw 94973

Pokój
małżeństwu. Wielkie Garbary 18, III, lewo. zdw 94974

Dla
panienek wspólny. Piekary 22, dom ogrodowy, parter nr. 51. zdw 94980

Pokój
1 lub 2 osobowy. Mostowa 15, III, Pikelowa. zdw 94977

Balkonowy
dwóm panom. Wielkie Garbary 13, II prawo. zdw 94987

Dwuosobowy
słoneczny, ładny frontowy. Wierzbicice 24a, m. 10. zdw 94986

Pocztowa
14, mieszkanie 2 pokój, jednej - dwóm. zdw 94997

Pokój
dla dwóch panów lub pań osobny wchód. Kozia 24, II. zdw 95092

Elegancki
pokój 1 lub 2 osobom zaraz. Dąbrowskiego 33, m. 8. zdw 95088

Pokój
elegancki. Cieszkowskiego 8, m. 9 zdw 95085

Czysty
bez pościeli, elektryczność panom wskaże Kurjer zdw 95096

Panom
od 1. Szkolna 9, Białecka. rwi 14 321

Stancja
Lisowska, św. Wojciech 21, II, podwórze. rwi 14 323

Pokoik
umeblowany wolny. Mostowa 37, III, prawo. rwi 14 324

Frontowy
słoneczny panom. Wielkie Garbary 44, mieszkanie 7. rwi 14 325

Panienkę
uczciwą na wspólny pokój. Wielka 18, mieszkanie 14. rwi 14 328

Panienkę
na wspólny pokój. Wodna 7, mieszkanie 7. rwi 14 329

Pana
lub panią na stancji. Tygodniowo 6 zł. Górna Wilda III. Stelmaszyk. zdw 95021

Dwuosobowy
wygody, elektr., wolny. Skryta 11, mieszkanie 3. zdw 95029

Pokój
balkonowy tania do wynajęcia. Matejki 53, m. 11. zdw 95032

Letnisko
umeblowane 2 lub 1 pokój kuchnia, elektryczność. Kubiszewski, Zabikowo, Lipowa 28. zdw 95054

Jeden
dwuosobowy, słoneczny. Wały Zygmunta Augusta 10 a, m. 8. zdw 95035

Pokój
małżeństwu, bezdzielnemu lub panom. Małeckiego 8, I. zdw 95033

Duży
Łąkowa 13, m. 3. zdw 95109

Pokój
ewentualnie z fortepianem wolny Szewska 14, mieszkanie 7. zdw 95109

Mały
pokoik wynajmie. Garczyński ul. Matejki 6. zdw 95102

Próżny
1 lub 2 wskaże Kurjer zdw 95113

Pokój
wynajmie zaraz. Focha 30, I, parter, prawo. zdw 95095

Pokój
utrzymaniem, elektryczność, telefon, łazienka. Dąbrowskiego 36, m. 2. zdw 95123

Pokój
wspólny dla pana. Ambroziak, Zielona 3. zdw 95135

Pokój
niekrepujący. Cieszkowskiego 7, mieszkanie 12, przy Placu Nowomiejskim zdw 95134

Eleganckie
jeden lub dwa pokoje, telefon. Chelmońskiego 21, I, lewo. zdw 95136

Pokój
1-2 osobom od 1. tania. Jackowskiego 27, mieszkanie 10. jw 6137

1-2
bezdzielnym albo panom. Młyńska 2, 16. zdw 95140

Dobrze
umeblowany pokój do wynajęcia. Prusa 21, III zdw 95144

Niekrepujący
słoneczny wszelkimi wygodami, jedno, dwuosobowy. Różana 4, mieszkanie 6. zdw 95146

Małżeństwu
panom niekrepujące (używalność kuchni) samotnej. Małeckiego 6, mieszkanie 11. zdw 95084

Pokój
umeblowany, frontowy, niekrepujący 1 lub 2 osobom wynajmie. Długa 8, m. 15. zdw 95083

Przyjmę
dwóch panów na skromny pokój. Skarbowska 21, skład. zdw 95077

Pokój
panom. Ogrodowa 5, Gintrowicz. zdw 95069

Tani
pokój Matejki 57, mieszkanie 2. zdw 95063

Niekrepujący
elektrycznością ewentl. małżeństwu. Górna Wilda 15, Dybalska zdw 95061

Frontowy
pokój Szyperska 1, III. zdw 95058

Centrum
pokój niekrepujący Drowa Szubertowa, Kreta 5. zdw 95057

Dwuosobowy
tania Łąkowa 13 m 5. zdw 95094

2
łącznie pokoje intelig. bezdzielnemu małżeństwu lub solidnym panom wynajmie Łąkowa 9, m. 4. zdw 94992

Pokój
frontowy. Żupańskiego 2a, parter lewo. zdw 94994

Pokoik
zaraz tania oddam. Wybickiego 2, IV prawo. zdw 94988

2 panów
wspólnie 20 zł. Wrocławska 15, Siewert. zdw 95006

Pokój
dla pańienek. Rom. Szymańskiego 6, III wejście, III piętro lewo. zdw 95004

Gabinet
dla poważnego pana, śródmieście. Adres wskaże Kurjer zdw 95008

Balkonowy
2 osobom. Matejki 39, mieszkanie 7. zdw 95150

12 SZUKA POKOJU

Próżnego
śródmieściu pańienka. zdw 94805

Wygodnego
pokoju poszukuje w okolicy Rynku Wildeckiego. Zgłoszenia Kurjer zdw 94800

Trzech panów
rzemieślnicy, poszukują wygodnego pokoju nad klatką schodową lub parterze, śródmieście. Oferty z podaniem ceny uprasza się skierować do Kurjera zdw 94786

Chłodny
spokojny pokój potrzebny dla pana zaraz. Oferty zdw 94895

„Informator“ poszukuje pokoi
Ratajczaka 15 (Pasaż) zdw 94926

Pokoju
próżnego poszukuje. Lagór, Żydowska 31. zdw 95079

2 próżne
duże pokoje małżeństwu kto odstąpi? Możliwie klatki schodowej Napierała, Mylna 2, III. zdw 95070

Pokoju
skromnie umeblowanego szuka solidny pan 30 zł. wejście niekrepujące. Oferty Kurjer zdw 95010

Za
drobne szyć lub posługę szukam pokoju. Oferty Kurjer zdw 95002

13 LOKALE

Lokal
na warstach 25 m2 śródmieście wydzierżawi gospodarz. Zgłoszenia zdw 94537

Na biuro
2 pokoje oddam centrum. Adres Kurjer zdw 94555

Biuro
w centrum z podaniem ceny wynajmie. Oferty Kurjer zdw 95036

Szukam
większej ubikacji, suterena od gospodarza. Oferty Kurjer zdw 95098

Ubikacji
suchej na przechowanie stolarskich rzeczy. Zgłoszenia do Kurjera zdw 95066

14 DZIERŻAWY

Ubikacje
fabryczne wydzierżawie. Gospodarz. Dąbrowskiego 88. zdw 94170

Hotel
w rynku, z koncesją, jedyny polski w mieście, gdzie wyższe szkoły, zakłady i fabryki zaraz do wydzierżawienia. Interes bezkonkurencyjny składa się z dwóch restauracji, sześciu pokoi gościnnych, sali secesyjnej, obszernego mieszkania prywatnego (dzierżawa tania). Łaskawe oferty do Kurjera Poznańskiego zdw 94067

Skład
z 2 wielkimi oknami wyst. nowoczesnie urządzone, nadający się na każdą branżę zaraz do wynajęcia. Kazimierz Kaliszewski, Wierśniak, ul. Warszawska 32. Tel. 255 rwi 14 308

Warsztat
dla stelmacha, stolarza wydzierżawie tania za pożyczkę. Winiarz, Poznań, Warszawska - Osiedle, warsztat kowalski. zdw 94949

Gościniec
zadzierżawie w dużej wsi. Oferty Kurjer zdw 3713

Majątki Gospodarstwa
wielki wybór mamy na korzystnych warunkach do wydzierżawienia i sprzedania, wiele z rak niemieckich. „Agrapol“, Poznań, Dąbrowskiego 2. zdw 94935

Gościniec
z kolonjalką w dużej wsi kościelnej z dobrą kolicą do wydzierżawienia. Pewna egzystencja. Dzierżawa 80 zł. Oferty Kurjer zdw 95038

Rzeźnictwo
z kompletnym urządzeniem, warszatem, mieszkaniem 3 pokojowym, objęcie 3 500 zł. Maliński, Krotoszyń, Piastowska 30. zdw 95065

Ogród
z bufetem przy kinie Tęcza wydzierżawie na dogodnych warunkach. Zgłoszenia wieczorem w kinie. zdw 95060

Garaze
do wynajęcia, narożnik Górnej-Dolnej Wildy 78. Informacje tylko Budzyński, Starościska 6, telefon 3606. zdw 95005

15 UZDROWISKA

Letnisko
pokoje do wynajęcia z utrzymaniem willa pod lasem, stacja kolejowa, kościół, poczta, rzeka w miejscu. Lesista okolica Jarocińska. Zgłoszenia do „Par“, Aleje Marcinkowskiego 11 pod „Tusinek“. Pw 11 409-20,4

Poszukuję
na leśniczówce położ. nad wodą 1-2 pokoi umebl. (4 łóżka) z kuchnią dla 1 starszej osoby, 4 dzieci oraz służącej 1, 7. Oferty Kurjer zdw 94682

Krynica
Pensjonat „Reduta“ Heleny Nowackiej, Poznań, najpiękniej położony, prawie centrum zdroj. komfortowo urządzone, kuchnia wykwinna, poleca słoneczne pokoje znizonych cenach. dw 3675

Krościenko n/D.
Pensjonat „Hanka“ przyjmuje gości od 1 czerwca z całym utrzymaniem. Ceny znizone. zdw 94934

Wisła
Śląsk Cieszyński, pensjonat „Zofiówka“, poleca pokoje z utrzymaniem. zdw 91010

Letnisko
w pięknej, górskiej okolicy, 20 minut autobusem od Rabki, Pokoje 3 osobowe dla kulturalnych rodzin ze starszymi dziećmi. Cena bardzo dobrego utrzymania z pościelą 7 zł dziennie w lipcu i sierpniu. Drowa Czepielewska, Spytkowice, koło Rabki. zdw 94325

Szukam letniska
w Puszczykowie lub Puszczykówku 2 umeblowane pokoje z kuchnią. Zgłoszenia z ceną Kurjer zdw 94829

Państw. willa Rusalka w Puszczykowie
posiada na sezon letni jeszcze pokoje wolne do wynajęcia. Ceny umiarkowane, plaża własna na miejscu. Zgłoszenia Puszczykowie lub Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu. zdw 94714

Orlowo
willa „Mewa“ z własną plażą poleca pokoje. Zadać prospektów. Pw 11 411-63290

Puszczykowie
letnisko 1 2 pokoje kuchnia, polecam. Magazyn Futur, Aleje Marcinkowskiego 15 telefon 3138. zdw 94840

Bukowina pod Zakopanem
Pensjonat „Poznanianka“ poleca pokoje z utrzymaniem od 6 zł. zdw 94756

Rabka
Zdrój-Pensjonat „Marysińska“ - centrum - kuchnia wykwinna. ceny bardzo przystępne. n.w 11 152

Letnisko
w leśniczówce, las-góry, jezioro, dobra komunikacja, wolny pokój na 2 osoby czwerc-lipiec. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 95051

Krynica
pensjonat „Limba“ na Zaciszu Inżynierowej Wysockiej, komfortowy, zimna i ciepła woda, wyborowa kuchnia, na żądanie djetetyczna, auto własne. - ceny niskie. zdw 95050

Dwa
pokoje kuchnia, oszklona weranda zaraz na sezon Puszczykowie. Adres Kurjer zdw 94871

Letnisko Wdzydze
(Kaszuby). Jezioro, park, las, spokój, dobra kuchnia. Cena 8 zł. Fethkówna, Wdzydze, p. Olpuch (Pomorze) zdw 95046

Pokój
i kuchnia dla letników na miesiąc do wynajęcia. Ładne położenie przy lesie i jeziorze, 3 km od miasta i kolei. Zgłoszenia u prasza P. Müller, Rakownia p. Murwana Goślina. pow. Obornicki. zdw 95041

Letnisko
wśród lasów sosnowych jezioro, całkowite dobre utrzymanie 5 zł Kurjer zdw 95099

Rabka - Zdrój
Pensjonat „Ludwika“ poleca pokoje słoneczne, obok las, rzeka. Kuchnia wykwinna 7 zł dziennie. Dzieci 4 zł. n.w 11,154

„Willa Górny Śląsk“
5 minut od miasta Międzychodu położona w otoczeniu wolnym od kurzu i hałasu, przyjmuje letników od 1 maja aż do 1 października. Do dworca wschodniego 5 minut, do jeziora, do plaży i promenady 2 minuty. Duży ogród z altankami i kwiadrą dla pań i panów. Całkowite utrzymanie (śniadanie, drugie śniad., obiad, podwieczorek, kolacja) wraz z pokojem i obsługą 8 zł dziennie dla osoby dzieci według wieku 1 do 3 zł dziennie Zgłoszenia przyjmuje X. Wick, proboszcz. dw 3717

Wynajmę
pokój kuchnie na letnisko. Adres Kurjer zdw 95138

Letniska
za zapłatą lub korepetycje szuka młoda nauczycielka. Zgłoszenia Kurjer zdw 95143

Letnisko
2 pokoje z używalnością kuchni. Miejscowość lesista. Informacje Dominikańska 5, I, piętro, lewo, do poniedziałku. zdw 94405

16 OSOBISTE

Obelgę
rzuconą na p. Fliegerową i p. Tudekiewiczą ofcam, K. Kerker, ulica Szkolna. zdw 94903

Zbigniew Szulc-Opalski
dawniej Wielowieś. Kto wie miejsce pobytu? Sebel, Sew. Mielżyńskiego 4, Poznań. zdw 94967

Wincenty Basiński
akta odebrać - Sebel. zdw 94966

Wspólnik restauracji „Ustronie“
na ogłoszenie p. Hirscha prostuję, że wobec dotychczasowych nieporozumień uważam się nadal za wspólnika. W razie niemożności ugody, sprawę oddam do Sądu, Kazimierz Franz. zdw 95122

K. M.
za odpowiedź serdecznie dziękuję. Przybył na Wały Leszczyńskiego nie mogłem z powodu nagłego wyjazdu. Wracam 15. 6. 31, co nie omieszkam o powrocie w dzienniku ogłosić. Meżczyzna wysokiego wzrostu B. M. zdw 95081

21 ZGUBY

W
pierwsze święto Zielonych Świątek zgubiono w Puszczykowie zostawiając w wagonie lub przy wyładunku z pociągu wychodzącego z Poznania 4,12 torobke damską z materiału złotego w której znajdowały się: sztykretowa cygarnica, okulary oraz 30 złotych. Uczciwy znalazca otrzyma nagrody 50 złotych. Zgłoszenia do eksp. Kurjera zdw 94716

Zaginęła
książeczka wojskowa na nazwisko Mieczysław Dzioba. zdw 94783

Zagubione
dokumenty wojskowe utracone u. Edmund Kosmala, Karwowskiego 14. zdw 94855

22 ROZMAITE

Handlowiec
branży kolonialnej, drogerijnej, obeznany z Pomorzem i Wielkopolską poszukuje przedstawiciela lub miejsca podróźniwego. Oferty Kurjer zdw 94736

Oblady
kresowe, smaczne. Kantaka 89, brama, prawo, III. zdw 94933

Zakład fryzjerski
damsko-męski, dobrze zaprowadzony zaraz sprzedam. Edmund Wojciechowski, mistrz fryzjerski Wieleń n. Notecią (Pozn). zdw 95045

Przyjmę
dzieci na wychowanie. Adres wskaże Kurjer zdw 95068

Próżny
pokój wydzierżawie, najchętniej na biuro. Szymańskiego 7, m. 3. zdw 95059

1,90 zł
2,90 zł; 3,90 zł pończochy jedwabne. Bemburga od 4,90; File d'écosse od 2,90 zł, jedwabny flor od 95 gr poleca specjalny magazyn pończoch J. Schubert, ul. Wrocławska 3. Pw 10 849-17,112

Oddam
za własne chłopca 9 miesięcznego Adres wskaże Kurjer zdw 94827

Nauczycielka wychowawczyni
młoda, sympatyczna, muzyka, francuskim wyjeździe na lato. Antosiewiczówna, Bydgoszcz, Gimnazjalna 1. Pw 11 414-63,246

„Klara“
Pracownia Pończoch, Rzeszypolitej 3, podwórze, prawo, parter. Specjalność nadrabianie stóp, podnoszenie wysnutych oczek. zdw 94805

Krawcowa
poleca się w domu, przeróbki i garderobe dziecięca. Łaskawe oferty Kurjer zdw 94834

Zelowanie ubiwa
wszelkie reparacje wykonuje elegancko, szybko, bardzo tania. - Ponecki, Poznań, Strzelecka 9. zdw 94895

23 OZENKI

Panna
lat 35, wykształcona, muzykalna, 10.000 zł gotówki i umeblowanie do 3 pokoi, poszukuje męża, najchętniej wyższego urzędnika na stałej posadzie. Oferty Kurjer zdw 93240

Wspólniczki
poszukuje do letniska kawaler lat 43, rzymsko-kat., właściciel pięknej realności z własnym rybnym jeziorem w Księżtowie Poznańskim. Panie z gotówką około 20 tysięcy uprasza o łaskawe oferty Rzec honorowa. Cel matrymonialny. Anonimy i biura pośrednicze bez odpowiedzi. Oferty Kurjer zdw 94815

Fotograf
lat 27, średniego wzrostu, kawaler, zawsze znajomości z panną do lat 26, z dobrego domu inteligentna i miłego usposobienia w celu matrymonialnym. Gotówka dla wspólnego dobra pożądana. Pośrednictwo krewnych mile widziane. Panie, którym zależy na szczęśliwym poześci małżeńskim racza złożyć swe oferty z fotografią, która się zwraca do Kurjera zdw 94788

Starsza panna
posiadająca 4 pokojowe mieszkanie w Poznaniu życzy nawiązać korespondencję z paniami w starszym wieku w celu matrymonialnym. Reflektanci racza skierować swe oferty do Kurjera n.w 11 148

Młoda wdówka
po wyższym urzędniku komunalnym, posiadająca 7 pokojowe mieszkanie w Poznaniu, pragnie poznać pana na pewnym stanowisku ze sfer urzędniczych, wojskowych lub przemysł-kupieckich. Wdowcy nie wykluczeni. Oferty o ile możliwym z fotografią racza łaskawie skierować do Kurjera n.w 1147. Rzecz traktuje się poważnie i dyskretnie.

Wdowiec
bezdzielnym, posiadający własne warsztaty, mieszkanie i cośkolwiek majątku, pragnie wrócić się ożenić. Panie inteligentne, łagodne usposobienia z cośkolwiek majątkiem do lat 35 zechca się zgłosić możliwie z fotografią do Kurjera nr 14319. Rzecz honorowa, dyskrecja zapewniona.

Panna
przystojna, niebiędna, z dobrego domu pragnie poznać pana solidnego najchętniej urzędnika w celu matrymonialnym. Łaskawe zgłoszenia z fotografią skierować Agentura Kurjera Leszno, Komienusza 42. n.w 11159

Dla
mej kuzynki panny lat 22, z dobrej rodziny, posiadającej gotówkę 10 000 prócz tego wyprawę poszukuje odpowiedniej partii. - Oferty Kurjer Poznański zdw 95141

24 NAUKA

Wielkopolska Szkoła Przygotowawcza
przyjmuje chłopców i dziewczynki 6-10 do 1-4 klas wstępnych. Kancelaria ul. Mylna 5 i ul. Podgórną 26. Wielkopolskie Gimnazjum Dr. Czałkowskiego przyjmuje wpisy uczniów do 1-8 klas dziewcząt do 1-2 klasy. Kancelaria Mylna 5, od 11-1 godziny. zdw 94787

Nauczycielka
przygotowuje do egzaminów ze szkół średnich, wyjeździe na wieś. Zgłoszenia zdw 94784



25 MUZYKA

Kwartet lub większy zespół, posiadane najnowsze instrumenty i śpiewy. Letnisko „Wenecja”, Gniezno, zdw 94 814

Pianista pierwszorządny saksofonista, klarnet i harmonika wolny od 1 czerwca. Oferty Kurjer zdw 95 019

26 ROZRYWKA

Największa — najtańsza wypożyczalnia książek 1 1/2 zł. miesięcznie. Wszystkie nowości. Wielki wybór. Katalog bezpłatnie. „Książka Antykwariat”, Woźna 12, zdw 94 116

Kino Haria Bez Słubu, zdw 95 031

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Szofer - kowal trzeźwy, sumienny z dobrymi świadectwami, poszukuje posady. F. Bilan, Nowy Dwór, p. Zbaszyn, nw 11 127

Kasjerka - sekretarka siła pierwszorządna z długoletnią praktyką w większych majątkach poszukuje posady zaraz lub później. Oferty Kurjer zdw 93 048

Panna sumienna, czysta, oszczędna, znająca gospodarstwo, prasowanie sztywnej bielizny poszukuje posady 15 czerwca w religijnym domu u samotnej osoby albo małej rodziny. Łaskawe zgłoszenia z warunkami Joanna Dobroniecka, Kępnia, Rynek 5, zdw 94 350

Szofer kowal z praktyką poszukuje posady. Na żądanie 1500 kaucji. Oferty Kurjer zdw 94 467

Starsza osoba wykształcona, zaufana, znająca gospodarstwo domowe przyjmie za skromnym wynagrodzeniem posadę u samotnej osoby, albo do wyreczenia pani domu. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 94 664

Kuchmistrzini gospodini dzielna w swym zawodzie szuka posady do restauracji na wyjazd. Oferty Kurjer zdw 94 580

Starsza osoba (sierota) poszukuje posady zaraz u samotnej, starszej osoby. Zgłoszenia Kurjer Jeżyce jw 6129

Korespondentka polsko-niemiecka z stenografia poszukuje natychmiast posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 94 037

Buchalter bilansista, długoletnia doświadczona siła, przyjmie posadę. Zgłoszenia Kurjer zdw 94 184

Osoba wysokiej kultury sfery ziemskiej, znająca znakomicie francuski, oraz angielski — biegle włoski, mająca wielką rutynę nauczania poszukuje posady (posady) lato na wsi w domu obywatelskim. Oferty Kurjer zdw 94 251

Osoba skromna inteligentna, znająca się dobrze na prowadzeniu gospodarstwa domowego, jak również gotowaniu, przyjmie posadę u samotnej osoby ewentualnie u nielicznej rodziny. Zgłoszenia do Kurjera zdw 94 441

Biuralistka z ukończonym kursiem handlowym poszukuje posady początkującej. Dobre referencje. Oferty Kurjer zdw 94 791

DZISIAJ W KINIE

- Apollo: „Za Oceanem”. Aurora: „Władca skalnej okolicy”. Colosseum: „Zemsta Duana”. Corso: „Najnowsze dzieje Tarzana”. Edison: „Pan Wachmistrz na urlopie” i „Zbrodnia w noc Sylwestrową”. Harfa: „Bez ślubu”. Metropolis: „Tragedja Księżniczki Nadelko” i rewja pt. Do widzenia! Niech żyje Publiczność! Odeon: „Niewolnica Demona” (Upiorne oczy). Renaissance: „Niebezpieczna dziewczyna” i „Djabełska przeleć”. Słońce: „Droga do Raju”. Tęcza: „Boska Kobieta”. Wilsona: 1.000 pięknych nówek Wiednia.

Młodsza poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 94 820

Dziewczyna czysta, pracowita poszukuje posady do wszystkiego, najchętniej na majątek od pierwszego lub piętnastego. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 94 803

Dziewczyna uczciwa pracowita szuka posady bez gotowania. Oferty Kurjer zdw 94 796

Dziewczyna młodsza do wszystkiego umiejąca gotować i do dzieci szuka posady. Oferty Kurjer zdw 94 793

Młynarz szofer poszukuje posady małą kaucją. Zgłoszenia Kurjer zdw 94 828

Czeladnik stołarski młodszy, umiejący polewać poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 94 790

Samodzielną gospodini poszukuje zaraz posady u samotnej osoby. Oferty Kurjer zdw 94 888

Gospodini kucharka z dobrymi świadectwami poszukuje posady 1. 6. Oferty Kurjer zdw 94 887

Gospodini z dobrymi świadectwami, ma wszelkie prace w zakresie gospodarstwa wchodzące, szuka posady 1. 6. Oferty Kurjer zdw 94 886

Młodsza dziewczyna z powiniem dobrem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 94 880

Dziewczyna znająca dobrą kuchnię krakowską i ośkołowiek szycia, poszukuje posady od 1. 6. Oferty Kurjer zdw 94 876

Sierota przyjmie posadę bufetowej na wyjazd. Oferty Kurjer zdw 94 869

Panienska poszukuje posady jako bufetowa na wyjazd Miejscowości obojętnej. Oferty Kurjer zdw 94 868

Panienska z gotowaniem, dobrymi świadectwami uczciwa i pracowita szuka posady do dorosłych osób. Oferty Kurjer zdw 84 870

Młodszy pomocnik zbrojowy piszący na maszynie, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Oferty Kurjer zdw 94 863

Młodsza dziewczyna poszukuje posady do lekkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 94 861

Młoda dziewczyna z powiniem szuka posady bez gotowania za skromnym wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia Kurjer zdw 94 859

Pracznka 4 zł dziennie. Adres Kurjer zdw 94 856

Cukiernik młody, energiczny, znający dobrze swój zawód poszukuje posady. Zgłoszenia Stachowiak, Bojanowo, Rynek 15, zdw 94 848

Dziewczyna 18 lat poszukuje posady do wszystkiego lub do dzieci. Oferty Kurjer zdw 94 843

Posługaczka poszukuje posady zaraz, okolice Łazarza. Zgłoszenia Kurjer zdw 94 901

Książkowa biuralistka z praktyką, znająca język polski, niemiecki, pisanie maszyną poszukuje posady. Słży gwarancję. Oferty Kurjer zdw 94 896

Posady biurowej początkującej poszukuje. Ładny charakter pisma, stenografia polska, doskonały język niemiecki. Kazimierz Urbanowski, Wielkie Garbary 10, u Gorzyńskich, zdw 94 891

Dziewczyna gotowaniem do wszystkich prac z dobrą opinią poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 94 919

Posługaczka poszukuje posady zaraz lub od pierwszego. Oferty Kurjer zdw 94 931

Szofer - mechanik z dobrymi świadectwami i poleceniami, z długoletnią praktyką poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 94 927

Posługaczka szuka całodziennych posady. Oferty Kurjer zdw 94 925

Sierota lat 15 szuka posady do dzieci. Oferty Kurjer zdw 94 969

Książkowa blanszistka, kasjerka z kaucją poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 94 934

Posługi w biurze, w lepszym domu; dobre świadectwa. Oferty Kurjer zdw 94 961

Sierota z dobrem poleceniem poszukuje posady, najchętniej Łazarz-Górczyzna. Zgłoszenia Kurjer zdw 94 943

Do sprzątnia froterowania mieszkań, biur pensjonatów za skromnym wynagrodzeniem poszukuje posady b. służy, pierwszorządnie poleceny. Łask. zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 94 979

Panna lat 20 poszukuje posady do dzieci, prac domowych z całym utrzymaniem. Zgłoszenia Kurjer r w 14 334

Stenotypistka znająca książkowość, wszelkie prace biurowe, poszukuje posady Oferty Kurjer zdw 95 115

Panienska poszukuje posady (6 klas). Oferty Kurjer zdw 95 024

Dziewczyna z gotowaniem szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer zdw 95 031

Dziewczyna z dzieckiem, zna gotowanie poszukuje posady zarazem jako mamka. Oferty Kurjer zdw 95 030

Uczennica z ukończoną szkołą handlową szuka posady do biura lub składu Łaskawe oferty Kurjer zdw 95 121

Wychowawczyni poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 95 126

Panna z dobrem poleceniem, szyciem, robotkami i ondulacją poszukuje posady do dzieci lub pokojowej. Oferty Kurjer zdw 93 131

Chłopiec lat 16, dobrej rodziny pragnie wyuczyć się za kupca w branży kolonialnej, delikatesowej lub żelaznej. Oferty Kurjer jw 6139

Dziewczyna z gotowaniem, dobrymi świadectwami uczciwa i pracowita szuka posady do dorosłych osób. Oferty Kurjer zdw 95 142

5 000 zł stawie kaucji na kierujące stanowisko z zabezpieczeniem. Oferty Kurjer zdw 94 886

Panienska lat 17 poszukuje posady od 15. 6. jako uczennica najchętniej w składzie rzeźniczym z całym utrzymaniem. Oferty Kurjer zdw 95 064

Gospodini kucharka poszukuje posady 1 czerwca. Oferty Kurjer zdw 95 055

Kucharka - słuźca poszukuje posady od 1 lub 15. 6. 31 w Poznaniu lub na wyjazd, może być osób więcej; zna język niemiecki. Ostatnia posada półtora roku. Oferty Kurjer zdw 94 993

Dziewczyna umiejąca szyc i gotować szuka posady lub posługi. Oferty Kurjer zdw 95 003

Samodzielną słuźca, dobrem gotowaniem, dobrymi poleceniami szuka posady w lepszym domu. Stanisława Pachnowska, Długa 12, u p. Deka, zdw 95 002

Dziewczyna uczciwa poszukuje posady 1. 6. do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 95 143

Inteligentna wdowa prosi o posadę gospodini w probostwie, zna wszelkie gospodarstwo. Kurjer zdw 95 163

Starsza kucharka uczciwa, poszukuje posady zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 94 581

Gospodini kucharka szuka posady od 1. 6. do restauracji, hotelu lub pensjonatu w Poznaniu lub na wyjazd. Oferty do Kurjera zdw 94 673

Dziewczyna poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer zdw 94 634

Dziewczyna uczciwa z dobrem gotowaniem, prasowaniem sztywnej bielizny z dobrymi świadectwami szuka posady u 1-2 osób. Oferty Kurjer zdw 94 642

Słuźca czysta, porządna, do wszelkich prac domowych z gotowaniem poszukuje posady od 1. 6. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 94 562

Ekspedjentka początkująca do restauracji poszukuje posady od 1. 6. przy skromnym wynagrodzeniu. Zgłoszenia Kurjer zdw 94 577

Gospodini z dobrem poleceniem wykwalifikowana w swoim zawodzie i krzewiecznie znająca język polski i niemiecki szuka posady od 1. 6. lub później. Oferty Kurjer Poznański zdw 94 533

23 WOLNE MIEJSCA

Do mniejszej apteki na Pomorzu potrzebna rutynowana męska lub żeńska siła techniczna, obeznana z wszelkimi pracami aptecznymi, zwłaszcza z taksowaniem recept. Zgłoszenia z podaniem referencji i warunków, przy wolnym mieszkaniu i utrzymaniu do eksp. Kurjera Poznańskiego dw 3704

Sekretarza adwokackiego młodszego obeznanego z sprawami notarialnymi poszukuje M. Wierzbński, notariusz i adwokat w Wolsztynie, telefon 89, zdw 94 427

Dziewczyny lub osoby doświadczonej do rocznego dziecka poszukuje młode małżeństwo tylko zdrowe czyste sumienne i dobrze polecione kandydatki zechcą się zgłosić do Tow. Ubezpiec. Europa, Plac Wolności 9, zdw 94 733

Krawczynie samodzielną do sukien przyjmie Willman, Matejki 51, zdw 94 620

Poważna krajowa fabryka artykułów markowych poszukuje kilka inteligentnych wymownych pań w charakterze propagandzistek. Zgłoszenia z podaniem referencji skierować do Kurjera zdw 94 566

Skórnika do składu i obsługi poszukuje się zaraz kilijentel zamiejscowej z kaucją 2-3 tys. zł. Tylko dobry fachowiec, władający językiem polskim, niemieckim z podaniem zadanej pensji zechcą się zgłosić do Kurjera Poznańskiego pod zdw 94 660

Agentki i agenci wszystkich branż, emeryci urzędniczy i nauczyciele mogą uzyskać znaczny dochód przejawy zastępstwo w pierwszoklasowej instytucji bankowej do zbierania zamówień na obligacje państwowe. Zgłoszenia Wyszyński Poznań Strzelecka 23, zdw 89 236

Panny zdolne do sukien na dobre warunki potrzebne. Sołacz, ul. Sołacka 21, parter, zdw 94 810

Maszynistki piszącej biegle według dyktanda poszukuje biuro adwokackie ewtl. tylko na godzinę popołudniową. Oferty z podaniem warunków i odpisów świadectw do Kurjera zdw 94 801

Mistrz piekarski samodzielną stanowisko na prowincji, znajomością cukiernictwa pożądana. Zgłoszenia z referencjami i świadectwami Poznań, Strzelecka 5, mieszkanie 5, codziennie godz. 11-12, zdw 94 735

Słuźca tyko z dobrymi świadectwami z gotowaniem do wszelkich prac potrzebna od 1. 6. Zgłoszenia od 5-7, Patrona Jackowskiego 27, mieszkanie 6, zdw 94 775

Słuźca do wszystkiego potrzebna. Wybickiego 12, I, zdw 94 889

Lekarz poszukuje natychmiast przychodni inteligentnej do przyjmowania chorych Kopye świadectw. Zgłoszenia Kurjer zdw 94 882

Bufetowy na własny rachunek zaraz potrzebny. Kaucja 1 000 zł. Oferty Kurjer zdw 94 860

Poszukuje się wymownych panów do skupu odpadków, obeznanych z tą branżą. Kaucja pożądana. Zgłoszenia Kurjer zdw 94 847

Krawcowa potrzebna zaraz. Podolska 21, zdw 94 839

Ucznia uczciwych rodziców poszukuje drogerja w Poznaniu. Zgłoszenia z życiorysem Kurjer zdw 94 836

Słuźca z gotowaniem do wszystkiego zaraz polecona pierwszorządnie. Zgłoszenia Strzelecka 25, m. 6, zdw 94 910

Potrzebna dziewczyna dobrze polecona do wszystkiego z dobrem gotowaniem 1. 6. Zgłoszenia Protach, Wierzbicice 14, zdw 94 922

Fryzjerka dzielna potrzebna od 1. 6. Fr. Rutawski, ul. Wrocławska 35, zdw 94 916

Potrzebna kucharka-słuźca do kawiarni. Zgłoszenia Wielkie Garbary 40, IV, u p. Stawczyk, zdw 94 921

Dziewczyna do wszystkiego. Zgłoszenia kolonialka, Maleckiego 33, zdw 94 923

Kucharka potrzebna zaraz. Adres wskazać Kurjer zdw 94 937

Dziewczyna do wszystkiego potrzebna. Poznań-Debiec, Wiśniowa 102, zdw 94 936

Uczciwe dziewczę ponad 16 lat bez spania do dzieci i lekkich prac potrzebne Sw. Józefa 5, miesz. 19, zdw 94 954

Poszukuje zaraz siły piekarskiej, tylko samodzielną. Koczyński, Poznań-Winiary, ul. Obornicka 49, zdw 94 953

Tapicer potrzebny zaraz. Oferty Kurjer zdw 95 020

Słuźca 1. 6. do wszystkiego potrzebna. Wielkie Garbary 48, miesz. 19, zdw 95 011

Słuźca uczciwa do wszystkiego może się zgłosić. Podrzycka, skł. Fr. Ratajczaka 13, zdw 94 950

Wymownych pań i panów potrzeba — stała pensja. Zgłaszać Półwiejska 39, mieszkanie 4, zdw 94 947

Pomocnik fryzjerski, z czteroletnią praktyką, dzielny w swym zawodzie potrzebny zaraz St. Wojciechowski, Gostyń, Kolejowa 30, nw 11 050

Poszukuje domokraców, sprzedaż artykułu opatentowanego, wysoka prowizja potrzeba 20-50 zł Zgłoszenia sobota 9-12. Strzelecka 8, 5, dw 3712

Dziewczyna do wszelkiej pracy domowej. Jan Piatkowski, Sw. Marcja 31, zdw 94 962

Krawcy na prace wojskowe, tylko pierwszorządne siły potrzebni zaraz. Jan Musiał i S-ka, 27 Grudnia 3, telefon 1357, zdw 94 683-4

3 pań poszukuje, które podróżowały. Stała pensja. Zgłoszenia osobiste w sobotę od 3-7, Karłowskiego 4, Chenciakowa, zdw 94 963

Słuźca samodzielną gotująca zaraz potrzebna. Wierzbicice 4, parter, zdw 94 970

Potrzebna zaraz siła panienska, która umie dobrze liczyć. Adres Kurjer zdw 94 964

Krawcowa samodzielną potrzebna. Górna Wilda 119, mieszkanie 2, zdw 94 972

Krawcowa do sukien potrzebna. Zamoyki ul. Nowa 7, zdw 94 976

Młodsza dziewczyna przychodnia może się zgłosić. Jezuitska 4, restauracja, zdw 94 931

Fryzjer na stałe potrzebny Wielka 15, zdw 95 093

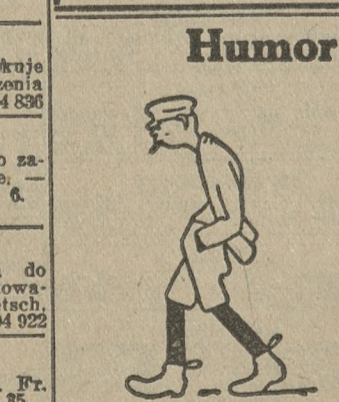
Początkująca inteligentna przystojna do składu gramofonów. Ul. 27 Grudnia 3, zdw 95 090

Dziewczyna do wszelkich prac domowych zaraz potrzebna. Łukaszczyca 32, zdw 95 087

KINO ODEON, Ul. 27 Grudnia 14. Arcydzieło filmowe Reza Ingrama NIEWOLNICA DEMONA (Upiorne oczy)

W roli głównej aktorky o wszechświatowej sławie Paweł Wegener jako okultysta-magik, Alice Terry i Iwan Petrowicz. Arcyciekawy film od początku do końca. Następnym program: „Słodkie przykazanie”.

Humor zagraniczny



Sport nadewszystko! Chłopiec do posyłek w dniu powszednim podczas pracy = 1 w niedzielę na boisku. („Karikaturen”).

Ogłoszenia

na stronie 6-lamowej 30 gr. na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr. przed wiadomościami potocznymi 240 gr. od 1-lamowego milim. ogłoszenia oraz z saszczaniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża. Do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąt do godz. 9 przedpołud. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr. każde dalsze słowo 20 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkostronnych i uroczy. obelowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja. Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.